ISSN 1896-7019

TWÓJ TYGODNIK ŚWIDNICKI, CO PONIEDZIAŁEK W TWOIM KIOSKU

nowy tydzień W ŚWIDNIKU

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,60 zł (w tym 5% VAT)

21-27 stycznia 2019 r. | nr 3 (628)/2019 | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | ŚWIDNICKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

24 str. + Bezpłatny dodatek TV

– To dopiero początek – wieszczą poprzednie władze

Starostwo zwalnia, bo... musi

Poprzednie władze powiatu nazywają to wstępem do politycznej miotły w starostwie. Obecni włodarze mówią o racjonalizacji zatrudnienia i realizacji zaleceń pokontrolnych. Chodzi o rozwiązaniem umowy z jednym z powiatowych archiwistów oraz pracownikiem wydziału oświaty, który miał orzeczenie o niepełnosprawności. **Str. 21**

Podsumowanie Budżetu Obywatelskiego 2018

Zielone Tarasy nieco spóźnione

Niemal wszystkie projekty, które w ramach świdnickiego Budżetu Obywatelskiego miały zostać zrealizowane w 2018 roku, udało się wykonać na czas. **Str. 4**

Świdniczanin i jego wspólnicy na ławie oskarżonych

Oszukali na 100 tys. zł

Świdniczanin Grzegorz B. razem ze wspólnikami naciągnął kupujących na internetowym portalu Allegro na ponad 100 tysięcy złotych. Oszuści wystawiali na aukcje markowe buty, inkasowali zapłatę, ale towaru nigdy nie wysyłali. Ich ofiarą padło co najmniej kilkaset osób. Przestępcy właśnie zasiedli na ławie oskarżonych. **Str. 7**

Będzie nowy dworzec – systemowy

Kolej na Świdnik

Str. 4

Diabeł tkwi w szczegółach

Rowerzyści chwalą, ale...

Świdniccy rowerzyści chwalą powiat, że remontując ulicę Racławicką pomyślał również o nich, budując nowe ścieżki, to jednak widzą również pewne niedociągnięcia i apelują do starostwa o ich usunięcie. **Str. 21**

Miasto otwarcie przyznaje, że problem jest i będzie

Niekończąca się lista płaczu

Choć ostatnio świdnicki ratusz poinformował, że lista oczekujących na mieszkanie socjalne liczy już 300 osób, to w uchwalonym pod koniec grudnia programie gospodarowania zasobem mieszkaniowym na lata 2019-2023 przewiduje, że w tym czasie takich lokali przybędzie tylko sześć. Żadnych nowych inwestycji miasto w tym zakresie nie planuje. **Str. 4**

Świdniczanin, którego pudełka do fotografii otworkowej zostały wzięte za bomby, usłyszał zarzuty

Przez pudełko do pudła?

Amatorzy fotografii otworkowej w całym kraju nie kryją zdziwienia, jak pudełko aparatu można wziąć za bombę i oburzenia, że z fotografika robi się przestępcę. **Str. 7**

Na Gospodarczej zamiast betonu leży śnieg

Będzie kara

Jeszcze przed końcem ubiegłego roku na dwóch gruntowych ulicach w Świdniku miał zostać położony beton... **Str. 21**

Zabytkowy zbór kalwiński w Piaskach czeka renowacja

Odrestaurują Kościelec

Urząd Miejski w Piaskach bierze się za zagospodarowanie ruin XVIII-wiecznego zboru kalwińskiego „Kościelec". Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, za kilkanaście miesięcy powstanie tu turystyczna atrakcja oraz miejsce do spacerów i odpoczynku. **Str. 7**

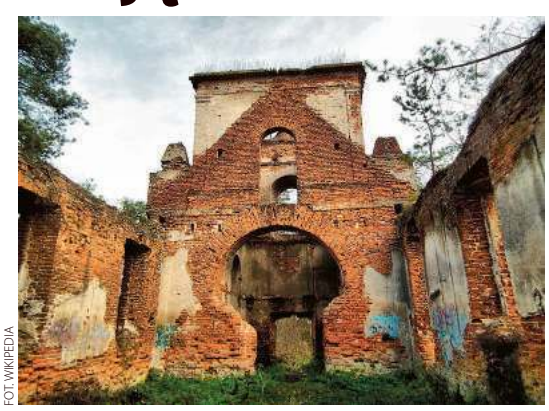

FOT. WIKIPEDIA

REKLAMA

Damel-TAXI

1-96-26

815 333 333

w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU

POBIERZ i zamawiaj TAXI

Prawosławne Święto Chrztu Pańskiego w Lublinie

Wstąpili w Jordan w Zemborzycach

Jedną z najpiękniejszych prawosławnych tradycji jest święto Wielkiego Oświęcenia Wody, kiedy „zmienia ona swą strukturę i pod wpływem działalności Świętego Ducha pozostaje w stanie doskonałości na długo”.

Uroczystości w lubelskiej parafii pw. św. metropolity **Piotra Mohyły** rozpoczęły się 19 stycznia Boską Liturgią, której przewodniczył ordynariusz diecezji lubelsko-chełmskiej, arcybiskup **Abel**. W swym kazaniu władyka podkreślił znaczenie święta w życiu lubelskiej społeczności prawosławnej oraz duchową wartość wody, która została „oświęcona”. Na zakończenie uroczystości w świątyni arcybiskup podziękował miejscowemu duchowieństwu oraz gościowi, ks. **Korneliuszowi Wilkielowi**, proboszczowi biłgorajskiej parafii prawosławnej. W swoim końcowym słowie władyka zaznaczył, iż rozpoczyna się nowa lubelska tradycja,

– Właśnie w dniu Jordanu będziemy każdego roku gromadzić się nad Zalewem Zemborzyckim, aby dokonywać obrzędu Wielkiej Hagiasmy. To dziś po raz pierwszy duchowny wrzucił do wody prawosławny krzyż, który wyłowiony został przez jednego z oficerów z wielonarodowościowej brygady stacjonującej w Lublinie. Licznie zebrani nad akwenem zadeklarowali swoje przybycie również za rok, aby jeszcze raz wejść i poczuć działanie i moc tej materii jaką jest Kreszczeńska Woda – mówił abp Abel.

Jordan w kalendarzu prawosławnym utożsamiany jest ze świętem Epifanii (Objawienia Pańskiego) oraz Chrztu Pańskiego, obchodzonymi w tym samym dniu i symbolicznie kończy okres Bożego Narodzenia.

TAK

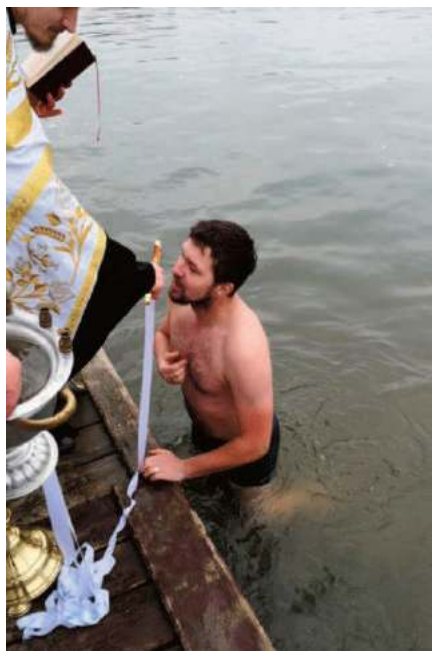

Sprawa odroczona do lutego

Aktywista kontra radny

Sąd Rejonowy Lublin-Zachód odroczył sprawę Tomasza Pituchy, miejskiego radnego Prawa i Sprawiedliwości. Bartosz Staszewski, organizator lubelskiego marszu równości, oskarża radnego o zniesławienie. – Sprawa idzie o to, czy można krytykować tego typu wydarzenia – ripostuje Pitucha.

Trzeba przypomnieć, że organizację pierwszego lubelskiego marszu równości poprzedziła burzliwa dyskusja społeczna. Przeciwko niemu protestowali m.in. miejscy radni Prawa i Sprawiedliwości. Pod koniec września **Tomasz Pitucha**, ówczesny szef klubu radnych PiS, napisał na swoim profilu facebookowym: „Najzagorzalsi fani filmu **Wojciecha Smarzowskiego** (chodzi o „Kler”, którego premiera przypadła właśnie na koniec września – **przyp. aut.**) chcą zorganizować w Lublinie tzw. marsz równości, promujący homoseksualizm i pedofilię”.

Za te słowa **Bartosz Staszewski**, organizator marszu, skierował przeciwko radnemu prywatny akt oskarżenia. Strony nie doszły do ugody, dlatego we wtorek,15 stycznia, odbyła się właściwa rozprawa. – Tak naprawdę idzie o to, czy można krytykować marsze równości. Skarżący kwestionuje nawet to, że są one promocją homoseksualizmu, choć w swojej działalności walczy o zrównanie praw par homoseksualnych z małżeństwem i rodziną – komentuje radny. Rozprawie przyglądała się grupa zwolenników Tomasza Pituchy, który podziękował im za wsparcie. Kolejny termin został wyznaczony na początek lutego.

Radny Tomasz Pitucha

Październikowy marsz równości zgromadził około półtora tysiąca osób. Musiał kilkakrotnie zmieniać trasę, bo na jego drodze stała kontrmanifestacja. Przy wejściu w ulicę Świętoduską w stronę poprzedzających marsz policjantów poleciały kamienie, butelki i petardy. Policja zatrzymała ponad 20 osób.

GR

Lublin najbardziej zagrożonym miastem

Porozumienie przeciw dopalaczom

Przedstawiciele Sanepidu, Policji, skarbówki i pograniczników podpisali 10 stycznia w Lublinie porozumienie dotyczące zapobiegania handlowi i produkcji dopalaczy.

Według danych Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w 2018 roku to właśnie w Lublinie doszło do największej liczby zatruć dopalaczami. Do 31 października w WSSE zgłoszono 185 zatruć lub podejrzeń zatruć dopalaczami. Pięć osób zmarło. Najwięcej przypadków, bo aż 29, odnotowano w sierpniu ubiegłego roku. – Dopalacze to bardzo niebezpieczne, uzależniające substancje. Już jednorazowe zażycie może być początkiem nałogu. Nie ma bezpiecznych dopalaczy. Ich zażywanie grozi utratą zdrowia, a często też śmiercią – przestrzegają na swojej stronie specjaliści z WSSE.

Przedstawiciele Sanepidu, Policji, skarbówki i pograniczników wypowiadają wojnę dopalaczom

Dopalacze to bardzo niebezpieczne substancje o niewiadomym składzie i pochodzeniu. Zatrutej nimi osobie bardzo trudno jest udzielić skutecznej pomocy medycznej. W sierpniu 2018 roku uchwalona została nowelizacja ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Dopalacze są teraz traktowane jak narkotyki i za ich posiadanie grozi do 3 lat więzienia, a za handel nimi – nawet do 12 lat.

EMILIA **KALWIŃSKA**

Jesteśmy 7. rynkiem w Polsce

W Lublinie przybywa biur

Firma Nowy Styl, jeden z europejskich liderów w zakresie rozwiązań meblowych dla biur, otworzyła swoją siedzibę w biurowcu Office Park przy ulicy Nałęczowskiej.

– Lubelską placówkę nazwaliśmy Office Inspiration Point. Ma być ona „miejscem spotkań”, w których firma chce prowadzić dyskusje oraz dzielić się wiedzą i doświadczeniem. Tu nasi klienci będą mogli znaleźć pomysły dla swoich organizacji. Będą także mieli okazję porozmawiać z nami o funkcjonalnych i nowoczesnych przestrzeniach pracy – tłumaczy **Przemysław Bojar** z firmy Nowy Styl.

jest powierzchnia biurowa dla inwestorów zainteresowanych natychmiastową transakcją. Szybkie tempo rozwoju tej branży Lublina sprawia, że coraz więcej nowych inwestorów wybiera nasze miasto jako miejsce realizacji swoich planów biznesowych, tworząc tym samym nowe miejsca prac – dodał prezydent.

W 2018 roku w Lublinie przybyło niemal 27 tysięcy metrów kwadratowych powierzchni biurowej. – Symboliczny próg ponad 200 tysięcy metrów kwadratowych udało się przekroczyć dzięki ostatnim trzem dużym inwestycjom w mieście. Największym z biurowców, oddanych do użytku

O swoich planach przedstawiciele firmy Nowy Styl poinformowali podczas konferencji w lubelskim ratuszu

Prezydent **Krzysztof Żuk** zwrócił uwagę, że Lublin, mając 204 tysięcy metrów kwadratowych nowoczesnych powierzchni biurowych, jest siódmym co do wielkości rynkiem w Polsce.

– Wskaźnik pustostanów wyniósł na koniec 2018 roku ponad 15 procent. Oznacza to, że w mieście „od ręki” dostępna w ubiegłym roku, był biurowiec przy Spokojnej 2, wybudowany przez firmę Orion. Powstało tam ponad 18,5 tysiąca metrów kwadratowych dla nowoczesnych biur oraz lokali usługowych o powierzchni przekraczającej 3, 6 tys. metrów kwadratowych – przypomina **Olga Mazurek-Podleśna** z biura prasowego ratusza.

GR

Zgłoś kandydata do tytułu „Ambasador Województwa Lubelskiego”

Sławiący lubelskie

W ubiegłym roku Ambasadorami Lubelszczyzny zostali: Grażyna Torbicka, Wschodnie Centrum Leczenie Oparzeń i Chirurgii Rekonstrukcyjnej w Łęcznej oraz Spółdzielcza Mleczarnia Spomlek z Radzynia Podlaskiego

Już po raz 20. przyznane zostaną tytuły „Ambasadora Województwa Lubelskiego”. To prestiżowe wyróżnienie otrzyma osoba, instytucja oraz firma, która w 2018 roku wniosła istotny wkład w promocję Regionu Lubelskiego w kraju i poza jego granicami.

Laureaci konkursu wyłonieni zostaną przez kapitułę, której przewodniczy Marszałek Województwa Lubelskiego **Jarosław Stawiarski**, w składzie której znajdzie się także redaktor naczelny „Nowego Tygodnia”.

Dotychczas tytułem i prestiżową statuetką wyróżniono 59 „Ambasadorów”, m.in. Budkę Suflera, **Beatę Kozidrak**, Uzdrowisko Nałęczów, Kabaret Ani Mru Mru czy dęblińską Szkołę Orląt. W ostatniej edycji, przed rokiem, wyróżniono: popularną prezenterkę i dziennikarkę telewizyjną, dyrektor odbywającego się w Kazimierzu Dolnym oraz Janowcu festiwalu Dwa Brzegi **Grażynę Torbicką**, Wschodnie Centrum Leczenia Oparzeń i Chirurgii Rekonstrukcyjnej w Łęcznej oraz Spółdzielczą Mleczarnię „Spomlek”

Prawo zgłaszania kandydatur mają: jednostki samorządów terytorialnych (także rady gmin, miast i powiatów), organizacje i instytucje społeczno-kulturalne, naukowe i gospodarcze. Wniosek o przyznanie tytułu „Ambasadora Województwa Lubelskiego” powinien zawierać dane kandydata: imię i nazwisko bądź nazwę instytucji lub firmy, datę urodzenia lub datę założenia (w przypadku firmy, instytucji), miejsce zamieszkania, miejsce pracy oraz szczegółowe uzasadnienie zgłaszanej kandydatury (udokumentowana charakterystyka osiągnięć, notka biograficzna).

Zgłoszenia kandydatur należy dokonać w formie elektronicznej na adres promocja@lubelskie.pl w terminie do 15 lutego. W przypadku pytań organizatorzy proszą o o kontakt z **Jadwigą Januszek** z Departamentu Promocji i Turystyki, nr tel. 81 478 14 99 lub 81 44 16 799, e-mail: jadwiga.januszek@lubelskie.pl.

KB

nowy tydzień
Nowy Tydzień w Lublinie
Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma
REDAKCJA: tel. **509 710 033**,
fax. (81) 463 96 76;
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk
Dziennikarze:
Katarzyna Głaz (Świdnik), tel. 508 599 387;
Emilia Kalwińska – 601 422 910;
Grzegorz Rekiel – 601 344 818;

Biuro reklamy i ogłoszeń:
Dyrektor Biura Reklamy:
Ewa Sprawka – 691 344 029.

Druk: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A.
ul. Daniszewska 27
03-230 Warszawa
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6

www.nowytydzien.pl

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

Ogólnomiejski plebiscyt naruszy zasady demokracji? Tak uważają jego przeciwnicy i obrońcy górek

List dwustu przeciw referendum

Prawie dwieście osób, naukowców, ludzi kultury, społeczników podpisało się pod „listem sprzeciwu" w sprawie organizacji referendum na temat przyszłości górek czechowskich. „Kto wyjaśni mieszkańcom, jakie korzyści przyniesie im zachowanie górek jako publicznego terenu zieleni?" – zastanawiają się aktywiści.

Trzeba przypomnieć, że spółka TBV chce postawić bloki na 30 hektarach górek „w zamian za przekazanie miastu pozostałych 75 hektarów na park oraz współfinansowanie jego powstania". Sprawa budzi duże emocje wśród lublinian. Przeciwnicy zabudowy górek organizowali liczne protesty. Z kolei TBV liczy na to, że miasto zmieni plan zagospodarowania i pozwoli na zabudowę mieszkalno-usługową. Spółka zapewnia, że większa część górek zamieni się dzięki temu w miejsce rekreacji i wypoczynku.

Prezydent **Krzysztof Żuk** uznał, że najlepszym sposobem rozwiązania sporu będzie oddanie decyzji w tej sprawie wszystkim mieszkańcom Lublina i przeprowadzenie referendum lokalnego. Ma się ono odbyć w niedzielę, 7 kwietnia. Znamy już treść pytania. Zdaniem części komentatorów jest ono sformułowane w sposób tendencyjny, a brzmi: „Czy jest Pan/Pani za tym, aby gmina Lublin zmieniła obecnie dopuszczony miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego rodzaj zabudowy z usługowej, komercyjnej i sportowo-rekreacyjnej na zabudowę mieszkalno-usługową na ok. 30 ha terenu tzw. górek czechowskich, w zamian za przekazanie Gminie Lublin pozostałych ok. 75 ha tego terenu i współfinansowanie przez obecnego właściciela jego zagospodarowania, jako zieleni publicznej, przy zachowaniu cennych przyrodniczo walorów?".

Emocje wokół górek czechowskich będą coraz większe

Kto postawi się deweloperowi?

W ubiegłym tygodniu około 200 osób podpisało się pod „listem sprzeciwu". W gronie tym znaleźli się aktywiści, nauczyciele akademiccy oraz artyści. Autorami listu są: **Agnieszka Ziętek**, adiunkt na Wydziale Politologii UMCS; **Jan Kamiński**, architekt krajobrazu; **Magdalena Nosek**, aktywistka miejska; **Sławomir Pawłowski**, społecznik; **Szymon Pietrasiewicz**, animator kultury i członek Lubelskiego Ruchu Miejskiego oraz **Krzysztof Gorczyca**, miejski aktywista.

– Chcemy wyrazić nasz sprzeciw wobec organizacji referendum dotyczącego przyszłości górek czechowskich. Uważamy, że jeśli do tego referendum dojdzie, a tym bardziej, jeśli jego wynik będzie pozytywny lub tak zostanie zinterpretowany, Lublin zyska opinię miasta, w którym naruszono zasady demokracji i ładu ustrojowego wypracowanego po 1989 roku – tłumaczą autorzy listu. Uważają, że „wypowiedzi właściciela górek, że będzie zachęcał do głosowania na tak w referendum, jest wielkim eufemizmem". Ich zdaniem „będzie on po prostu – i już to robi – reklamował swój produkt. W ten sposób referendum o losie górek czechowskich, stanie się kampanią reklamową zmonopolizowaną przez jeden komercyjny podmiot. Kto w stopniu porównywalnym do możliwości dewelopera będzie zachęcał do głosowania na nie?" – czytamy w liście.

Warto zauważyć, że podpisali się pod nim **Jan Ordyński** i **Sławomir Sierakowski**, czyli dziennikarze znani z ogólnopolskich mediów. Deweloper odpiera zarzuty i obawy autorów listu. – Lublin stoi przed historyczną szansą zyskania za symboliczną złotówkę największego parku, który swoim rozmiarem przewyższy Ogród Saski, park Czechów, park Jana Pawła II, park Ludowy i park Bronowicki razem wzięte – przekonuje **Marta Hordyj**, specjalista ds. marketingu TBV. Społeczników nie przekonują te argumenty. Przypominają, że „60 uczestników tzw. panelu obywatelskiego reprezentujących społeczność Lublina wypracowało rekomendacje, które miały być zobowiązujące dla miasta". Jedna z tych rekomendacji brzmiała „pełna ochrona górek przed zabudową".

GRZEGORZ **REKIEL**

Lublin oddał hołd zamordowanemu prezydentowi Pawłowi Adamowiczowi

Solidarni z Gdańskiem

Na schodach lubelskiego ratusza od dnia śmierci prezydenta Adamowicza palą się dziesiątki zniczy

Znicze przed budynkiem ratusza, msza święta w archikatedrze, wpisy do księgi kondolencyjnej – lublinianie oddali hołd tragicznie zmarłemu prezydentowi Gdańska Pawłowi Adamowiczowi. W piątkowo-sobotnich uroczystościach pogrzebowych wziął udział prezydent Lublina, Krzysztof Żuk, będąc jednym z prezydentów miast niosących w kondukcie żałobnym trumnę z ciałem zmordowanego samorządowca.

Paweł Adamowicz rządził Gdańskiem od dwudziestu lat. W niedzielę, 13 stycznia, pojawił się na scenie podczas gdańskiego finału WOŚP. W pewnym momencie na scenę wbiegł 27-letni Stefan W. i zadał prezydentowi kilka ciosów nożem. Tuż po ataku na prezydenta wziął do ręki mikrofon i zaczął krzyczeć: „Nazywam się Stefan W. (...). Siedziałem niewinny w więzieniu. Platforma Obywatelska mnie torturowała. Właśnie dlatego zginął Adamowicz". Odsiadywał wyrok 5,5 roku pozbawienia wolności za napady na banki. Wyszedł na wolność w grudniu ubiegłego roku.

Zaczęła się walka o życie prezydenta. Przez pół godziny Adamowicz był reanimowany na scenie, po czym trafił do szpitala, gdzie przeszedł 5-godzinną operację. Życia prezydenta Gdańska nie udało się uratować. Zmarł w poniedziałek, 14 stycznia, kilkanaście godzin po ataku. Miał 53 lata. – Paweł Adamowicz doznał potwornych urazów. Serce, jelita, śledziona, przepona, wszystko uszkodzone w wyniku brutalnego ataku. Pan prezydent miał nie tylko zranione serce, bo czasem sam mięsień się obkurcza i ta krew pozostaje. Prezydent miał wiele ran, wielu miejsc. To serce było bardzo mocno zranione, można powiedzieć, że miał rozdarte serce – powiedział przed kamerami TVP Info profesor **Łukasz Szumowski**, minister zdrowia. W sobotę, 19 stycznia, Paweł Adamowicz, został pochowany w Bazylice Mariackiej w Gdańsku. Tego dnia w całym kraju obowiązywała żałoba narodowa, którą ogłosił prezydent **Andrzej Duda**.

Prokuratura postawiła Stefanowi W. zarzut „zabójstwa z motywacji zasługującej na szczególne potępienie". Mężczyzna został aresztowany na trzy miesiące. Grozi mu dożywocie. Pojawiło się jednak podejrzenie, że cierpi na schizofrenię, dlatego zostanie zbadany przez biegłych psychiatrów. Jeśli diagnoza się potwierdzi, wówczas Stefan W., zamiast do więzienia, powinien trafić do szpitala psychiatrycznego.

Śmierć Pawła Adamowicza wstrząsnęła nie tylko gdańszczanami. Hołd prezydentowi oddali również mieszkańcy Lublina, którzy zapalali znicze przed budynkiem ratusza. Przed wejściem do gmachu pojawił się również napis „ Lublin solidarny z Gdańskiem". Wieczorem, w dniu śmierci Adamowicza, kilkaset osób wzięło udział w „pikiecie przeciwko nienawiści". Mieszkańcy miasta mogli się również wpisywać do księgi kondolencyjnej, która została wystawiona w sali obrad Rady Miasta Lublin. Z kolei arcybiskup **Stanisław Budzik** odprawił mszę świętą w intencji Adamowicza.

Kondolencje złożył **Krzysztof Żuk**, prezydent Lublina: „Paweł Adamowicz był wybitnym samorządowcem, całym sercem oddanym swojemu miastu i jego mieszkańcom. Od 1998 r. gdańszczanie powierzali mu misję kierowania ich miastem w ramach kolejnych kadencji. Aktywnie działał na rzecz rozwoju demokracji lokalnej, społeczeństwa obywatelskiego i wspólnoty samorządowej. Odważnie zabierał głos w najważniejszych sprawach dotyczących polskich samorządów. Trudno wypełnić pustkę, która pozostaje po tak wybitnych osobach. Nie sposób wyrazić ogromu bólu, jaki czujemy po takiej stracie. Odszedł wielki samorządowiec i dobry człowiek".

GRZEGORZ **REKIEL**

Solidarność niezadowolona z nowego dyrektora Onkologii

Wojna o COZL

Tak się kończy instrumentalne traktowanie związkowców. Kiedy byli potrzebni do dyskredytowania polityki zdrowotnej sejmikowej koalicji PO-PSL, wówczas Prawo i Sprawiedliwość bez skrępowania korzystało z wiedzy, kontaktów i emocjonalnego zaangażowania byłej dyrektor Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej, prof. Elżbiety Starosławskiej oraz popierających ją działaczy miejscowej „Solidarności". Teraz Solidarność domaga się zapłaty, ale rządzący nie bardzo mają na to ochotę.

Prof. **Elżbieta Starosławska** nie ukrywała nigdy, że marzy jej się powrót na zajmowane w COZL stanowisko po wyborczym zwycięstwie PiS, dlatego na wszystkich dostępnych frontach, przede wszystkim za pośrednictwem Radia Maryja, bezpardonowo atakowała koalicję PO-PSL. Dzielnie w tej akcji sekundował jej zwłaszcza wojewoda lubelski, **Przemysław Czarnek**. Czy wystąpienia Starosławskiej miały wpływ na ostateczny wynik wyborów, można mieć wątpliwości (wszak trafiały raczej do już przekonanych), mimo to jednak ex-dyrektorka tak czy siak spodziewała się nagrody.

Kto wpędził COZL w kłopoty?

Tym bardziej, że właśnie Prokuratura Regionalna w Lublinie umorzyła śledztwo prowadzone w sprawie domniemanego poświadczenia nieprawdy przez dyr. Starosławską w dokumentacji przetargowej na dostawy leków. Zdaniem związkowców z Solidarności to ostatecznie zamyka sprawę, oczyszcza nazwisko byłej szefowej i otwiera jej drogę do powrotu. Nikt jakoś nie chce pamiętać, że to właśnie decyzje dyrektor Starosławskiej spowodowały pierwsze opóźnienia i konflikty w niezakończonej do dziś rozbudowie COZL, a także, że to ona doprowadziła do kryzysu finansowego tej placówki, tworząc i rozszerzając nowe oddziały bez zabezpieczenia finansowania ich świadczeń przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Zdaniem zwolenników Starosławskiej był to co najwyżej problem nadmiaru dobrych chęci. Według krytyków dyskwalifikuje to lekarkę jako szefową placówki.

Kraśnicki desant

Dlatego też pojawił się nowy kandydat – dr **Piotr Krawiec**, były dyrektor szpitala… w Kraśniku. A że z Kraśnika pochodzi marszałek województwa **Jarosław Stawiarski**, na stanowisku szefa lecznicy chciałby mieć zaufanego krajana. Ta oczywistość nie przekonuje jednak z kolei związkowców, którzy podkreślają, że „nic nie mają do dra Krawca", ale gotowi są protestować, byle nie został dyrektorem Centrum.

Nie byłby to dobry omen dla PiS-u, rozpocząć swoje rządy od strajku, konfliktu z własnym solidarnościowym zapleczem i odium niedotrzymania słowa.

Solidarność domaga się powrotu na stanowisko dyrektora COZL prof. Elżbiety Starosławskiej. W innym przypadku grozi strajkiem

Z drugiej jednak strony oddać władzę w COZL-u dyrektor Starosławskiej, która wcześniej wiele decyzji dotyczących COZL podejmowała samodzielnie, nie pytając o zdanie marszałków, wydaje się z punktu widzenia włodarza województwa ryzykowne.

Na razie decyzja jest taka, że od piątku COZL kieruje dr Krawiec, zapowiadając dążenie do pacyfikacji nastrojów. Wygląda na to, że szybko będzie miał okazję sprawdzić w praktyce swoje umiejętności koncyliacyjne. Protest Solidarności wydaje się tylko kwestią czasu.

TAK

Wakat w LAWP

Nowego dyrektora będzie miała również Lubelska Agencja Wspierania Przedsiębiorczości. Umowa z dotychczasowym szefem LAWP, **Marcelim Niezgodą** (PSL), została rozwiązana za porozumieniem stron. Urzędnicy szukają jego następcy. Jakie są wymagania wobec kandydatów? – Trzeba posiadać wyższe wykształcenie, co najmniej pięcioletni staż pracy, w tym co najmniej dwuletni staż pracy na kierowniczym stanowisku urzędniczym w jednostkach sektora finansów publicznych lub co najmniej czteroletni staż pracy na stanowisku urzędniczym w jednostkach sektora finansów publicznych – informuje **Remigiusz Małecki**, rzecznik prasowy Urzędu Marszałkowskiego. To nie jedyne wymagania. Kandydat musi np. znać przepisy ustawy Prawo zamówień publicznych. Dokumenty można składać do poniedziałku, 28 stycznia. **GR**

ŚWIDNIK: Będzie nowy dworzec – systemowy

Kolej na Świdnik

Dworzec w Świdniku będzie jednym z ponad stu dworców systemowych, jakie PKP planuje wybudować w całym kraju

PKP rozstrzygnęły przetarg na budowę 20 nowych dworców w niewielkich miejscowościach w całej Polski. Na liście znalazła się też stacja Świdnik-Miasto. Jeśli wykonawca nie zawiedzie, to w półtora roku od podpisania umowy inwestycja zostanie oddana do użytkowania.

O powstaniu w Świdniku nowego dworca mówi się od 2017 roku, kiedy to nasza miasto ujęte zostało w rządowymi Programie Inwestycji Dworcowych, zakładającym przebudowę lub wybudowanie od podstaw nowych dworców w ponad 180 miejscowościach w całym kraju. Początkowo w Świdniku przymierzano się do modernizacji starego budynku, ale ostatecznie, po konsultacjach społecznych, uznano, że nie da się go dostosować do współczesnych standardów i należy go wyburzyć, a na jego miejscu postawić nowy obiekt według wybranego przez PKP projektu Innowacyjnych Dworców Systemowych (IDS). Zakłada on, że powstające od podstaw dworcowe kolejowe w mniejszych miejscowościach będą budowane według jednego wzorca. Obiekty będą niewielkie gabarytowo, ale funkcjonalne i estetyczne. Każdy będzie miał taką samą bryłę, wnętrze, udogodnienia i energooszczędne rozwiązania.

PKP przez długi czas miała problem ze znalezieniem wykonawcy obiektów. Oferenci, którzy stawali do przetargu, żądali kwot o wiele większych niż mógł przeznaczyć zamawiający. Dopiero na początku grudnia ub.r. PKP udało się uzyskać dodatkowe środki unijne na realizację projektu i przetarg na 20 dworców systemowych został rozstrzygnięty. Jeden z nich stanie w Świdniku. Konsorcjum firm Heli Factor i Merx ma na ich wykonanie i oddanie czas do maja 2020 roku. Jak zapewnia **Paweł Wróblewski** z Biura Inwestycji Polskich Kolei Państwowych S.A., nowe dworce – choć niewielkie gabarytowo, są w pełni dostosowane do oczekiwań podróżnych (pierwsze takie obiekty już powstały w programie pilotażowym w województwie mazowieckim). Jest w nich ogrzewana poczekalnia, kasa biletowa, zaplecze sanitarne. Z pawilonem będzie zintegrowana wiata, pod którą znajdą się stojaki dla rowerów i np. biletomaty. Nad budynkiem ma górować 8-metrowa wieża zegarowa.

JN

IV Bal Dobroczynności Usarza

Motocykliści z sercem na parkiecie

Już po raz czwarty motocyklowe kurtki i spodnie zamienią na eleganckie smokingi bądź garnitury i suknie, a bawiąc się dorocznym Balu Dobroczynności Usarza będą zbierać pieniądze dla potrzebujących. Impreza odbędzie się już w najbliższą sobotę jak zwykle w hotelu Lechówka w Świdniku.

Na ubiegłorocznym balu „Usarza" bawiło się ponad 140 osób. W tym roku organizatorzy liczą na kolejny rekord frekwencji i przeprowadzonej podczas balu licytacji i zbiórki

– Każdego roku zainteresowanie balem jest coraz większe. Na naszej karnawałowej zabawie spotykają się nie tylko motocykliści, ale również osoby spoza klubu, który po prostu chcą dobrze się bawić i jednocześnie zrobić coś dobrego, wesprzeć jakiś szczytny cel – mówi **Bartłomiej Pejo**, szef Klubu Motocyklowego Usarz w Świdniku, organizującego bal.

W ubiegłym roku z zebranych datków udało się wyremontować jedną z sal Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Henryka Sienkiewicza w Świdniku. Tym razem podczas balu będzie można licytować prace artystyczne przygotowane przez podopiecznych DPS w Krzesimowie i fanty przekazane przez sponsorów. Pieniądze przekazane zostaną działającemu przy DPS w Krzesimowie Stowarzyszeniu Wsparcia Społecznego „Dąb", które wspiera działalności DPS-u, działa na rzecz osób niepełnosprawnych i przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu.

– Zebrane fundusze chcielibyśmy przeznaczyć na aktywizację mieszkańców naszego ośrodka i doposażenie pracowni terapeutycznych. Przydałyby się instrumenty i urządzenia do prowadzenia zajęć muzyczno-relaksacyjnych i plastycznych – wylicza **Anna Wójcik**, dyrektor DPS w Krzesimowie.

Podobnie jak w poprzednich latach jednym z elementów scenografii balu będą modele słynnych motocykli, przy których można będzie sobie zrobić pamiątkowe zdjęcie. – Staramy się, by każdy bal, oprócz już sprawdzonych punktów programu, czymś różnił się od poprzedniego i na pewno tym razem również będą jakieś wyjątkowe niespodzianki – mówi tajemniczo B. Pejo.

O oprawę muzyczną balu zadba Grupa Muzyczna Savan. Koszt to 150 zł, od osoby. Czy są jeszcze wolne miejsce, można sprawdzić pod numerem 608 364 305 oraz na profilu facebook.com/klubusarz.

JOANNA **NIEĆKO**

ŚWIDNIK: Podsumowanie Budżetu Obywatelskiego 2018

Zielone Tarasy nieco spóźnione

Niemal wszystkie projekty, które w ramach świdnickiego Budżetu Obywatelskiego, miały zostać zrealizowane w 2018 roku, udało się wykonać na czas.

Jedynie zwycięski projekt BO 2018 pt. „Zielone Tarasy – miejscem rekreacji i integracji mieszkańców Świdnika", ma – ale jak zapewnia ratusz niewielkie – opóźnienie i powinien być gotowy do końca lutego, a projekt „Bezpieczne parkingi dla motocykli i rowerów" musi z dokończeniem poczekać na ostateczne oddanie do użytku zmodernizowanego placu Konstytucji 3 maja.

W ubiegłym roku realizowane były projekty wybrane w trzeciej w Świdniku edycji Budżetu Obywatelskiego. Spośród 24 zgłoszonych przedsięwzięć świdniczanie wybrali do sfinansowania 15, na łączną kwotę 996 tysięcy złotych. Miały być wykonane do końca 2018 roku. I plan udało się zrealizować w niemal stu procentach. Tylko zwycięski projekt „Zielone Tarasy – miejscem rekreacji i integracji mieszkańców Świdnika" zgłoszony przez świdnickie koło Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną (PSONI) wciąż czeka na finalizację. Wykonawca wartej nieco ponad 116 tys. zł inwestycji ostatecznie został wybrany dopiero w listopadzie, a czas na realizację zadania ma do końca lutego tego roku. W jego ramach ma do wykonania remont tarasu na I piętrze budynku PSONI przy ul. Kościuszki 8 i budowę przyległego do obiektu, nowego tarasu naziemnego. Mają one służyć rehabilitacji i rekreacji podopiecznym Ośrodka, ale również integracji środowiska osób niepełnosprawnych intelektualnie ze wszystkimi mieszkańcami Świdnika.

Zielone Tarasy, które w Budżecie Obywatelskim 2018 uzyskały największą liczbę głosów, mają być gotowe w pierwszym kwartale tego roku

Na dokończenie musi poczekać również projekt „Bezpieczne parkingi dla motocykli i rowerów". Z ośmiu miejsc postojowych dla jednośladów, które miały powstać w Świdniku, zrealizowano sześć. Pozostałe dwa zostaną wyznaczone dopiero po ostatecznym zakończeniu przebudowy placu Konstytucji 3 maja, której termin przesunięto na kwiecień 2019 roku.

W tym roku zrealizowanych ma zostać również 11 projektów wybranych w Budżecie Obywatelskim Świdnika 2019: 1. Muzyczne wieczory u Świętej Kingi (70 000 zł), 2. Pomagajka II (70 000 zł), 3. Na dobry początek IV (70 000 zł), 4. Mały świat II (70 000 zł), 5. Plac zabaw bez barier (199 250 zł), 6. Strefy aktywnego seniora (50 000 zł), 7. Stworzenie placu do ćwiczeń rekreacyjnych wraz z towarzyszącą infrastrukturą (150 000 zł), 8. Dajmy im szansę III – zajęcia terapeutyczne dla dzieci, młodzieży i ich rodzin (70 000 zł), 9. Park rozrywki wybieg dla psów w Świdniku (46 000 zł), 10. Sterylizacja/kastracja psów i kotów właścicielskich (50 000 zł), 11. Nowa ścieżka rowerowa – łącznik ul. 3 Maja – ul. Kościuszki (95 000 zł).

Świdniczanie będą mogli również zgłosić i wybierać przedsięwzięcia „obywatelskie" do realizacji w 2020. Do podziału, podobnie jak w latach ubiegłych, będzie okrągły milion złotych, a w ratuszu rozpoczynają się prace nad opracowaniem Regulaminu BO 2020. Zapewne projekty, wzorem lat poprzednich, będzie można zgłaszać na przełomie drugiego i trzeciego kwartału.

JN

Projekty BO 2018:

Zielone tarasy – miejscem rekreacji i integracji mieszkańców Świdnika – 116 651,37 zł (1587 głosów)
Interaktywne analityczne laboratorium chemiczne – 50 000 zł (877 głosów)
„Pomagajka" – 49 999,99 zł (702 głosy)
Bezpieczne parkingi dla motocykli i rowerów – 29 100 zł (682 głosy)
„Na dobry początek III" – 49 999,99 zł (678 głosów)
„Mały Świat" – 49 999,99 zł (580 głosów)
AKTYWNE MALUCHY – budowa boiska sportowo-rekreacyjnego dla młodszych dzieci – 150 000 zł (512 głosów)
„Świdnicka Noc Kultury" – 50 000 zł (475 głosów)
Strefy aktywności – 150 000 zł (464 głosy)
Słoneczny plac – 150 000 zł (450 głosów)
DAJMY IM SZANSĘ – zajęcia terapeutyczne dla dzieci, młodzieży i ich rodzin – 50 000 zł (416 głosów)
„Letnie potańcówki" – 15 000 zł (387 głosów)
„A z teatrem nam po drodze" – edukacja teatralno-literacka – 15 300 zł (355 głosów)
Escape Room oparty na historii Świdnika – 50 000 zł (333 głosy)
TRENAŻ do nauki jazdy na jednym kole – 20 000 zł (136 głosów)

Miasto otwarcie przyznaje, że problem jest i będzie

Niekończąca się lista płaczu

Choć ostatnio świdnicki ratusz poinformował, że lista oczekujących na mieszkanie socjalne liczy już 300 osób, to w uchwalonym pod koniec grudnia programie gospodarowania zasobem mieszkaniowym na lata 2019-2023 przewiduje, że w tym czasie takich lokali przybędzie tylko sześć. Żadnych nowych inwestycji miasto w tym zakresie nie planuje.

Zadaniem każdej gminy jest zapewnienie mieszkań socjalnych najuboższym mieszkańcom. W Świdniku lista oczekujących na takie mieszkania stale się powiększa, bo miasto od 10 lat nie buduje nowych mieszkań socjalnych czy komunalnych. Jak poinformował ostatnio wiceburmistrz **Andrzej Radek**, lista oczekujących na takie lokum liczy już 300 nazwisk. Ostatnią taką inwestycją było przekształcenie na blok mieszkalny byłego hotelu robotniczego przy ul. Hotelowej, gdzie powstały w sumie 52 mieszkania, w tym prawie 40 socjalnych. Lokatorzy odebrali klucze w 2010 roku, a inwestycję udało się zrealizować dzięki rządowemu dofinansowaniu. W sumie liczba lokali socjalnych w mieście wzrosła wtedy do ok. 80 (pozostałe znajdują się w budynkach przy ulicach Kolejowej, Jaworowej i Krępieckiej), ale w najbliższych czterech latach ma przybyć zaledwie sześć takich lokali (na koniec 2023 roku miasto zakłada, że będzie ich 90), a liczba lokali komunalnych znajdujących się w zasobach miasta zmniejszyć się ma o ponad 100 (z 637 do 533).

Ostatnie nowe lokale socjalne miasto oddało do użytku w 2010 roku adaptując na potrzeby mieszkalne budynek byłego hotelu robotniczego przy ul. Hotelowej 6a

– Obecnie pozyskujemy mieszkania socjalne po zmarłych najemcach czy też od osób, które korzystają z lokali bezumownie, obrót takimi nieruchomościami jest więc minimalny. Z uwagi na zaplanowane na najbliższe lata wielkie inwestycje rekreacyjno-sportowe czy drogowe, nie budowy nowych mieszkań socjalnych nie przewidujemy – wyjaśnia **Magdalena Kurowska**, Naczelnik Wydziału Mienia Komunalnego Urzędu Miasta Świdnik. – Tego typu inwestycje to ogromny koszt nie tylko samej budowy, ale później również utrzymania takich budynków i lokali, bo wielu lokatorów nie tylko nie płaci na bieżąco czynszu, ale również nie dba o przydzielone im lokum.

Samorządowcy dodają również, że sama długość listy często jest myląca. Po jej weryfikacji, której co jakiś czas dokonuje społeczna komisja mieszkaniowa, sprawdzając, jakie warunki lokalowe mają osoby ubiegające się o mieszkanie socjalne i czy spełniają kryteria dochodowe oraz czy nadal mieszkają w Świdniku, okazuje się, że tylko kilkanaście procent z oczekujących spełnia kryteria.

W mieście są przekonani, że problem braku mieszkań socjalnych i komunalnych w Świdniku w dużej mierze rozwiąże planowana budowa ponad stu mieszkań w ramach rządowego programu „Mieszkanie Plus". Część z nich pewnie zasiedlą lepiej sytuowani lokatorzy mieszkań komunalnych, co uwolni zajmowane przez nich obecnie lokale znajdujące się w zasobach mieszkaniowych miasta. Realizacja inwestycji idzie jednak wolniej niż zapowiadano. Mieszkania plus miały być gotowe już pod koniec tego roku, ale póki co przedsięwzięcie jest na etapie dokumentacji i przygotowania infrastruktury pod przyszłą budowę.

JOANNA **NIEĆKO**

– To będzie hala nie tylko dla naszych studentów, ale wszystkich lublinian – zapowiadają władze Uniwersytetu Medycznego

Sportowe cacko za 56 mln zł

Kampus Uniwersytetu Medycznego w Lublinie wzbogaci się o nowoczesną halę sportowo-widowiskową. W czwartek, 10 stycznia, władze uczelni podpisały umowę na budowę tego obiektu z firmą Mirbud S.A. Koszt inwestycji to 56 milionów złotych, z czego niemal 18 milionów stanowi dofinansowanie z Ministerstwa Sportu i Turystyki.

To było trzecie podejście do budowy hali. Wcześniejsze dwa przetargi zakończyły się fiaskiem. Budowa nowego obiektu potrwa dwa lata. – Chcemy, żeby ten wspaniały obiekt służył całej społeczności Lublina. Planujemy m.in. otworzyć w nim Ośrodek Medycyny Sportowej – mówi prof. **Andrzej Drop**, rektor UM w Lublinie. – To uwieńczenie starań władz uniwersytetu i dalsza rozbudowa naszego kampusu. Wokół powstaną też parkingi, chodniki i dojazdy – tłumaczy rektor UM. Cała hala zajmie powierzchnię 11 334 mkw. W planach jest także budowa ulicy dojazdowej do głównego wejścia do obiektu od strony ul. Smorawińskiego.

Tak ma wyglądać nowa hala sportowa UM w Lublinie

Nowoczesny, trzykondygnacyjny budynek pomieści wielofunkcyjną salę sportowo-widowiskową z trybunami na 800 osób oraz z boiskiem do gry w siatkówkę, koszykówkę, piłkę ręczną, halową piłkę nożną a także ściankę wspinaczkową czy sale konferencyjne. W hali będzie też sala fitness, sale do squasha, sportów walki, sala aerobowa a także sala prób i wokalna dla uczelnianego Zespołu Pieśni i Tańca. W hali organizowane będą akademickie mistrzostwa Polski, zawody uczelni medycznych czy zawody wspinaczkowe rangi Pucharu Europy a także zawody z zakresu sportów walki. Ponadto w obiekcie ćwiczyć będą przedstawiciele Polskiego Związku Piłki Nożnej, Polskiego Związku Koszykówki czy Polskiego Związku Piłki Siatkowej.

EMILIA **KALWIŃSKA**

Ludowcy proroczo ostrzegli przed skutkami nienawiści…

W minorowych nastrojach

– W Polsce pojawiać się będą niebezpieczne skrajności: z prawej strony sceny politycznej nacjonalizm, a nawet szowinizm, z lewej – rozgrzewanie wojen światopoglądowych. Musimy oprzeć się tej propagandzie nienawiści – mówił 13 stycznia podczas noworocznego spotkania ludowców w CSK w Lublinie lider PSL, Władysław Kosiniak-Kamysz. Następnego dnia to nienawiść i agresja jednak zatriumfowały, wraz ze śmiercią prezydenta Gdańska, Pawła Adamowicza…

Trzeba przyznać, że konsekwentnie centrowy i uspokajający nastroje przekaz ludowców okazuje się być wyjątkowo na czasie w kraju wyjątkowo znów podzielonym pomimo żałoby – nawet bowiem ostatnie nawoływania do odrzucenia brutalizacji życia publicznego w Polsce zgłaszane są… w bardzo brutalnej formie. Obie strony partyjnej wojny już zdążyły obciążyć się odpowiedzialnością za tragiczne wydarzenia. Zdecydowanie zbyt cicho – zdaniem wielu – w tak kryzysowej sytuacji rozbrzmiewa w Polsce głos Kościoła. Tymczasem Kosiniak-Kamysz zapowiadał i prosił: – Oczekujemy od Kościołów, a szczególnie od Kościoła katolickiego, że będzie jednoczył, będzie przywracał braterstwo, będzie szedł w nurcie solidarności, a nie wykluczania, pozostawiania na marginesie tych, którzy może głosują na inne partie niż ta, która dzisiaj rządzi.

Czy można się z tym nie zgodzić z perspektywy ostatnich dni, z których Polacy wychodzą jeszcze bardziej emocjonalnie poobijani i jeszcze silniej podzieleni?

Podczas noworocznego spotkania PSL została wręczona, po raz trzeci, nagroda im. Edwarda Wojtasa. W tym roku otrzymał ją dr Janusz Gmitruk, historyk, dyrektor Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego w Warszawie

Prezes ludowców obiecał, że jego partia nie będzie chwytała się brzydkich metod i populizmu, choć oczekuje od swoich partyjnych kolegów i koleżanek większej aktywności.

– Musimy być wszędzie, żeby oprzeć się tej propagandzie, która nas próbuje od trzech lat wyeliminować z życia publicznego – podkreślał Kosiniak-Kamysz, wzywając do większego zaangażowania, w tym i do wytykania potknięć tam, gdzie PiS-owskie władze zastąpiły ludowców w samorządach.

Ziemia spod nóg

Mimo zapowiedzi kontrofensywy i dobrze ocenionego wystąpienia Kosiniak-Kamysza tegoroczne spotkanie ludowców odbywało się raczej w minorowych nastrojach. Niemal każdy dzień przynosi bowiem informacje o działaczach partyjnych tracących kierownicze posady, zwłaszcza w administracji wojewódzkiej. Nie najlepiej też przedstawiają się perspektywy na utrzymanie się stanu posiadania PSL w Parlamencie Europejskim i w Sejmie RP.

Otuchy działaczom, których blisko tysiąc zasiadło na widowni sali operowej CSK, próbował dodać lider lubelskich ludowców, europoseł **Krzysztof Hetman**. – Dziś rządzący Polską stosują kłamstwo, ale Polskę można budować na fundamencie, którym jest prawda. I ta zwycięży – stwierdził Hetman.

TAK

Nowy podział kompetencji

Załoga przejmuje stery

Nowy podział kompetencji w Zarządzie Województwa Lubelskiego. Zbigniew Załoga, który od początku stycznia pełni funkcję sekretarza, będzie nadzorował pracę sześciu jednostek.

Chodzi o departament organizacyjno-prawny, departament kontroli i audytu wewnętrznego, biuro rzecznika funduszy europejskich, filię urzędu w Białej Podlaskiej, filię w Chełmie i filię w Zamościu. Do niedawna pracę tych jednostek nadzorowali **Jarosław Stawiarki**, marszałek województwa lubelskiego oraz **Dariusz Stefaniuk**, wicemarszałek województwa.

Związany z Prawem i Sprawiedliwością **Zbigniew Załoga** zastąpił na stanowisku sekretarza województwa lubelskiego **Annę Augustyniak**. Jest absolwentem Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej. Ma ponad 20-letni staż pracy, z czego większość na stanowiskach kierowniczych. Załoga pracował między innymi w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym w Lublinie, Lubelskim Przedsiębiorstwie Energetyki Cieplnej, Krajowym Ośrodku Wsparcia Rolnictwa, Zarządzie Nieruchomości Komunalnych oraz Wojewódzkim Urzędzie Pracy.

GR

Oświadczenia majątkowe radnych Sejmiku Województwa Lubelskiego (cz. 2)

W listopadzie zaczęła się nowa kadencja Sejmiku Województwa Lubelskiego. Wraz z jej rozpoczęciem, zgodnie z przepisami, radni muszą przedstawić oświadczenia majątkowe. Kontynuujemy rozpoczęty w ubiegłym tygodniu cykl.

Maria Gmyz (Prawo i Sprawiedliwość) ma 68 tysięcy złotych oszczędności. Jest właścicielką domu o powierzchni 246 metrów kwadratowych, którego wartość, razem z działką, wynosi 375 tysięcy złotych. Ma też gospodarstwo rolne o powierzchni ponad 17 hektarów i wartości 240 tysięcy złotych. W ubiegłym roku uzyskała z tego tytułu prawie 49 tysięcy złotych dochodu (pieniądze jeszcze nie wpłynęły). Za pracę w Wojewódzkim Urzędzie Ochrony Zabytków otrzymała 52,5 tysiąca złotych (netto), za zasiadanie w Sejmiku poprzedniej kadencji pobrała prawie 20 tysięcy złotych diety. Pobrała też 12,5 tysiąca złotych z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a półtora tysiąca złotych zarobiła na umowie o dzieło. Jeździ Mitsubishi Lancer z 2010 roku. Spłaca ponad 11 tysięcy złotych kredytu w Banku Pekao S.A. Zaciągnęła go na cele bieżące.

Krzysztof Grabczuk (Koalicja Obywatelska) ma 38 tysięcy złotych i prawie tysiąc euro oszczędności. Jest właścicielem domu o powierzchni 189 metrów kwadratowych (wartość 380 tysięcy złotych), mieszkania o powierzchni 91 metrów kwadratowych (wartość 520 tysięcy złotych) oraz mieszkania o powierzchni 57 metrów kwadratowych (wartość 290 tysięcy złotych). Ma gospodarstwo rolne o powierzchni prawie 11 hektarów i wartości 150 tysięcy złotych. W ubiegłym roku uzyskał z tego tytułu niemal 11 tysięcy złotych dochodu. Grabczuk jest też właścicielem działki letniskowej z domem (wartość 120 tysięcy złotych), kolejnego mieszkania o powierzchni prawie 102 metrów kwadratowych (wartość 600 tysięcy złotych) oraz dwóch działek o łącznej wartości 55 tysięcy złotych. Ma też udziały w kilku innych działkach. W ubiegłym roku za zasiadanie w radzie nadzorczej Lubelskich Dworców zarobił 24 tysiące złotych. Ponad 172 tysiące złotych otrzymał za pracę w Urzędzie Marszałkowskim, prawie 3 tysiące za prowadzenie wykładów na Uniwersytecie Marii Curie Skłodowskiej, ponad tysiąc złotych za prowadzenie wykładów w Wyższej Szkole Społeczno-Przyrodniczej im. Wincentego Pola, a 132 i pół tysiąca złotych za wynajmowanie lokalu. Spłaca 2,5 tysiąca franków szwajcarskich i 40 tysięcy euro kredytu na zakup mieszkania (Bank Zachodni WBK) oraz 57 tysięcy złotych kredytu na „zakup lokalu niemieszkalnego" w BPS.

Riad Haidar (Koalicja Obywatelska) ma 114, 5 tys. złotych oszczędności oraz tzw. jednostki uczestnictwa w PKO BP o wartości prawie 24 tysięcy złotych. Jest właścicielem domu o powierzchni 150 metrów kwadratowych (wartość 400 tysięcy złotych), mieszkania o powierzchni 76 metrów kwadratowych (wartość 250 tysięcy złotych) oraz dwóch działek o łącznej wartości 90 tysięcy złotych. Prowadzi prywatny gabinet lekarski. W ubiegłym roku uzyskał z tego tytułu dochód w wysokości prawie 31 tysięcy złotych. Pobrał również ponad 46 tysięcy złotych emerytury, ponad 28 tysięcy diety za zasiadanie w Sejmiku Województwa Lubelskiego, a 321 431 złotych zarobił w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Białej Podlaskiej. Jeździ Mercedesem klasy S z 2011 roku, jest również właścicielem zegarka o wartości ponad 10 tysięcy złotych. Nie ma kredytów.

Ewa Jaszczuk (Polskie Stronnictwo Ludowe) ma 7 tysięcy złotych oszczędności. Jest właścicielką domu o powierzchni prawie 151 metrów kwadratowych (wartość 562,5 tysiąca złotych), a także współwłaścicielką mieszkania o powierzchni 46,5 m kwadratowych. W ubiegłym roku za pracę w Chełmskiej Spółdzielni Mieszkaniowej zarobiła prawie 130 tysięcy złotych (brutto). Pobrała również niemal 23 tysiące złotych diety za zasiadanie w Sejmiku Województwa Lubelskiego. Jeździ 13-letnim Renault Megane oraz Audi A6 (również z 2006 roku). Spłaca kredyt hipoteczny na budowę domu w PKO BP (do spłaty zostały ponad 24 tysiące złotych). Spłaca również 165 tysięcy złotych pożyczki w tym samym banku.

Grzegorz Kapusta (Polskie Stronnictwo Ludowe) ma 63 tysiące złotych oszczędności. Jest właścicielem domu o powierzchni 220 metrów kwadratowych (wartość 200 tysięcy złotych) oraz mieszkania o powierzchni 42 metrów kwadratowych (wartość 280 tysięcy złotych). Ma prawie 7 hektarów gruntów rolnych o wartości 100 tysięcy złotych, a także cztery działki o łącznej wartości 170 tysięcy złotych. W ubiegłym roku za pracę w Urzędzie Marszałkowskim otrzymał prawie 163 tysiące złotych. Jeździ Audi A3 z 2009 roku. Nie ma kredytów.

Krzysztof Komorski (Koalicja Obywatelska) ma 2,5 tysiąca złotych oszczędności oraz uruchomioną transzę kredytu w wysokości prawie 91 tysięcy złotych. Jest właścicielem połowy bliźniaka o powierzchni 155 metrów kwadratowych (wartość 440 tysięcy złotych) oraz dwóch działek o łącznej wartości 210 tysięcy złotych. W ubiegłym roku zarobił 149 tysięcy złotych (był zastępcą prezydenta Lublina). Jeździ BMW z 2005 roku. Spłaca 51 tysięcy złotych pożyczki gotówkowej w PKO BP, 104 tysiące złotych pożyczki w Deutsche Banku oraz 412 tysięcy złotych kredytu hipotecznego w Pekao S.A.

Marek Kos (Polskie Stronnictwo Ludowe) ma nieco ponad 28 tysięcy złotych oszczędności. Jest właścicielem domu o powierzchni prawie 232 metrów kwadratowych i wartości 850 tysięcy złotych, a także trzech mieszkań o łącznej wartości prawie półtora miliona złotych. Ma też 1/8 udziału w domu o powierzchni 136 metrów kwadratowych oraz udziały w kilku innych działkach. Jest właścicielem gospodarstwa rolnego o powierzchni ponad 2 hektarów i wartości 10 tysięcy złotych. W ubiegłym roku zarobił prawie 186 tysięcy złotych na umowie o pracę, 19 tysięcy złotych za zasiadanie w prezydium Lubelskiej Izby Lekarskiej oraz ponad 27 tysięcy złotych za zasiadanie w Sejmiku Województwa Lubelskiego. Jeździ BMW X1 z 2015 roku, Mercedesem ML 350 z 2011 roku oraz Mercedesem A 150 z 2008 roku. Spłaca 300 tysięcy złotych kredytu hipotecznego w Pekao S.A. (do spłaty zostało prawie 218 tysięcy złotych), 55 tysięcy złotych kredytu w Banku Handlowym (zostały prawie 43 tysiące złotych) oraz 40 tysięcy złotych pożyczki gotówkowej w Banku Pekao S.A. (do spłaty zostało ponad 26 tysięcy złotych).

OPRACOWAŁ GRZEGORZ **REKIEL**

Kolejne oświadczenia w następnym numerze

REKLAMA

Damel-TAXI
1-96-26
815 333 333
w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU
POBIERZ i zamawiaj TAXI

Zmasakrował dziewczynę tłuczkiem do mięsa i skoczył z 11. piętra

Dożywocie za śmierć Kamili

Mateusz C. był już wcześniej karany. Jeśli wyrok się uprawomocni, resztę dni spędzi za kratami

Kamila

25-letnia Kamila przed śmiercią była okrutnie maltretowana. Zabójca zadawał jej ciosy tłuczkiem do mięsa i nożem. Zapakował ciało do walizki, a potem wyskoczył z 11 piętra. – Powiedział, że „nie pójdzie siedzieć" – relacjonował jeden z policjantów, który próbował powstrzymać Mateusza C. (27 l.) przed samobójczym krokiem. Zabójca cudem przeżył. Teraz usłyszał wyrok. Otrzymał najwyższą karę – dożywocie.

FOT. FACEBOOK

W śledztwie 27-latek do niczego się nie przyznał. Nie wiadomo, co powiedział w sądzie. Rozprawy zostały częściowo utajnione, ale kiedy ruszył proces, nie wyglądał na zbyt przejętego. Uśmiechał się, a wobec dziennikarzy kipiał agresją, pokazując obraźliwe gesty.

Jak ustalili śledczy, do zbrodni doszło w mieszkaniu przy ul. Bursztynowej na Czubach w nocy z 5 na 6 maja 2017 r. Dziewczyna zmarła około północy. Otrzymała co najmniej cztery ciosy nożem. Wcześniej była duszona i bita tłuczkiem do mięsa. Po zbrodni jej chłopak był widziany przez sąsiadów. Zachowywał się spokojnie. Wiele wskazuje na to, że próbował pozbyć się ciała, które owinął w foliowy worek i zapakował do dużej walizki. Ale w końcu rozmyślił się, a może zdał sobie sprawę z tego, co zrobił? Zanim podjął próbę samobójczą, skontaktował się z matką. To ona wezwała policję.

Mężczyzna skoczył z okna na 11. piętrze. Spadł na trawnik, jednak upadek zamortyzowały krzaki i drzewa. Mężczyzna trafił do szpitala. Przez kilka dni był utrzymywany w stanie śpiączki farmakologicznej. Usunięto mu śledzionę, miał połamane nogi, żebra, złamany nos. Teraz tylko kuleje.

Kamila z Mateuszem znała się od dawna, ale parą byli od kilku miesięcy. – Była spokojną, radosną dziewczyną. Pracowała w sklepie i studiowała pedagogikę – mówili jej znajomi.

Ofiara kilka godzin przed śmiercią wybrała się z Mateuszem na ognisko w wąwozie na Czubach. Tam spotkała się z przyjaciółmi i miała rozmawiać też z byłym chłopakiem. Może to rozgniewało obecnego partnera kobiety? – zastanawiali się znajomi.

Mężczyzna był już wcześniej karany. Wyszedł z więzienia 3 lata wcześniej. Odsiadywał wyroki za włamania, rozbój i przestępstwa narkotykowe. – Ale potem się ustatkował. Znalazł nawet pracę. Był jednak porywczy, nie umiał nad sobą panować – opowiadali jego koledzy.

Sąd Okręgowy w Lublinie wydał w ubiegłym tygodniu wyrok w tej sprawie. Nie znalazł żadnych łagodzących okoliczności i wymierzył zabójcy najsurowszą karę – dożywotnego więzienia. Oprawca będzie musiał dodatkowo zapłacić po 250 tys. zł zadośćuczynienia rodzicom ofiary. Wyrok jest nieprawomocny. **LL**

Mężczyzna wyskoczył z ostatniego piętra tego wieżowca

Tajemnicze zaginięcie Agnieszki

Rodzina i policjanci poszukują 48-letniej **Agnieszki Rybackiej** z gminy Konopnica. Kobieta we wtorek rano wyjechała do pracy fiatem seicento. Po drodze podwiozła do szkoły w Lublinie swojego syna. Potem ślad po niej zaginął. Do pracy nie dotarła. Nie powróciła do domu i nie nawiązała kontaktu z bliskimi. Wieczorem około godz. 23 jej porzucony pojazd znaleziono na parkingu galerii znajdującej się przy al. Unii Lubelskiej. Jeśli ktoś wie, gdzie przebywa Agnieszka, niech da znać śledczym – nr tel. 112/997. **LL**

Ukrywał się przed policją w ślepym pokoju

Ślepy pokój miał zamurowane wszystkie okna. To w nim swoją kryjówkę znalazł poszukiwany listem gończym 28-latek.

Ścigany za oszustwa opryszek od wielu miesięcy ukrywał się przed policjantami z Lublina. Mężczyzna zaszył się w domu pod Jastkowem, który pozornie wyglądał na opuszczony. Drzwi i brama były zawsze zamknięte, a wieczorami i w nocy nikt nie włączał światła. Okazało się, że to tylko pozory, bo w środku życie toczyło się normalnie, tylko że lokator żył jak w bunkrze. Policjanci byli wielokrotnie zwodzeni przez rodzinę przestępcy. W końcu postanowili sprawdzić dokładnie budynek i zatrzymali 28-latka. Mężczyzna trafił do aresztu. Za zarzucane mu przestępstwa grozi mu do 8 lat więzienia. **LL**

Płaciła kradzioną kartą

Policjanci poszukują tej kobiety. W jednej z lubelskich galerii metodą zbliżeniową płaciła za zakupy kartą, która została skradziona. Złodziejkę nagrały kamery monitoringu.

Jeśli ktoś ją rozpoznaje, niech da znać śledczym – nr tel. (81) 535-48-00 albo 997. **LL**

Zemsta na byłej dziewczynie

25-latek z gminy Niemce pod Lublinem włamał się do domu swojej byłej dziewczyny, a potem z garażu wyprowadził audi.

11 stycznia policjanci dostali zgłoszenie dotyczące kradzieży samochodu, którego wartość oszacowano na 25 tys. zł. Rabuś daleko jednak nie odjechał. Porzucone auto stróże prawa znaleźli na terenie tej samej miejscowości i zwrócili je właścicielce.

Podejrzenia padły na byłego partnera kobiety. Zatrzymano go w mieszkaniu na lubelskim Czechowie. Teraz za kradzież z włamaniem grozi mu do 10 lat więzienia. **LL**

Odzyskane audi

Bez pamięci

Policjanci z III komisariatu ustalili tożsamość mężczyzny, który 17 stycznia błąkał się po dworcu PKP i w końcu poprosił sokistów o pomoc. Młodzieniec trafił do szpitala, bo miał drobne skaleczenia na twarzy. Najgorsze, że zupełnie stracił pamięć. Nie wiedział, kim jest, skąd przyjechał. Nie miał przy sobie żadnych dokumentów. Funkcjonariusze zadali mu mnóstwo pytań. Zdawkowe odpowiedzi naprowadziły ich na konkretny trop. Okazało się, że to 23-letni mieszkaniec pow. wołomińskiego, który w policyjnym systemie widnieje jako osoba zaginiona. Mężczyzna wyszedł z domu, aby pojechać do Warszawy. Znalazł się jednak w Lublinie. Nie wiadomo, co wywołało w nim taką amnezję. Odnalezionym 23-latkiem zaopiekowała się rodzina. **LL**

Małżonkowie potrąceni na przejściu

Do groźnego wypadku doszło w sobotę w okolicach szpitala na ul. Abramowickiej. Na przejściu dla pieszych kierowca volkswagena potrącił małżeństwo w wieku 60 i 62 lat. Mężczyzna stracił przytomność, ale odzyskał ją w szpitalu. Jak informuje policja, życie poszkodowanych nie jest zagrożone. Śledczy ustalają okoliczności zdarzenia. **LL**

16 lat więzienia dla nożownika z ulicy Narutowicza

Zaczęło się od sprzeczki w sklepie, a skończyło wielką tragedią. Sprawa śmiertelnego ugodzenia nożem 27-latka na ul. Narutowicza w Lublinie doczekała się wyroku. Oskarżony o zabójstwo, 31-letni Kamil K. został skazany na 16 lat więzienia. Musi też matce ofiary zapłacić 30 tys. zł zadośćuczynienia.

Wszystko działo się w sobotni wieczór, 24 lutego ubiegłego roku w delikatesach przy ul. Narutowicza. Mateusz robił zakupy. Na skrzynkach z piwem siedzieli jego koledzy i rozmawiali z kasjerkami. Wtedy do kasy ustawiło się dwóch mężczyzn, którzy chcieli kupić piwo. Jednym z nich był Kamil K. To on – według śledczych – zaczął sprzeczkę. Miał pretensje do młodzieńców, że blokują przejście.

Druga cześć zajścia rozegrała się już na chodniku przed sklepem. Doszło do szarpaniny. Napastnik wyjął nóż i najpierw zranił w udo młodszego kolegę 27-latka. Potem zabójca zaatakował Mateusza. Chwycił go za szyję, odwrócił plecami do siebie i dźgał go nożem w klatkę piersiową i brzuch. Zadał cztery ciosy. Mimo reanimacji ofiara zmarła. **LL**

Świdniczanin, którego pudełka do fotografii otworkowej zostały wzięte za bomby, usłyszał zarzuty

Przez pudełko do pudła?

Świdniczanin Piotr S., który w grudniu ubiegłego roku swoje aparaty do fotografii otworkowej powiesił na ogrodzeniu jednej z posesji przy drodze ekspresowej S17 przy wjeździe na węzeł Felin, usłyszał zarzut wywołania fałszywego alarmu i teoretycznie grozi mu nawet do 8 lat więzienia. Amatorzy fotografii otworkowej w całym kraju nie kryją zdziwienia, jak pudełko aparatu można wziąć za bombę i oburzenia, że z fotografika robi się przestępcę.

Policjanci potraktowali Piotra S. jak groźnego przestępcę

18 grudnia ub.r. w południe na drodze ekspresowej S17 na wysokości węzła Felin został wstrzymany ruch. Przy drodze zaroiło się od policyjnych radiowozów. Po jakimś czasie na miejscu pojawili się też antyterroryści z robotem i sprzętem do rozbrajania ładunków wybuchowych, wozy straży pożarnej i karetki pogotowia. Na ekspresówce powstał gigantyczny korek. Okazało się, że sprawcą całego zamieszania było kilka cylindrycznych pakunków przymocowanych taśmami co kilkadziesiąt metrów do ogrodzenia jednego z magazynów, stojącego przy drodze serwisowej biegnącej wzdłuż ekspresówki. Podejrzane pakunki, z których miały wystawać jakieś przewody i diody, zauważył przejeżdżający policyjny patrol. Funkcjonariusze, podejrzewając, że mogą to być bomby, wszczęli alarm. Na nogi postawiona została nie tylko świdnicka policja i lubelscy antyterroryści, ale również straż pożarna i inne służby ratownicze. Kiedy policyjni pirotechnicy pracowali nad usuwaniem podejrzanych pudełek, na policję zgłosił się ich właściciel. 47-latek ze Świdnika wyjaśnił, że urządzenia, które spowodowały takie poruszenie, nie były żadnymi bombami czy ich atrapami, a „aparatami" do fotografii otworkowej, które miały zarejestrować na kliszy smugę światła utworzoną przez poruszające się pojazdy.

Świdniczanin został zatrzymany. Co prawda po przesłuchaniu odzyskał wolność, ale na tym sprawa się nie skończyła. Jak ustaliliśmy, 47-latek usłyszał zarzut i to bardzo poważny.

– Podejrzany ma przedstawiony zarzut wywołania fałszywego alarmu. Hipotetycznie grozi mu od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności – przyznaje prokurator **Marcin Nosowski**, szef Prokuratury Rejonowej w Świdniku.

Świdniczaninowi nie tylko grożą konsekwencje karne ale również pokrycie niemałych kosztów akcji policji i służb ratowniczych. Takiej postawie świdnickich organów ścigania dziwią się miłośnicy fotografii otworkowej w całym kraju. „Jak można wziąć tubę do fotografii za bombę czy jej atrapę. Mało prawdopodobne, by wystawały z niej jakieś kable czy diody, a tylko w ten sposób policjanci tłumaczą swoją pomyłkę i wywołanie całej afery. „To nie żaden terrorysta czy żartowniś, a robi się z tego aferę, a z niego przestępcę" – piszą na forach internetowych amatorzy fotografii otworkowej. „Nie ma przepisów, które nakazywałyby zgłaszać jakimś służbom instalowania pudełek do fotografii otworkowej" – dodają i opisują przypadki, kiedy im też zdarzyło się, że ich urządzenia do fotografowania, które zostawia się często na nie tylko wiele godzin, ale nawet tygodni, by zapisywały na kliszy obraz z poruszającymi się światłami czy śladami wędrówki słońca na nieboskłonie, wzbudzały zainteresowanie osób, które je zauważyły czy policji. – W takich przypadkach zawsze kończyło się na wyjaśnieniach bez żadnych konsekwencji.

Dlaczego tym razem jest inaczej? – Sprawa jest cały czas w toku i nie mogę ujawnić więcej szczegółów – odpowiada prokurator Marcin Nosowski. **JN**

Świdniczanin i jego wspólnicy na ławie oskarżonych

Oszukali na 100 tysięcy złotych

Świdniczanin Grzegorz B. razem ze wspólnikami naciągnął kupujących na internetowym portalu Allegro na ponad 100 tysięcy złotych. Oszuści wystawiali na aukcje markowe buty, inkasowali zapłatę, ale towaru nigdy nie wysyłali. Ich ofiarą padło co najmniej kilkaset osób. Przestępcy właśnie zasiedli na ławie oskarżonych.

Nielegalny proceder miał miejsce w lecie 2016 roku, kiedy to świdniczanin za pośrednictwem różnych kont oferował na portalu Allegro buty takich marek, jak Nike, Converse Adidas. A że ceny były zachęcające, kupujących nie brakowało. Na zakup i przelanie pieniędzy zdecydowało się ponad 400 osób. Żadna z nich nigdy nie otrzymała zakupionego towaru. Choć oszust posługiwał się różnymi numerami kont, na które klienci wpłacali pieniądze, policja dość szybko namierzyła kanciarza oraz pięciu delikwentów, którzy zgodzili się udostępnić mu swoje rachunki bankowe, które posłużyły do wyłudzenia pieniędzy. Czterech z nich przyznało się do winy. Piąty – Piotr K., stwierdzi, że nie miał pojęcia, że założone przez niego na prośbę Grzegorza B. konto posłuży mu do przestępstwa. Według ustaleń prokuratury łączna kwota wyłudzenia sięgnęła ponad 100 000 zł

Przed kilkunastoma dniami akt oskarżenia w tej sprawie trafił do Sądu Okręgowego w Lublinie. Grzegorzowi B. grozi do 8 lat więzienia. Teoretycznie taka sama jest sankcja za pomoc w przestępstwie, ale czwórka oskarżonych złożyła wnioski o dobrowolne poddanie się karze z zawieszeniem jej wykonania. Piotr K. podtrzymuje, że jest niewinny.

– W najbliższym czasie sąd zdecyduje co do utrzymania wobec głównego oskarżonego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania, a pierwsze posiedzenie sądu w tej sprawie zaplanowano na 12 marca, kiedy to zostaną rozpoznane wnioski czwórki oskarżonych o dobrowolne poddania się karze – informuje sędzia **Barbara Markowska**, rzecznik prasowy Sądu Okręgowego w Lubinie.

JOANNA **NIEĆKO**

ŚWIDNIK: Potrącenie na Jarzębinowej

12-latek pod kołami

Świdniccy policjanci wyjaśniają okoliczności wypadku drogowego, w którym ranny został 12-letni chłopiec. Z wstępnych ustaleń wynika, że pokrzywdzony wbiegł na ulicę wprost pod maskę nadjeżdżającego opla. Ale do wypadku doszło na przejściu dla pieszych.

Do zdarzenia doszło w ubiegły wtorek (15 stycznia) po południu na ulicy Jarzębinowej. Kierująca oplem świdniczanka potrąciła 12-latka. Chłopiec, po udzieleniu mu pierwszej pomocy przez ratowników medycznych, został przetransportowany karetką do szpitala w Lublinie. Ze wstępnych ustaleń wynika, że 12-latek nagle wbiegł na ulicę wprost pod nadjeżdżające auto. Ale zdarzenie miało miejsce na pasach. Kierująca oplem była trzeźwa. **JN**

ŚWIDNIK: Dotacja oficjalnie przyznana

Świdnik pięknieje za unijne

W ubiegłą środę burmistrz Waldemar Jakson podpisał z marszałkiem Jarosławem Stawiarskim umowę na przyznanie unijnej dotacji w ramach programu rewitalizacji miasta Świdnik. Do miejskiej kasy na ten cel trafi ponad 8,3 mln zł.

Zdecydowana większość tej kwoty przeznaczona zostanie na refundację kosztów przebudowy Placu Konstytucji 3-go Maja. Miasto wydało na ten cel w sumie 10,2 mln złotych. Inwestycja praktycznie jest już gotowa, ale wykonawca musi dokonać pewnych poprawek. Ma na to czas do kwietnia tego roku. Dzięki dotacji w artystyczny ogród zmieni się przestrzeń przy budynku Miejskiego Centrum Usług Socjalnych. Obecna w nim muszla koncertowa zyska lepszą konstrukcję i nowe zadaszenie. Ponadto wzbogaci się o profesjonalne oświetlenie i nagłośnienie. W ogrodzie pojawi się też nowoczesny monitoring. Unijne wsparcie pozwoli również ma remont Miejskiego Ośrodka Kultury przy ul. Wyszyńskiego 14 i utworzenie w nim Świdnickiej Strefy Kultury i Sztuki „W14", gdzie będą organizowanie wydarzenia taneczne, akrobatyczne, teatralne i inne imprezy kulturalne dla wszystkich mieszkańców Świdnika. – Rewitalizacja nie polega dzisiaj tylko na samej materii, jest połączona z rewitalizacją społeczną. Np. dzięki przebudowie placu Konstytucji 3 maja chcemy by stał się on miejscem integrującym świdniczan, przyciągał mieszkańców, a tym samym rozwijały się również punkty handlowe i usługowe usytuowane wokół tego miejsca – podkreśla burmistrz **Waldemar Jakson**. **BS**

Marszałek Jarosław Stawiarski i burmistrz Waldemar Jakson po podpisaniu umowy

POWIAT ŚWIDNICKI: Termomodernizacja Domu Pomocy Społecznej w Świdniku

Od fundamentów aż po dach

Ponad 6 mln złotych kosztować będzie termomodernizacja pawilonów Domu Pomocy Społecznej im. Roba Inja przy ul. Piaseckiej w Świdniku. Prace powinny ruszyć jeszcze w tym roku i w niemal 95 procentach zostaną sfinansowane z dotacji z UE i PFRON. Powiat do inwestycji dołoży niewiele ponad 200 tys. zł.

Informacja o pozyskaniu przez powiat świdnicki unijnej dotacji na termomodernizację obiektów Domu Pomocy Społecznej w Świdniku pojawiła się jeszcze pod koniec ubiegłej kadencji, ale o szczegółach informowały już władze powiatu obecnej kadencji.

Budynki Domu Pomocy Społecznej w Świdniku czeka gruntowny remont

– Całkowita wartość tego przedsięwzięcia wynosi 6 milionów 181 tysięcy złotych, z czego 15% to jest 643 tys. zł stanowi wkład własny, który w większości pozyskaliśmy z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Z budżetu powiatu na to przedsięwzięcie musimy przeznaczyć kwotę 214 tys. zł zatem dofinansowanie jest jeszcze korzystniejsze – mówi **Łukasz Reszka**, starosta świdnicki. – Obecnie przygotowywana jest procedura przetargowa. Termin rozpoczęcia zależy od tego, kiedy zostanie przygotowania cała dokumentacja i jak szybko uda się wyłonić wykonawcę. Zakładamy, że prace ruszą jeszcze w tym roku, a zakończą się w 2021 roku.

Prace obejmą wymianę systemu wentylacji oraz instalacji centralnego ogrzewania, okien oraz drzwi, ocieplenie pawilonów mieszkalnych, gospodarczych i kotłowni, które tym samym zyskają nową elewację.

Dzięki inwestycji poprawi się nie tylko komfort życia i pracy w DPS, ale również znacząco powinny się obniżyć koszty związane z ogrzewaniem budynków. pobytu w DPS dla pensjonariuszy i pracy dla pracowników

– Można powiedzieć, że siedem naszych budynków zostanie wyremontowanych od fundamentów aż po dach – mówi **Aleksander Piechnik**, dyrektor Domu Pomocy Społecznej im. Roba Inja w Świdniku. – Ale mam nadzieję, że to nie koniec inwestycji w naszej placówce. Potrzebna jest jeszcze bowiem gruntowna modernizacja przepompowni ścieków, remont i wyposażenie w nowoczesny sprzęt kuchni. Na realizację oczekuje również projekt zagospodarowania naszego rozległego terenu. Mam nadzieję, że uda się pozyskać fundusze również na te inwestycje i je zrealizować.

W DPS w Świdniku przebywa obecnie blisko 140 podopiecznych, głównie osób niepełnosprawnych intelektualnie w różnym stopniu i wieku. JOANNA **NIEĆKO**

POWIAT ŚWIDNICKI: Zabytkowy zbór kalwiński w Piaskach czeka renowacja

Odrestaurują Kościelec

Urząd Miejski w Piaskach bierze się za zagospodarowanie ruin XVIII-wiecznego zboru kalwińskiego „Kościelec". Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem za kilkanaście miesięcy powstanie tu turystyczna atrakcja oraz miejsce do spacerów i odpoczynku.

W planach jest odrestaurowanie części elewacji historycznej budowli i zabezpieczenie jej murów przed dalszym zniszczeniem. Władze gminy chcą wyeksponować i oświetlić całą konstrukcję. Częścią projektu jest też zagospodarowanie terenu wokół zabytku – wytyczenie ścieżki dla rowerzystów i pieszych, postawienie wiat, ławki i koszy na śmieci. Całość będzie chronił monitoring.

– To długo oczekiwana inwestycja, której miasto nie byłoby w stanie sfinansować z własnych środków, ale na szczęście udało się nam pozyskać unijne dofinansowanie. Jesteśmy właśnie na etapie rozstrzygania przetargu na renowację tego terenu. Mamy trzy oferty, z których wybierzemy najkorzystniejszą – mówi **Marcin Najda**, sekretarz gminy Piaski. – Prace nie będę polegały na odbudowie zboru, bo zgodnie z wytycznymi wojewódzkiego konserwatora zabytków, obiekt ma mieć charakter ruin trwałych. Inwestycja zakłada odrestaurowanie części elewacji, zabezpieczenie murów i zagospodarowanie terenów wokół zabytku.

Gmina na inwestycję otrzymała 2,5 mln zł dofinansowania z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego.

JOANNA **NIEĆKO**

Zabytek dotąd zapomniany

Ruiny zboru kalwiński w Piaskach to jeden z najstarszych i najciekawych zabytków w powiecie świdnickim, a jednocześnie mało komu znany. Usytuowany na zalesionym wzgórzu w pobliżu piaseckich stawów i obwodnicy obiekt do niedawna był trudnodostępny i sporadycznie odwiedzany przez miejscowych i turystów. Dopiero przed kilkoma laty miasto przystąpiło do uporządkowania terenu i utorowania porośniętej krzakami i chaszczami drogi do zabytku, który został wybudowany w latach 1783-1785 w stylu barokowo-klasycystycznym z fundacji Teodora Suchodolskiego. Od 1849 r., po licytacji dóbr należących do Suchodolskich i sprzedaży Piask parafia kalwińska została zlikwidowana a świątynia zamknięta. Nieużytkowany i nieremontowany od tamtej pory obiekt popadał w ruinę. Obecnie w dobrym stanie zachowały się fundamenty budynku, ściany zewnętrzne i wewnętrzne. Nie pozostało natomiast żadnych śladów ze stropów, konstrukcji dachowej, pokrycia dachu oraz wyposażenia.

Oczyszczacze powietrza w przedszkolach i żłobkach są niezbędne – mówi radna Marta Wcisło

Dzieci chodzą w maskach

– Uważam, że zakup oczyszczaczy powietrza to niezbędny zakup dla lubelskich żłobków i przedszkoli. W dzielnicach, w których większość domów jest opalana węglem, sytuacja jest tragiczna. Dzieci z powodu smogu przychodzą do przedszkola w maskach, często też chorują. Taki oczyszczacz nie tylko zadba o dobrą jakość powietrza w pomieszczeniu, ale dodatkowo oczyści je z wirusów – tłumaczy Marta Wcisło, miejska radna z Klubu Radnych Prezydenta Krzysztofa Żuka.

Radna Marta Wcisło

Radna ponownie złożyła interpelację w tej kwestii. Poprzedni jej wniosek w tej sprawie odrzucił Artur Szymczyk, zastępca prezydenta Lublina ds. inwestycji i rozwoju.

– Oczyszczacz powinien znaleźć się w każdym pomieszczeniu, w którym przebywają dzieci, a zwłaszcza w sypialniach. Jeśli nie uda się zakupić tego typu urządzeń do wszystkich placówek, to należałoby umieścić je chociaż w miejskich żłobkach. Podobne urządzenia od kilku lat posiadają inne miasta, np. Kraków, a przecież powietrze w Lublinie w cale nie jest lepsze – tłumaczy radna Wcisło. W swojej ostatniej interpelacji przytacza przykład prywatnego przedszkola z ulicy Owocowej w dzielnicy Ponikwoda, które kupiło oczyszczacze do przedszkolnych sal. Radna powołuje się także na badania z Kalifornii i Chin, według których działanie oczyszczaczy jest korzystne dla układu krążenia i oddechowego. – Wnoszę o przeznaczenie środków na ten cel, ponieważ powinna to być strefa budżetowa traktowana z pierwszeństwem przed innymi, mniej kluczowymi – argumentuje **Marta Wcisło**.

Poprzednia interpelacja radnej w tej samej sprawie z 18 grudnia została odrzucona ze względu na duży koszt przedsięwzięcia. Oczyszczacze powinny bowiem znaleźć się w każdej z sal, w której przebywają dzieci. Tymczasem w Lublinie jest 65 miejskich przedszkoli i osiem żłobków. – Sam montaż oczyszczaczy powietrza nie zapewni pożądanego efektu. W tym celu należałoby przeprowadzić analizę skuteczności istniejącej instalacji wentylacji dla każdego obiektu, na podstawie której można byłoby przewidzieć niezbędny zakres prac modernizacyjnych, umożliwiających doprowadzenie oczyszczonego powietrza do sal przeznaczonych na pobyt dzieci – tłumaczył w odpowiedzi na grudniową interpelacje radnej **Artur Szymczyk**, zastępca prezydenta Lublina ds. Inwestycji i Rozwoju. – Na pewno wrócę do tego tematu, zdrowie naszych dzieci to najlepsza inwestycja – zapowiada w rozmowie z „Nowym Tygodniem" Marta Wcisło. Koszty oczyszczaczy rekomendowanych przez producentów do przedszkolnych placówek zaczynają się od kwoty tysiąca złotych. Do niej należałoby doliczyć koszty związane z serwisowaniem urządzeń.

EMILIA **KALWIŃSKA**

SZEROKIE: Słupek z rozkładem i połamana ławka

Przystanek pożal się Boże

Radna Monika Orzechowska upomina się o zamontowanie wiaty przystankowej przy ulicy Wojciechowskiej.

– O zamontowanie wiaty przystankowej na tym przystanku prosili mnie sami mieszkańcy – wyjaśnia **Monika Orzechowska** (Klub Radnych Krzysztofa Żuka). Chodzi o przystanek Polfa 02, usytuowany na wprost supermarketu „Stokrotka" w kierunku miasta od osiedla Lipniak. Ten przystanek to obecnie tablica z rozkładem jazdy i jedna ławka, w dodatku połamana. – Z tego przystanku korzysta bardzo wiele osób, między innymi okoliczni mieszkańcy, pracownicy marketu i działkowcy z pobliskiego ogrodu „Łącznościowiec" – argumentuje radna i wstawia się za mieszkańcami u prezydenta Lublina prosząc o naprawę i zadaszenie przystanku. **(EM.K.)**

Dziś przystanek przy Wojciechowskiej Polfa 2 to słupek z pochyloną ławką pod gołym niebem

Wykonawcy wymiękną?

Czwarte podejście do parku

Ruszył czwarty przetarg na rewitalizację Parku Ludowego w Lublinie. Do tej pory potencjalni wykonawcy życzyli sobie dwukrotnie większych kwot aniżeli planował wydać ratusz. Czy tym razem uda się pomyślnie rozstrzygnąć postępowanie?

Kolejny przetarg został ogłoszony w środę, 16 stycznia. Roboty mają objąć m.in. „wykonanie kompleksowej gospodarki zielenią obejmującej niezbędne wycinki drzew i krzewów", „wykonanie zabiegów pielęgnacyjnych istniejącej zieleni i nasadzenia nowych gatunków roślinności, w tym roślin wodnych", budowę: alejek, ścieżek dydaktycznych, placów, zejść do rzeki, przystanku kajakowego, kładki pieszo-rowerowej nad Bystrzycą, stref wypoczynku, wybiegów dla psów, oświetlenia, monitoringu oraz systemu bezprzewodowego dostępu do internetu. W planach jest również „wykonanie dydaktycznego ogrodu wodnego oraz dydaktycznego ogrodu roślin wodnych". Urzędnicy czekają na oferty do czwartku, 31 stycznia. Chcą, aby prace związane z rewitalizacja parku zakończyły się najpóźniej 30 września 2020 roku. **GR**

Park Ludowy w zimowej scenerii

CZUBY PÓŁNOCNE: Smród, szczury, robactwo...

Mało romantycznie na Romantycznej

Mieszkańcy bloku przy ulicy Romantycznej 8 na osiedlu Skarpa w Lublinie od lat zmagają się z uciążliwym problemem. Jedna z ich starszych sąsiadek maniakalnie gromadzi w swoim mieszkaniu góry śmieci i odpadków. Efektem jest trudny do zniesienia zapach i pojawiające się w mieszkaniach sąsiadów robactwo.

Jak na razie nikt nie poczuwa się to rozwiązania problemu mieszkańców bloku przy ulicy Romantycznej 8, który znajduje się za tymi drzwiami

– Boimy się o swoje bezpieczeństwo. W tym mieszkaniu od lat nie była sprawdzana instalacja gazowa, elektryczna czy wodociągowa. Na klatce pojawiły się szczury. Wiem o tym, bo parę razy przyniósł je mój kot. Z mieszkania tej pani czuć bardzo nieprzyjemny zapach. A najgorzej to jest latem – wtedy nie można okien otworzyć. Ja mam w oknach dodatkowe siatki przeciw owadom, bo już parokrotnie wleciały do mnie mole. Myślę, że to właśnie z tego mieszkania – mówi pani **Halina**, mieszkanka wieżowca przy Romantycznej.

Nie trafiają żadne argumenty

Z relacji sąsiadów wynika, że problem trwa od 2003 roku. Ich sąsiadka zaczęła w pewnym momencie gromadzić w swoim lokalu śmieci. Dodatkowo trzymała też liczne koty. Pani jest osobą samotną, ma ponad 70 lat. Swoich sąsiadów unika jak może, opuszczając mieszkanie wcześnie rano albo późnym wieczorem.

– Proszę zobaczyć, jakie mam zacieki na suficie. Byłam już wielokrotnie zalewana przez tą panią. Z sufitu sączyła się nie woda, ale czarny i śmierdzący płyn – mówi pani Wiesława. – W reszcie pomieszczeń na suficie są kasetony, bo nie dało się już tak w kółko malować. Dodatkowo żadna z firm ubezpieczeniowych nie chce mi już ubezpieczyć mieszkania, bo tyle jest tych zalań – tłumaczy.

Sąsiedzi narzekają też na pojawiające się w ich lokalach robactwo, takie jak mole czy prusaki. – One schodzą po rurach, my wszystko mamy w domach dodatkowo pouszczelniane, ale bywa, że i to nic nie daje – tłumaczą. – Lokatorzy obawiają się o swoje zdrowie. Do tej pani nie trafiają żadne argumenty. Ja parę razy proponowałam jej pomoc w uprzątnięciu mieszkania, ale za każdym razem taką pomoc odrzucała – tłumaczy **Grażyna Stadnik**, wiceprzewodnicząca rady dzielnicy Czuby Północne. – Niektórzy lokatorzy z powodu uciążliwego od lat sąsiedztwa sprzedali swoje mieszkania – dodaje.

Ręce związane przepisami

Tuż przed ostatnimi świętami Bożego Narodzenia przedstawiciele służb miejskich musieli wejść do tego lokalu, bo jego właścicielka zostawiła odkręconą wodę w łazience. Szum lejącej się wody przestraszył sąsiadów, którzy zawiadomili straż pożarną i spółdzielnię.

– Mieszkańcy budynku przy Romantycznej 18 grudnia 2018 r. po raz pierwszy zwrócili się do spółdzielni z prośbą o interwencję w sprawie nieprzyjemnego zapachu wydostającego się z mieszkania. W dniu 20 grudnia w asyście Policji udało się pracownikom spółdzielni wejść do mieszkania. Zabezpieczono instalację wodociągową – tłumaczy **Bożena Zielińska**, zastępca prezesa ds. eksploatacji SM „Czuby". Problem uciążliwych zapachów jest znany w spółdzielni od 2003 roku, do tej pory nie było jednak możliwości interwencji. O problemie wiedzą też miejskie instytucje m.in. MOPR i Sanepid.

Przełom

– Spółdzielnia nie ma możliwości wejścia do mieszkania bez zgody właściciela i pomimo obszernej korespondencji w tej sprawie żadna z uprawnionych instytucji nie podjęła działań w kierunku rozwiązania problemu. Sama zainteresowana – właścicielka mieszkania – nie przyjmowała żadnej formy pomocy oferowanej przez spółdzielnię – tłumaczy Bożena Zielińska. Grudniowa interwencja pozwoliła udzielić pani odpowiedniej pomocy, w tej chwili znajduje się ona w szpitalu. Zwierzęta przebywające w jej mieszkaniu wyłapano i otoczono opieką. Pani zgodziła się też na posprzątanie zalegających w lokalu śmieci.

– Dalsze działania będą prowadzone przez uprawnione organy. Spółdzielnia służy wszelką pomocą w miarę posiadanych możliwości. Mamy nadzieję, że tym razem sprawa zakończy się pomyślnie dla naszych mieszkańców – tłumaczy wiceprezes Bożena Zielińska. Nie wiadomo jednak, kto posprząta w mieszkaniu. Mieszkańcy obawiają się też, że problem będzie powracał i narastał. – Kwestia uprzątnięcia mieszkania wymaga przeprowadzenia szeregu procedur, zwłaszcza z uwagi na fakt, że lokal mieszkalny zajmowany przez panią stanowi jej własność (jest to najszersze i podstawowe prawo rzeczowe, które w naszym ustawodawstwie jest chronione), a właścicielka jest aktualnie hospitalizowana – przypomina **Magdalena Suduł**, rzecznik prasowy MOPR w Lublinie.

Zaburzenie zwane syllogomanią

Takie patologiczne gromadzenie w swoim domu śmieci to zaburzenie psychiczne zwane syllogomanią. Od zeszłego roku jest to jedna z jednostek chorobowych w grupie zaburzeń obsesyjno-kompulsywnych. – Osoby cierpiące na patologiczne zbieractwo najczęściej nie zdają sobie sprawy ze swoich zaburzeń. Dla nich najważniejsza rzeczą w życiu staje się posiadanie kolejnego przedmiotu, a powiększająca się „kolekcja" jest niejednokrotnie ważniejsza niż podstawowe potrzeby życiowe i rodzina. Dlatego też osoby te najczęściej nie przejawiają żadnej woli współpracy w rozwiązaniu swoich problemów, bo ich po prostu nie dostrzegają, a wręcz unikają kontaktu ze służbami oferującymi wsparcie – wyjaśnia Magdalena Suduł.

Jak dodaje rzeczniczka, praca z osobami cierpiącymi na patologiczne zbieractwo jest niezmiernie żmudna i długotrwała. – W takich przypadkach – jako pomoc społeczna – możemy przede wszystkim motywować te osoby do zdiagnozowania występujących zaburzeń i podjęcia terapii. Współpracujemy w tym zakresie z rodziną (o ile dana osoba ją posiada), specjalistami z zakresu psychiatrii, jak również z organizacjami pozarządowymi z terenu naszego miasta, zajmującymi się problemami osób z zaburzeniami psychicznymi – mówi Magdalena Suduł. MOPR nie posiada jednak uprawnień do uprzątnięcia lokalu. Kto więc go uprzątnie? W tej sprawie wciąż trwają ustalenia.

EMILIA **KALWIŃSKA**

350 tys. zł na rezerwę celową?

Walczą o kasę dla dzielnic

129 tys. zł dla dzielnicy to kropla w morzu potrzeb – uważają inicjatorzy projektu uchwały zwiększającej kwotę rezerwy celowej do 350 tys. zł.

Udało im się zebrać prawie 1300 podpisów pod projektem, który trafił już do ratusza.

Rezerwa celowa to swego rodzaju „roczny budżet dla dzielnic". Poszczególne rady mogą nimi dysponować według własnego uznania, ale kwota 129 tysięcy złotych stanowi „kroplę w morzu potrzeb". Z tego powodu **Tomasz Makarczuk**, przewodniczący zarządu dzielnicy Wieniawa; **Dorota Ostrowska**, przewodnicząca tamtejszej rady dzielnicy i **Lucyna Fryc**, wiceprzewodnicząca zarządu dzielnicy Rury, przygotowali projekt uchwały w sprawie zwiększenia rezerwy do kwoty 350 tysięcy złotych (dla każdej z rad). „Kwota 129 tysięcy złotych jest niewystarczająca na realizację jakichkolwiek większych potrzeb zgłaszanych przez mieszkańców" – czytamy w projekcie uchwały, który trafił na biurko **Jarosława Pakuły**, przewodniczącego Rady Miasta Lublin.

T. Makarczuk, D. Ostrowska i L. Fryc zauważyli, że „kwota (rezerwy celowej – **przyp. aut.**) przez wiele lat nie ulegała zmianie, mino inflacji oraz znacznej podwyżki cen materiałów budowlanych, w związku z czym jest ona nieadekwatna do aktualnych warunków panujących obecnie na rynku". W zbieraniu podpisów uczestniczył również **Rafał Gutowski**, zastępca przewodniczącego zarządu dzielnicy Wieniawa.

Jak będą wyglądały dalsze prace? – Projekt prawdopodobnie trafi pod głosowanie w trakcie lutowej sesji rady miasta. Musi jeszcze zostać zaopiniowany przez ekspertów, a raczej nie uda się tego zrobić przed styczniową sesją (odbędzie się ona 31 stycznia – przyp. aut.) – powiedział Jarosław Pakuła.

Lubelskich dzielnic jest aż 27, a zatem zwiększenie rezerwy celowej do 350 tysięcy złotych byłoby dużym obciążeniem dla budżetu miasta. Roczny koszt wyniósłby niemal 6 milionów złotych. – Zdajemy sobie sprawę, że nie są to małe pieniądze, ale liczymy na to, że miejscy radni przychylą się do naszego wniosku. Nie chcemy akceptować obecnej sytuacji – tłumaczą społecznicy.

GRZEGORZ **REKIEL**

Naukowcy z Lublina pracują nad udoskonaleniem implantu ucha

Halo, ja słyszę!

Naukowcy z Politechniki Lubelskiej i Uniwersytetu Medycznego w Lublinie badają wpływ aktywnego implantu ucha środkowego na przewodzenie dźwięku do ucha wewnętrznego.

Badania takie są konieczne, aby powstające implanty były przewidywalne i zachowywały się w sposób z góry zaplanowany przy określonych typach schorzeń.

– Aktywne implanty są już stosowane w praktyce lekarskiej w przypadku osób cierpiących na niedosłuch, ale ich rola i oddziaływanie na struktury ucha ludzkiego nie jest do końca poznana. Ponadto ich skuteczność zależy od bardzo wielu czynników, dlatego zajmujemy się wyjaśnieniem sprzężenia pomiędzy strukturą ucha a elektromagnetycznym implantem – mówi prof. **Rafał Rusinek** z Katedry Mechaniki Stosowanej Politechniki Lubelskiej.

Aby zrozumieć oddziaływanie implantu na ucho, a także ucha na implant, naukowcy opracują nowy fizyczny i matematyczny, nieliniowy model zdrowego ucha środkowego. Następnie model ten będzie użyty do opisu ucha z aktywnym implantem, który zapewnia poprawę słuchu w przypadku niedosłuchu przewodzeniowego i odbiorczego.

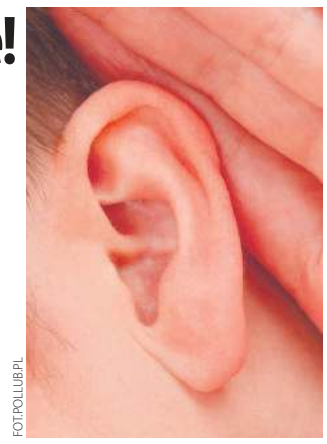

FOT. POLLUB.PL

Nasi naukowcy pracują nad rozwiązaniem problemów z implantem ucha

– Celem naszych badań jest określenie warunków, w których kosteczki słuchowe zachowują się przewidywalnie, czyli liniowo oraz nieprzewidywalnie, czyli nieregularnie lub nawet chaotycznie. Ma to kluczowe znaczenie dla rozwoju praktyki medycznej – podkreśla prof. Rafał Rusinek.

Wyniki zostaną zweryfikowane przy pomocy eksperymentu na kości skroniowej przy użyciu Dopplerowskiego Wibrometru Laserowego. Będzie on polegał na porównaniu zachowania ucha zdrowego i ucha z implantem. **MG**

Lekarze o smogu

Groźny przez całe życie

Kwestia zanieczyszczenia powietrza od lat nieodmiennie porusza opinię publiczną w Polsce. Smog i jego następstwa, które są najbardziej niebezpieczne dla najsłabszych – dzieci, osób starszych i przewlekle chorych, są przyczyną zaniepokojenia środowiska medycznego.

Kwestie te doczekały się nawet raportu, firmowanego przez Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii i dostępnego na jego stronie internetowej. Co z niego wynika?

Jego autor Łukasz Adamkiewicz przytacza m.in. wyniki badań prowadzonych w Krakowie wśród zdrowych niepalących ciężarnych zamieszkujących to miasto minimum rok. W jego toku oceniano powietrze, jakim oddychały.

Tragiczne nieodwracalne zmiany

W sezonie grzewczym 70% pomiarów powietrza wykazywało przekroczenie zalecanej dobowej normy dla pyłu PM25, zawierającego cząsteczki o średnicy 2,5 mikrometra i mniejsze, które mają zdolność do przenikania do pęcherzyków płucnych, z nich do układu krwionośnego i dalej – do wszystkich narządów oraz tkanek, uszkadzające błony śluzowe dróg oddechowych, pęcherzyki płucne, osłabiające układ immunologiczny.

Długotrwałe narażenie na kontakt z nimi powoduje przewlekły stan zapalny, prowadzący do nieodwracalnych zmian w układzie oddechowym. 39% pomiarów dowodziło przekroczenia normy dla pyłów o większych cząsteczkach, czyli PM10, które pozostają w płucach, ale mogą przez łożysko przenikać do płodu. Dodatkowo w powietrzu wykryto także cząsteczki wielopierścieniowych węglowodorów aromatycznych (WWA), mogących wywoływać nowotwory i mutacje genetyczne. Kontakt z nimi w okresie płodowym skutkował u niemowląt częstszymi chorobami górnych i dolnych dróg oddechowych. Pięciokrotnie wzrastało wśród nich ryzyko zachorowania na astmę, a jeden z jej objawów – świszczący oddech –obserwowano nawet wśród noworodków.

Dzieci rozwijają się gorzej i wolniej

Okazało się, że kobiety oddychające powietrzem, w którym było ponad 35 mikrogramów pyłów $PM_{2,5}$ na m^3 powietrza, rodziły dzieci z niższą masą urodzeniową, mniejszym obwodem głowy i mniejszą długością ciała. Śledzono również dalszy rozwój dzieci urodzonych przez badane kobiety. W wieku 5 lat diagnozowano u nich istotnie niższą objętość wydechową płuc. Większą podatność na infekcje dróg oddechowych stwierdzano u nich nawet w wieku 7 lat, co dowodziło, że mimo upływu czasu ich odporność dalej była niższa. Prawdopodobieństwo nawracającego zapalenia płuc było wśród nich trzy razy wyższe niż w grupie kontrolnej dzieci urodzonych przez kobiety nie narażone w czasie ciąży na smog.

Jeśli chodzi o rozwój psychomotoryczny, to dzieci te – przynajmniej do okresu przedszkolnego, do którego były prowadzone badania – rozwijały się gorzej i wolniej. Dalsze badania wykażą, czy w późniejszych latach nadrobią ten deficyt.

Realna groźba

Z licznych badań wynika, że narażenie przyszłych matek w okresie ciąży na smog sprzyja też przedwczesnym porodom. Może też mieć związek z większym ryzykiem rozwoju wrodzonej wady serca oraz wystąpienia u dziecka wad cewy nerwowej. Obecnie naukowcy sprawdzają hipotezy sugerujące związek między narażeniem w życiu płodowym na kontakt ze smogiem a rozwojem niektórych nowotworów, np. gałki ocznej czy białaczek limfoblastycznych. Dzieci z tej grupy częściej chorują też na choroby alergiczne, jak np. katar sienny, egzema, chroniczne wysypki skórne. Podsumowując – ich jakość życia jest gorsza już od momentu poczęcia.

I niedobra wiadomość dla przyszłych ojców – jak wykazały badania prowadzone w Łodzi, zanieczyszczenie powietrza nie tylko może uszkodzić same plemniki, ale też zawarty w nich materiał genetyczny. Choć te nieprawidłowo zbudowane na ogół nie są w stanie uczestniczyć w procesie zapłodnienia, to jest to możliwe. JOANNA **DUDZIAK**

Minister zdrowia Łukasz Szumowski w Lublinie

O wykończonych lekarzach i innych wyzwaniach służby zdrowia

Minister zdrowia Łukasz Szumowski był gościem lubelskiej debaty „Wspólnie dla Zdrowia", która odbyła się 17 stycznia 2019 r. w Collegium Maius Uniwersytetu Medycznego.

Na konferencji w Lublinie rozmawiano o kształceniu przeddyplomowym, podyplomowym oraz o wynagrodzeniach w zawodach medycznych. W spotkaniu z ministrem zdrowia udział wzięli organizatorzy ochrony zdrowia, specjaliści zarządzania, dyrektorzy szpitali, przychodni, a także przedstawiciele wszystkich zawodów medycznych i związków. – Choćbyśmy stanęli na głowie i zrobili najlepszy system medyczny na świecie, to jeśli zabraknie w nim życzliwości, to pacjent nigdy nie będzie w jego centrum – mówił w Lublinie minister **Łukasz Szumowski**, – Mamy nadal niskie nakłady na służbę zdrowia, a jej efektywność nie jest mała. Według Polaków jednak ten system działa źle. Dzieje się tak dlatego że brakuje w nim elementarnej życzliwości. To nie jest proste, bo wszyscy pracujący w służbie zdrowia są przemęczeni, wykończeni do cna. Nie mają sił i nie mają czasu dla swoich rodzin. I to jest ogromny problem. Tak być nie powinno – podkreślał minister Szumowski.

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Minister zdrowia Łukasz Szumowski (w środku) był gościem lubelskiej debaty „Wspólnie dla Zdrowia", która odbyła się 17 stycznia 2019 r. w Collegium Maius Uniwersytetu Medycznego

Dołujące wskaźniki

Największymi wyzwaniami dla polskiej służby zdrowia jest brak kadry medycznej i starzejące się społeczeństwo. W Polsce, według danych OECD, które przedstawił podczas konferencji **Paweł Ptaszyński** z Centralnego Szpitala Klinicznego Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, mamy najniższy w Europie wskaźnik lekarzy przypadających na tysiąc mieszkańców. W naszym kraju na tysiąc mieszkańców przypada zaledwie 2,5 lekarzy, podczas gdy w Grecji ten wskaźnik wynosi 6,5. Polscy lekarze, choć dobrze wykształceni są przez to przeciążeni pracą, ponieważ wykonują najwięcej jednostkowych konsultacji wśród lekarzy z Europy. Dodatkowo, choć mamy w kraju bardzo wielu specjalistów, to jednak wciąż brakuje nam lekarzy podstawowej opieki medycznej. Średnia wieku polskiego lekarza wynosi około 50 lat, większość stanowią kobiety. Jesteśmy też krajem, w którym jest najmniej lekarzy – cudzoziemców.

Nie lepiej jest wśród pielęgniarek, których średni wiek wynosi 52 lata, a według wskaźnika OECD jest ich 9,4 na tysiąc mieszkańców. Aktualna sytuacja to m.in. efekt zmniejszenia naborów na kierunki medyczne w latach 90-tych i choć obecnie studentów tych kierunków przybywa, to nadal brakuje kadr. Szczególnie mocno brak personelu odczuwany jest w pielęgniarstwie, gdzie wiele osób woli po studiach pracować za granicą niż w kraju (choć tu z największym odpływem kadr mieliśmy do czynienia 15 lat temu, po wejściu Polski do Unii Europejskiej). W naszym systemie służby zdrowia brakuje również nowych zawodów i kierunków medycznych, które pojawiają się już na Zachodzie. Nie ma np. specjalistów od zdrowia publicznego, którzy posiadaliby wiedzę o zarządzaniu systemem i mogliby przejąć część obowiązków dyrektorów szpitali.

– Jednym z większych wyzwań, z którym się musimy zmierzyć, jest rozczłonkowanie całego sektora, który pracuje na rzecz pacjenta. Musimy opracować koncepcję, jak go scalić – podkreślał minister zdrowia. Wyzwaniem jest też umożliwienie lekarzom kształcenia ustawicznego, tak by byli coraz lepszymi specjalistami w swojej dziedzinie.

Naprawa systemu

Rząd stara się zachęcić polskich lekarzy i pielęgniarki do pozostania w kraju, oferując im np. tzw. bony patriotyczne dla lekarzy rezydentów czy specjalne programy dla pielęgniarek i położnych, np. „Wsparcie na Starcie". Jak przyznaje minister zdrowia, aby zmniejszyć tę lukę, nadal potrzeba czasu i konsekwentnych działań.

W polskim systemie brakuje także danych dotyczących poszczególnej liczby specjalistów i kadr medycznych. – Z Polski wyjeżdżają nie tylko lekarze, ale i analitycy medyczni, którzy są czwartą grupa pod względem liczebności, która szuka zatrudnienia za granicą. W naszym systemie medycznym brakuje też informatyków czy techników komputerowych zajmujących się jego obsługą. Być może część zadań powinna zostać wyprowadzona na zewnątrz, tak jak to się dzieje w Indiach, gdzie jest bardzo dobrze rozwinięty system telemedyczny – mówi prof. dr hab. n. med. **Ryszard Maciejewski**, dziekan I Wydziału Lekarskiego UM w Lublinie. Oszczędność czasu lekarzy ma zapewnić także powoli wprowadzana e-recepta i zatrudnienie w gabinetach asystentów medycznych, których zdaniem byłoby np. wypisywanie zwolnień lekarskich.

EMILIA **KALWIŃSKA**

„Wyszyński" z nowym SOR-em, Jan Boży do dalszej modernizacji

Krok po kroku w stronę zdrowia

Kto kiedykolwiek trafił na Szpitalny Oddział Ratunkowy Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Wyszyńskiego ten poznał wszystkie objawy kryzysu polskiej służby zdrowia w… pigułce.

Wielogodzinne oczekiwanie, dyskusyjna skuteczność trialu, brak kadry, brak miejsca, a jednocześnie sporo ludzkiego cwaniactwa, podrzucanie tą drogą babci dla ominięcia kolejki na badania i zawracania uwagi lekarzom byle otarciem. Teraz ma być wreszcie (trochę) lepiej.

Jest lepiej, ale…

Na początek obiecano, że czas oczekiwania w nowym, rozbudowanym i zmodernizowanym oddziale skróci się nawet średnio o dwie godziny (co zresztą pokazuje jak długo trzeba było czekać dotąd). 1100 metrów kwadratowych zamiast dotychczasowych 550, 19 łóżek (w tym trzy intensywnej terapii) w miejsce dotychczasowych ośmiu, zwiększona do trzech osób obsada rejestracji – brzmi nieźle, ale średnie dzienne obłożenie SOR-u przy Kraśnickiej to blisko 160 osób, a bywa przecież jeszcze gorzej.

Oddział naprawdę wygląda dobrze (byłoby dziwne, gdyby za 12,5 mln zł było inaczej). Cieszy nie tylko oczy nowym sprzętem (wartym 3,5 mln zł), niemniej jest też oczywiste, że problemu przeładowania w ten sposób się nie rozwiąże. Mówiąc brutalnie – potrzebna jest nie tylko modernizacja istniejących SOR-ów, ale i otwieranie następnych, by przekierować strumienie pacjentów z nagłymi przypadkami do innych szpitali, a ponadto taka reforma opieki nocnej i świątecznej, dzięki której na SOR-y nie będą w soboty trafiali ludzie z lekkim stanem podgorączkowym.

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Uroczyste otwarcie nowego SOR w szpitalu im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego przy al. Kraśnickiej w Lublinie

Takie rozstrzygnięcia nie zapadną jednak ani na poziomie szpitala, ani nawet tylko regionalnej administracji, rządowej czy samorządowej. Z pewnością też kolejna już inwestycja w „Wyszyńskim" (obok usprawnienia niezbędnego dla funkcjonowania SOR-u lądowiska dla helikopterów, modernizacji oddziału wewnętrznego czy dalszych inwestycji: budowy ginekologii i położnictwa, urologii i rehabilitacji) musi cieszyć, bo też i praca tamtejszych zespołów medycznych jest wyjątkowo ciężka i niewdzięczna. Nowy SOR w rękach ekipy ordynatora **Leszka Stawiarza** to więc krok w dobrym kierunku, choć z pewnością jeszcze nie dojście do celu.

Nowe centrum w starym szpitalu

Modernizacja i zmiany czekają też Samodzielny Publiczny Szpital Wojewódzki im. Jana Bożego. Pozornie chodzi głównie o kosmetykę, ale przede wszystkim o poprawę kompleksowości świadczeń i opieki nad pacjentami położniczymi. Ma ją zapewnić Centrum Wspierania Nowego Życia, w którego skład wejdzie hotel dla matek noworodków, które będą hospitalizowane oraz szkoła rodzenia. Przeznaczony pod takie zagospodarowanie budynek dawnej ginekologii i położnictwa przy ul. Lubartowskiej 81 ma zostać gruntownie przebudowany i unowocześniony, jednak przy zachowaniu pamięci o jego historii. Przypominać ją będzie także izba pamięci Szpitala Żydowskiego, który mieścił się w tym miejscu przed wojną. Przebudowa to kwestia delikatna także ze względu na zabytkowy charakter modernizowanych obiektów. Szpital zapewnia jednak, że inwestycja będzie dokonywana z całą sumiennością. Jej koszt to ok. 12 mln zł. Potrwa zapewne około półtora roku. **TAK**

Dwa medale dla znanego dziennikarza

Lublin uhonorował Mariana Turskiego

Marian Turski, wieloletni dziennikarz „Polityki", został odznaczony medalem 700-lecia Lublina. Otrzymał również medal Amicis Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, który jest przyznawany przez Senat UMCS jako forma uhonorowania współpracy z uczelnią.

Redaktor Marian Turski

Marian Turski jest szefem działu historycznego „Polityki". Pełnił też m.in. funkcję wiceprezydenta Międzynarodowej Rady Oświęcimskiej, a także członka zarządu Stowarzyszenia Żydów Kombatantów i Poszkodowanych w II Wojnie Światowej. Z inicjatywą odznaczenia dziennikarza wystąpił Wydział Politologii UMCS. – Redaktor Turski wielokrotnie odwiedzał wydział, m. in. jako uczestnik konferencji i spotkań. Od 2012 roku zasiada w kapitule stypendium im. Leopolda Ungera przy UMCS. Sprawuje merytoryczną opiekę nad laureatami stypendium, a także praktykantami z naszego uniwersytetu w redakcji „Polityki". Od wielu lat współpracuje z Pracownią Badań nad Instytutem Literackim w Paryżu (jednostka działająca przy Zakładzie Dziennikarstwa na Wydziale Politologii – **przyp. aut.**) – tłumaczy **Katarzyna Skałecka** z biura prasowego uczelni.

GR

CAVALIADA Lublin już po raz siódmy

Święto jeźdźców i koni

W czwartek, 31 stycznia, w halach Targów Lubelskich rozpoczną się czterodniowe międzynarodowe zawody jeździeckie CAVALIADA. To już siódma edycja tej imprezy, którą szczególnie pokochała publiczność.

W tym roku lubelska CAVALIADA odbędzie się nieco wcześniej niż poprzednio, ponieważ do kalendarza imprez CAVALIADA TOUR 2018/19 zostały dodane zawody w Krakowie, odbędą się one w dniach 28 lutego – 3 marca br. Cały cykl zakończy CAVALIADA w Warszawie (7 – 10 marca 2019).

CAVALIADA to największe i najważniejsze jeździeckie święto w naszym regionie. Do hal w Parku Ludowym co roku ściągają tłumy widzów. Oglądają stałe punkty programu CAVALIADY i pokazy, będące niemal do ostatniej chwili tajemnicą organizatorów.

Kiedy będą stałe punkty CAVALIADY? W czwartek, 31 stycznia zostanie rozegrany konkurs Potęgi Skoku. Początkowa wysokość „muru", głównej przeszkody, zostanie ustawiona na 170 cm. Później, w kolejnych czterech rozgrywkach, będzie się zwiększać. Czy w Lublinie padnie w tym roku rekord wysokości? Na razie należy do Niemca **Thomasa Kleisa**, który w 2012 roku, w Poznaniu, na koniu Quick Vainqair, pokonał 220 cm, a to już całkiem blisko do rekordu światowego – 247 cm.

W piątek, 1 lutego, amazonki i jeźdźcy rywalizować będą w konkursie Venus vs Mars. W sobotę 2 lutego dzień zakończy widowiskowy konkurs szybkości Speed and Music.

Grand Prix Lublina odbędzie się tradycyjnie w niedzielę – w tym roku 3 lutego, ale ten konkurs nie zakończy CAVALIADY. Po Grand Prix w skokach rywalizować będą zawodnicy w konkurencji ujeżdżenia.

Kto w tym roku wygra Grand Prix? Ostatnie zwycięstwo należało do **Jarosława Skrzyczyńskiego**. Najlepszy polski skoczek dosiada nowych koni, na których już odniósł pierwsze sukcesy. Czy do Lublina przywiezie swojego konia nr 1, klacz Chacclanę? Pan Jarosław aktualnie zajmuje 52. miejsce w rankingu Międzynarodowej Federacji Jeździeckiej (FEI) na 1500 sklasyfikowanych zawodników. W Lublinie na pewno nie zabraknie całej krajowej czołówki - **Wojciecha Wojciańca** (155. miejsce w rankingu FEI), **Krzysztofa Ludwiczaka** (188. m), brawurowo jeżdżącego **Adama Grzegorzewskiego** czy startującego w Niemczech lublinianina **Pawła Jurkowskiego**.

Czy Jarosław Skrzyczyński wystartuje w Lublinie na Chacclanie?

Oczywiście będą konkurencje Halowego Pucharu Polski: powożenie zaprzęgami czterokonnymi, Wszechstronny Konkurs Konia Wierzchowego, Ogólnopolskie Halowe Zawody w Ujeżdżeniu, a także gorąco dopingowane konkursy dla dzieci na kucykach CAVALIADA Future.

Czekamy na CAVALIADĘ. Relacje z konkursowych zmagań zamieścimy w kolejnych wydaniach „Nowego Tygodnia w Lublinie".

JAN **ACHREMOWICZ**

76. rocznica pierwszego transportu z Pawiaka do KL Lublin

Spotkanie ze świadkiem historii

17 stycznia br. w czwartek w Muzeum na Majdanku odbyło się spotkanie z jego byłym więźniem Leszkiem Zabłockim.

W ten sposób uczczono 76. rocznicę przybycia do KL Lublin – bo tak oficjalnie nazywał się zlokalizowany w naszym mieście obóz koncentracyjny – pierwszego transportu polskich więźniów politycznych z więzienia Pawiak w Warszawie. Zostali oni aresztowani za działalność konspiracyjną. Wśród nich był 18-letni **Leszek Zabłocki**, ps. „Jola", członek Związku Jaszczurczego, aresztowany razem z konspirującymi przyjaciółmi z podwórka – **Adamem Nowosławskim**, ps. „Marysia" i **Jerzym Giergielewiczem**, ps. „Rudy". Chłopcy trafili do aresztu śledczego gestapo na Pawiaku, a po pięciu miesiącach brutalnych przesłuchań wysłano ich do KL Lublin. Ich historia zainspirowała pracowników Muzeum na Majdanku do zorganizowania spotkania „Koledzy z podwórka. »Jola«, »Marysia«, »Rudy« w więzieniu gestapo na Pawiaku i w niemieckim obozie koncentracyjnym na Majdanku". Jego gościem był jedyny z trójki żyjących przyjaciół.

FOT. MUZEUM NA MAJDANKU

Spotkaniem z panem Leszkiem Zabłockim, więźniem KL Lublin, Muzeum na Majdanku upamiętniło 76. rocznicę przybycia do obozu pierwszego transportu polskich więźniów politycznych z Pawiaka

95-letni wspaniały gawędziarz

Ich historia określiła przebieg wydarzenia. Zgromadzeni najpierw obejrzeli prezentację poświęconą gestapowskiej katowni na Pawiaku, a następnie zapoznali się z historią Majdanka. Następnie głos zabrał 95-letni były więzień lubelskiego obozu, który okazał się znakomitym gawędziarzem. Opowiedział słuchaczom o 4-miesięcznym samotnym pobycie w izolowanej celi, bez kontaktu z ludźmi, wyjąwszy funkcjonariuszy więzienia, o biciu kijem tak, że pękła mu skóra na głowie, a w lewym ramieniu, którym osłaniał się przed ciosami, zebrała się ropa (wyleczył go więzienny lekarz, zakładając mu dren), o prymitywnych warunkach życia w celi, o karnych ćwiczeniach w razie, gdyby kontrolujący porządek w jego celi gestapowiec znalazł choć ślad kurzu na swojej białej rękawiczce. Jego opowieść, choć traktująca o dramatycznych przeżyciach – w momencie aresztowania miał 18 lat – tchnęła optymizmem, ponieważ niezależnie od okoliczności i niepewnej przyszłości nie załamał się.

Narzucił sobie dyscyplinę

Przy pomocy zaimprowizowanego narzędzia z ułamka metalu prowadził na ścianie kalendarz, by nie stracić rachuby czasu. Z fatalnej jakości więziennego chleba ulepił sobie warcaby, jako że w nie mógł grać sam z sobą. Ponieważ w paczce od rodziny mógł otrzymać dwie książki – podręcznik do nauki języka niemieckiego i Biblię – skwapliwie z tego skorzystał i otrzymał Nowy Testament po polsku, a Stary – po niemiecku. Choć do więzienia trafił w dobrej kondycji – był w stanie przepłynąć Wisłę w obie strony – to bicie nadszarpnęło ją. Zaczął więc ćwiczyć. Jako że ulubioną karą w więzieniu były tzw. żabki, czyli skoki w przysiadzie ze stołkiem w wyciągniętych rękach, zaczął ćwiczyć przysiady – dzienna norma: 100.

Piekło na Majdanku

Szczęście dopisał mu i na Majdanku – trafił do grupy inżyniera Zelenta, działacza obozowej konspiracji. 3 listopada 1943 r. – w dniu św. Huberta, patrona myśliwych, był świadkiem akcji „Erntefest" (niem. 'żniwa'), kiedy to Niemcy jednego dnia rozstrzelali 18,5 tysiąca żydowskich więźniów. Wcześniej uczestniczył w kopaniu rowu – rzekomo miał być schronieniem na wypadek sowieckich nalotów, w którym Niemcy kazali się kłaść nago ofiarom, po czym do nich strzelali. Następni mordowani musieli się kłaść na ciałach zabitych. Pozostali więźniowie zostali zamknięci w barakach, a odgłosy strzałów miała zagłuszać głośna muzyka, emitowana przez zainstalowane megafony. W marcu 1944 r. pana Leszka przetransportowano do KL Gross-Rosen. Wyzwolenia doczekał w obozie w Leitmeritz w dzisiejszych Czechach. Przetrwanie zawdzięczał – jak sam to przyznał – rodzinie: ojcu, walczącemu podczas I wojny w polskich oddziałach na Wschodzie pod dowództwem generała Dowbor-Muśnickiego, matce – od 17. roku życia pracującej jako nauczycielka, harcerstwu oraz – jak to określił – „wychowaniu podwórkowemu", a przede wszystkim szczęściu. Po powrocie do Polski zdał maturę i ukończył studia w Szkole Wyższej Handlowej oraz w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. Całe zawodowe życie – do 1995 r., a więc do 71. roku życia – przepracował w bankowości. Przeżyli też jego aresztowani koledzy z podwórka – obaj z sukcesem poświęcili się medycynie.

JOANNA **DUDZIAK**

Muzeum Lubelskie podsumowało 2018 rok

Zbiorów przybyło, zwiedzających ubyło...

To był dobry rok dla Muzeum Lubelskiego – placówka pozyskała zbiory i eksponaty za ponad 2 miliony złotych. Placówka szykuje się do wielkiego remontu, po którym powiększy swoją powierzchnie o 300 metrów kwadratowych. Nowa sala wystawiennicza powstanie po przebudowie skrzydła północnego. Koszt tych prac wyniesie 33 mln zł – 17,7 mln zł z tej sumy stanowić ma dofinansowanie unijne.

Zamek Lubelski w 2018 roku odwiedziło 619 grup zwiedzających, 212 grup zwiedziło oddziały muzeum w Lublinie, a 88 oddziały zamiejscowe. To nieco mniej niż rok wcześniej. Ubiegłoroczne przychody muzeum to 11, 518 mln, z czego dochód z biletów wyniósł 1,402 mln. Muzeum otrzymało też dotacje z MKIDN w kwocie 730 tys. zł. Mniejsza ilość zwiedzających to m.in. efekt przygotowań do wielkiego remontu. Jak tłumaczy dr **Katarzyna Mieczkowska**, dyrektor Muzeum Lubelskiego, z powodu przenoszenia zbiorów część pomieszczeń muzealnych była zamknięta. Odbyło się też mniej wystaw czasowych. Miniony rok jest za to wyjątkowy pod względem powiększenia muzealnego stanu posiadania muzealnych zbiorów – w 2018 r. Muzeum Lubelskie powiększyło swoje zbiory o 1009 muzealiów o wartości wzbogaciło 2,214 mln zł. Część z nich stanowiły m.in. cenne pamiątki po zmarłym kompozytorze Andrzeju Nikodemowiczu.

O najważniejszych wydarzeniach 2018 roku i planach na ten rok mówiła dyrektor Muzeum Lubelskiego, Katarzyna Mieczkowska

Dobudują piętro, wymienią rury

Po remoncie muzeum zmieni się przede wszystkim od środka – wymienione zostaną wszystkie przestarzałe już instalacje techniczne. Placówka doczeka się klimatyzacji i bardziej dostępna dla osób z niepełnosprawnościami. Modernizacja muzeum ma potrwać rok i osiem miesięcy. W tym czasie muzeum będzie częściowo zamknięte, ale jeszcze w wakacje będzie można zwiedzać kaplicę i skrzydło południowe, gdzie zlokalizowane są wystawy archeologiczne, numizmatyczne czy etnograficzne.

Największe zmiany obejmą Galerię Malarstwa Polskiego XVII-XIX wieku, w której eksponowany jest obraz „Unia lubelska" Jana Matejki. Jak zapewnia Katarzyna Mieczkowska, dyrektor placówki, monumentalny obraz nie opuści muzeum. To właśnie głównie w celu ekspozycji powstaje zupełnie nowa przestrzeń wystawiennicza. Dotychczasowy, przeszklony sufit nad galerią malarstwa zostanie usunięty, a dobudowane zostanie nad nią piętro. „Unia" do nowej sali ekspozycyjnej będzie wciągnięta przez dach, którą dotychczas zajmowała będzie po remoncie dodatkową powierzchnią dla wystaw czasowych muzeum. W roku jubileuszu 450-lecia Unii Lubelskiej obraz J. Matejki nie będzie dostępny dla zwiedzających. Z powodu remontu Muzeum nie planuje też organizacji wystaw czasowych w siedzibie głównej na Zamku.

Plany na 2019

W rozpoczynającym się roku Muzeum Lubelskie, oprócz wielkiego remontu, przyspiesza także prace nad swoją nową filią na placu Litewskim w Pałacu Lubomirskich. W dotychczasowej siedzibie politologii UMCS powstanie Muzeum Ziem Wschodnich Dawnej Rzeczypospolitej. Obecnie trwają prace nad koncepcją programową nowej jednostki muzealnej, której powierzchnia wynosić ma 4316 metrów kwadratowych. Ekspozycja zajmie dwie kondygnacje: w jednej z nich znajdą się urządzenia do prezentacji multimedialnych, w drugiej – tradycyjne eksponaty, datowane od XVI wieku do lat 80. XX wieku. Otwarcie Muzeum Ziem Wschodnich Dawnej Rzeczypospolitej najprawdopodobniej nastąpi dopiero w przyszłym roku. Remont czeka również muzeum w Kraśniku, do którego zostanie dobudowane nowe skrzydło. Powierzchnia Muzeum Regionalnego w Kraśniku zwiększy się dzięki temu do 573, 92 metrów kwadratowych (obecnie wynosi 273 metry kwadratowe).

EMILIA **KALWIŃSKA**

Nie każdy mógł przenieść

Studniówki w cieniu żałoby

W tym tygodniu szkolne studniówki odbyły się w cieniu ogłoszonej po tragicznej śmierci prezydenta Gdańska, Pawła Adamowicza, żałoby narodowej.

Żałoba narodowa w czasie uroczystości pogrzebowych prezydenta trwała od piątku, od godziny 17.00 do soboty, do godziny 19.00. W Lublinie niektóre szkoły zdecydowały się na wprowadzenie z tego względu zmiany w swoich planach co do studniówek. Decyzję o przeniesieniu jej z piątku na sobotę podjęło VI Liceum Ogólnokształcące im. Hugona Kołłątaja. Maturzyści bawili się 19 stycznia w hotelu „Luxor". W piątek odbyła się za to studniówka uczniów Zespołu Szkół nr 1 im. Władysława Grabskiego. To placówka, w której jest aż 12 klas maturalnych, i nie było możliwości przenieść studniówki na inny termin. Maturzyści z „Grabskiego" mieli swój bal w In Between Hotel w Panieńszczyźnie. Pamięć o prezydencie Adamowiczu uczczono minutą ciszy. W sobotę swoją imprezę, w hotelu „Luxor", zgodnie z wcześniejszym planem, mieli maturzyści z Zespołu Szkół nr 5 im. Jana Pawła II w Lublinie.

Z innych powodów klasycznej studniówki w tym roku nie będzie w Powiatowym Centrum Edukacji Zawodowej w Świdniku. W szkole są tylko dwie klasy maturalne w technikach i nie wszyscy uczniowie wyrazili chęć wzięcia w niej udziału. – W tym roku grupa naszych absolwentów będzie liczyła ok. 30 osób. Nie wszyscy zdecydowali się, aby uczestniczyć w studniówce. Hucznego balu więc nie będzie, ale być może odbędzie się zabawa w mniejszym gronie – mówi **Anna Goral**, dyrektor PCEZ. – Jeśli takie spotkanie dojdzie do skutku, to prawdopodobnie odbędzie się w szkole, 9 lutego, na rozpoczęcie ferii.

EM. JN

VI Liceum Ogólnokształcące im. Hugona Kołłątaja w Lublinie, klasa 3A

Zespół Szkół nr 1 im. Władysława Grabskiego w Lublinie, klasa 3BL

Zespół Szkół nr 5 im. Jana Pawła II w Lublinie, klasa 3AL

II Liceum Ogólnokształcące im. Hetmana Jana Zamoyskiego w Lublinie, klasa 3E

KOLEJNE KLASY W NASTĘPNYM NUMERZE
WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

II Liceum Ogólnokształcące im. Hetmana Jana Zamoyskiego w Lublinie, klasa 3F

II Liceum Ogólnokształcące im. Hetmana Jana Zamoyskiego w Lublinie, klasa 3G

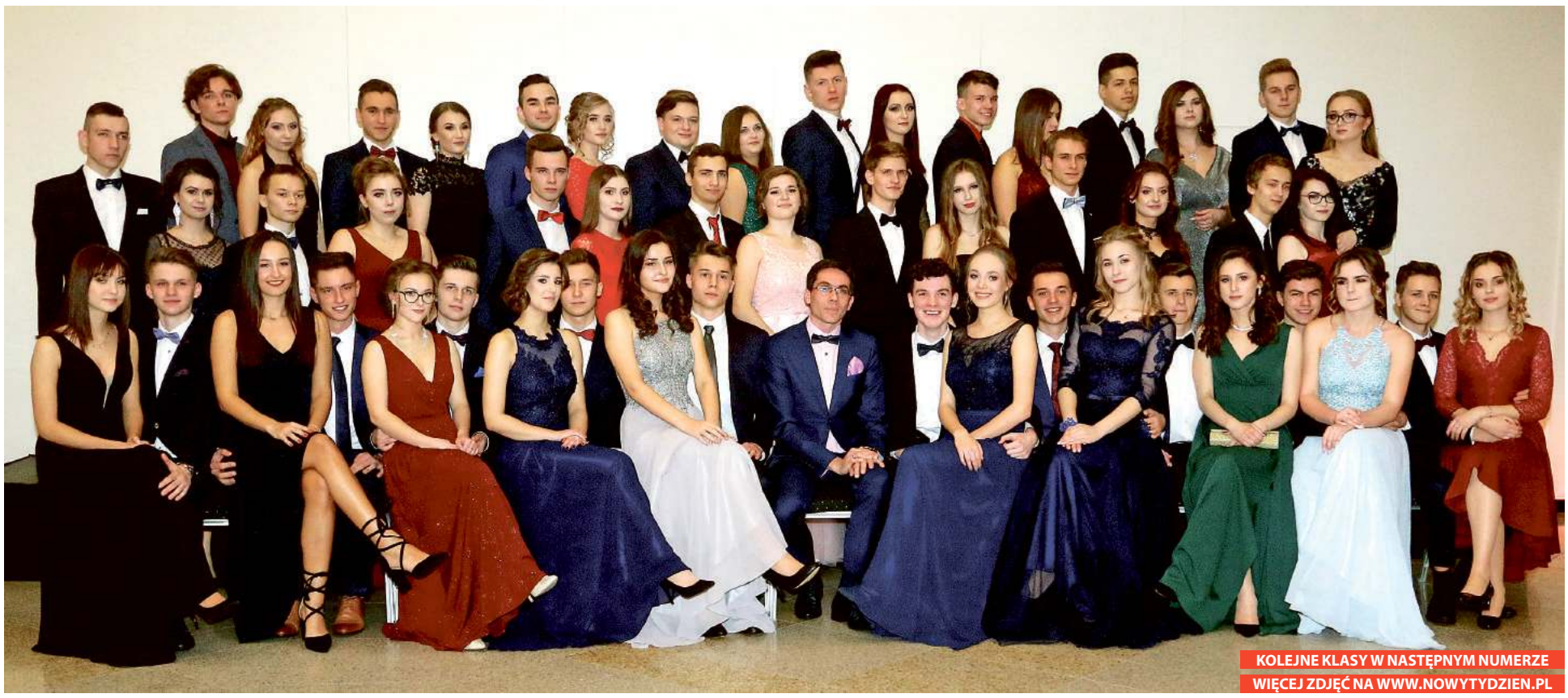

KOLEJNE KLASY W NASTĘPNYM NUMERZE
WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

II Liceum Ogólnokształcące im. Hetmana Jana Zamoyskiego w Lublinie, klasa 3H

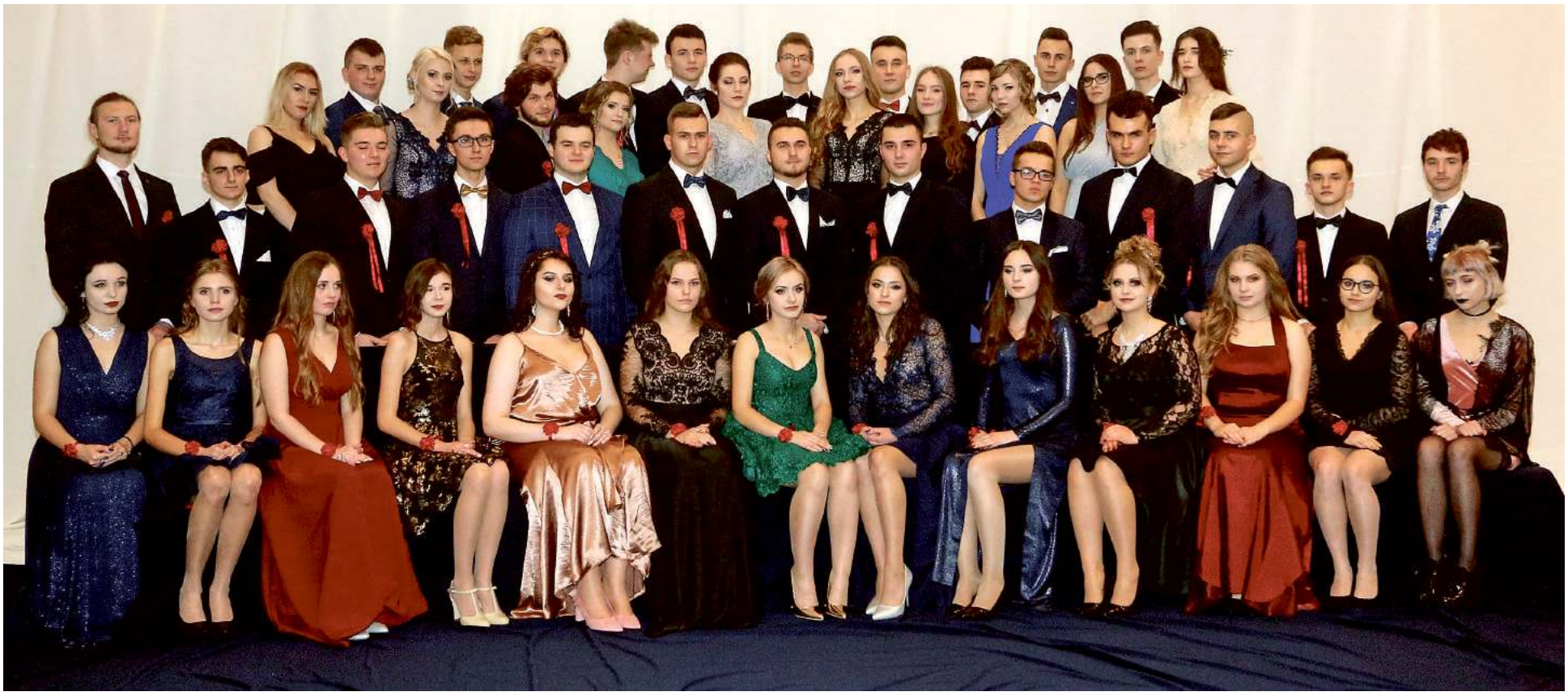

IV Liceum Ogólnokształcące im. Stefanii Sempołowskiej w Lublinie, klasa 3C

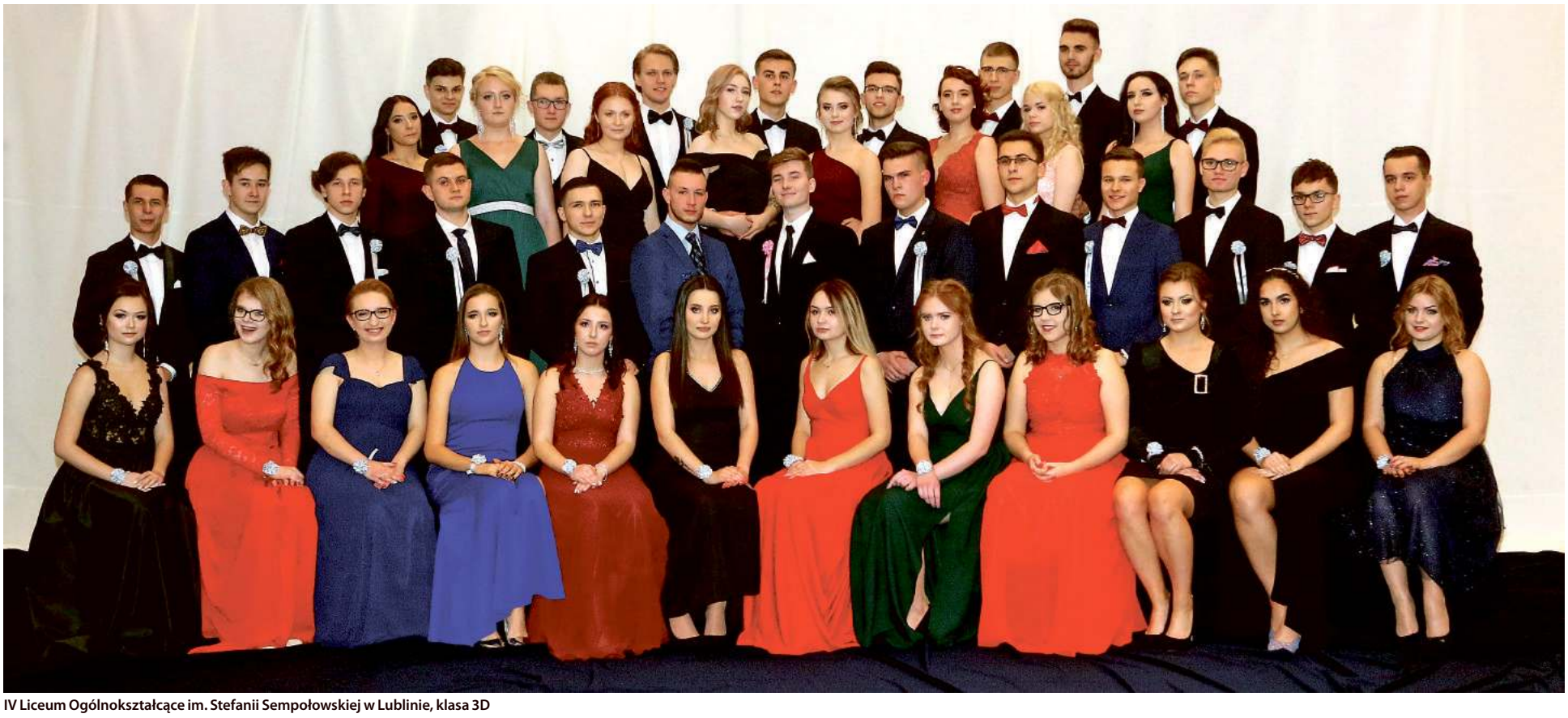

IV Liceum Ogólnokształcące im. Stefanii Sempołowskiej w Lublinie, klasa 3D

KOLEJNE KLASY W NASTĘPNYM NUMERZE
WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

IV Liceum Ogólnokształcące im. Stefanii Sempołowskiej w Lublinie, klasa 3E

SKENDE Shopping zaprasza na kreatywne warsztaty

SKENDE zaprasza do przestrzeni Po Sąsiedzku na bezpłatne warsztaty, które pozwolą w centrum handlowym przy Al. Spółdzielczości Pracy 88 w Lublinie kreatywnie spędzić wolny czas, zrelaksować się, poznać ludzi i doświadczyć radości z tworzenia nowych rzeczy.

Na warsztaty nie trzeba się wcześniej zapisywać – można dołączyć w każdej chwili w czasie ich trwania (od godz. 17:00 do godz. 20.00). Wystarczy przyjść i zająć wolne miejsce.

PrzygotowujeMy się do aktywnej zimy z Go Sportem

To spotkanie dla wszystkich, którzy przygotowują się do ferii zimowych i białego szaleństwa, ale nadal nie wiedzą, jak dobrać odpowiednią sportową odzież i sprzęt narciarski. Podczas warsztatów uczestnicy dowiedzą się na co zwrócić uwagę przy doborze nart snowboardu i odzieży sportowej, zarówno dla dorosłych, jak i dla dzieci. Oprócz przydatnej wiedzy prowadzący podzielą się również najmodniejszymi trendów jakie panują na stokach. Będzie także czas na rozmowę ze specjalistami, którzy chętnie udzielą praktycznych porad. Warsztaty realizowane są we współpracy ze sklepem Go Sport, oferującym duży wybór produktów sportowych. Spotkanie odbędzie się 24 stycznia (czwartek).

RobiMy naturalne kosmetyki z Magią Natury

Podczas tych warsztatów uczestnicy nauczą się, jak zrobić naturalne kosmetyki do pielęgnacji ciała. Zajęcia prowadzone są przez specjalistkę, która wprowadzi w magiczny świat natury i opowie o zbawiennym działaniu roślin i ziół na skórę. To zajęcia przeznaczone dla wszystkich miłośników naturalnej pielęgnacji. Uczestnicy samodzielnie przygotują kosmetyki, a także dowiedzą się, jak w prosty sposób zadbać o swoje ciało. Oprócz tego będą mogli zapoznać się z bogatą ofertą naturalnych kosmetyków dostępnych w drogerii zielarsko-kosmetycznej Magia Natury. Warsztaty realizowane we współpracy ze sklepem Magia Natury odbędą się 31 stycznia (czwartek).

Promocyjna sprzedaż miejsc parkingowych przy ul. Filaretów

Spółka TBV obniżyła cenę miejsc parkingowych w wielokondygnacyjnym obiekcie przy ul. Pana Balcera 6A (boczna ul. Filaretów).

Można tu bezpiecznie zaparkować swoje auto pod dachem! W godzinach nocnych dostęp do kondygnacji parkingowych mają jedynie posiadacze kart wjazdowych.

Nowa cena za miejsce to 15 000 zł!

TBV Biuro Sprzedaży w Lublinie przy ul. Pana Balcera 6 B czynne jest od poniedziałku do piątku w godz. 8-17 oraz w soboty w godz. 9-13 (tel. 81 533 55 44).

Zapraszają do współpracy z firmami z Francji

Na początku lutego w Lublinie gościć będzie delegacja przedsiębiorców z Francji.

Przyjadą między innymi przedstawiciele producentów organicznych środków pielęgnacyjnych i kosmetyków, firmy specjalizującej się w: mechanice precyzyjnej, systemach zautomatyzowanych, robotyce przemysłowej, właściciele winnic z różnych regionów Francji, przedsiębiorstwa z dziedziny energii odnawialnych oraz zajmujące się dostawą płyt z PCV.

Zespół Biznes Lubelskie serdecznie zaprasza lubelski biznes na seminarium oraz spotkanie networkingowe z francuskimi przedsiębiorstwami, które będzie się w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubelskiego w Lublinie przy ul. Grottgera 4 (3. piętro) 7 lutego.

Ceny mieszkań biją kolejne rekordy!

5665 za mkw. – tyle wyniosła w grudniu średnia stawka, jakiej oczekiwali sprzedający swoje mieszkania w Lublinie. Nieco więcej, bo 5766 zł za mkw., chcieli za nowe lokum deweloperzy – wynika z danych portalu Bankier.pl, udostępnionych przez serwis nieruchomości Otodom.pl. Co ciekawe, w mieście nad Bystrzycą, w odróżnieniu od największych rynków mieszkaniowych w Polsce: Warszawy, Krakowa i Gdańska, nowe mieszkania są droższe niż te z rynku wtórnego.

Najwięcej, bo średnio aż 10 073 zł za metr kwadratowy mieszkania na rynku wtórnym, trzeba zapłacić w Warszawie. Powolne, ale systematyczne wzrosty w końcu przekroczyły psychologiczną granicę. Na rynku pierwotnym w stolicy średnia cena dla miasta to 8477 zł za mkw.

Pozostałe miasta również nie uchroniły się od sporych wzrostów. Teraz do 5-cyfrowego progu zbliża się Gdańsk – 9486 zł na rynku wtórnym (7757 zł na pierwotnym), a do 9 tys. Kraków.

Podwyżki na rynku wtórnym w grudniu nie oszczędziły żadnego z analizowanych przez portale miast. Były skromne, ale wystąpiły w całej tabeli.

O 2 proc. wzrosły stawki w Gdańsku, Katowicach, Warszawie i Wrocławiu. W pozostałych wyniosły ok. 1 proc.

W przypadku rynku pierwotnego można było liczyć co najwyżej na miesiąc bez zmian w stawkach. – Choć mogłoby się wydawać, że w grudniu wzrosty mogą hamować ze względu na okres przedświąteczny, tak się nie stało. W żadnym z miast ceny nie zatrzymały się na poziomie z listopada ani nie spadły – mówi **Jarosław Krawczyk** z Otodom.pl

Ile kosztuje mkw. mieszkania w Lublinie?

RYNEK PIERWOTNY		
pow. mieszkania	średnia cena dla metrażu	dla miasta
0-38	6252	
38-60	5677	5766
60-90	5653	
RYNEK WTÓRNY		
	średnia cena dla metrażu	dla miasta
0-38	6266	
38-60	5679	5665
60-90	5487	

Na podstawie danych serwisu Otodom.pl

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Przed nami 73. edycja Klubu Odpowiedzialnego Biznesu

O relacjach biznesu z mediami

W najbliższy czwartek, 24 stycznia w Hotelu Korona Spa & Wellness** odbędzie się 73. edycja Klubu Odpowiedzialnego Biznesu w Lublinie.**

– Już siódmy rok tworzymy unikalny w skali krajowej projekt promujący aktywne firmy lokalne – mówi o KOB jego założycielka – **Elżbietę Fijołek** z Giełdy Eventów. – Chcemy wyróżniać przedsiębiorców, którzy w swoich działaniach uwzględniają aspekt odpowiedzialności społecznej biznesu oraz nastawieni są na tworzenie relacji z różnymi grupami odbiorców – podkreśla E. Fijołek.

Tematem przewodnim pierwszego w tym roku spotkania KOB, organizowanego przez Giełdę Eventów, będzie współpraca biznesu z mediami. Wezmą w nim udział przedstawiciele mediów lokalnych, w tym także naszej redakcji, oraz goście specjalni m.in. **Ernest Bodziuch**, dziennikarza Polsatu.

– Będzie to jedna z nielicznych tego typu dyskusji w regionie, która ma na celu pokazanie przedsiębiorcom pomysłów, narzędzi oraz wskazówek, jak lepiej współpracować oraz tworzyć pomysł na przekaz do mediów – dodaje pomysłodawczyni KOB.

Warto podkreślić, że Klub Odpowiedzialnego Biznesu to przede wszystkim przestrzeń służąca lubelskim przedsiębiorcom do współpracy, wymiany informacji, promocji marek firm oraz komunikacji o wydarzeniach odbywających się w naszym regionie.

Dodatkowe informacje dotyczące spotkania znajdują się na stronie internetowej KOB – **www.klubodpowiedzialnegobiznesu.pl** oraz w mediach społecznościowych.

KB

FOT. NAJLEPSZY KADR

Klub Odpowiedzialnego Biznesu to przestrzeń służąca lubelskim przedsiębiorcom między innymi do współpracy i wymiany informacji

PROGRAM SPOTKANIA
24.01 (czwartek) Hotel Korona Spa&Wellness**

17:45 – 18:00	rejestracja, powitalna kawa i networking
18:00 – 19:10	przywitanie uczestników i część merytoryczna (przedstawienie się wszystkich uczestników spotkania – panel dyskusyjny – współpraca biznesu z mediami)
19:10– 19:30	przerwa networkingowa
19:30– 20:30	prezentacje Członków Klubu i atrakcja edycji
od 20:30	networking

Które branże najbardziej potrzebują pracowników z zagranicy?

Niskie bezrobocie oraz rosnący problem z zapełnianiem braków kadrowych w Polsce doprowadziły do sytuacji, że pracownicy zagraniczni przestali być sposobem na oszczędność, a stali się ratunkiem dla polskich firm. W jakich branżach jest ich najwięcej? Na to pytanie odpowiada Mariusz Hoszowski, prezes firmy Smart Work.

Od czterech lat rośnie liczba zagranicznych pracowników decydujących się na podjęcie legalnej pracy w Polsce. Według danych zgromadzonych przez Agencję Pracy Smart Work na stałe w naszym kraju przebywa już ponad pół miliona obcokrajowców, z czego lwią część stanowią obywatele Ukrainy. Bez ich obecności znacząca liczba polskich przedsiębiorstw miałaby problemy nie tylko z prowadzeniem swojej działalności, ale także z dalszym rozwojem oraz samą rentownością. Zatem gdzie najbardziej potrzeba pracowników z zagranicy?

– Na dziś Polsce nie istnieje gałąź gospodarki, w której nie odnotowuje się pracowników ze Wschodu. W ciągu ostatnich lat popyt na tego typu kadry rozłożył się równomiernie na większą liczbę branż, dlatego cudzoziemców spotyka się już nie tylko w budownictwie, rolnictwie czy przetwórstwie przemysłowym, ale także w sektorze usług – transporcie, handlu, turystyce czy gastronomii. Warto również wspomnieć o rosnącej liczbie osób z zagranicy, które zdecydowały się na założenie własnej działalności gospodarczej w naszym kraju – mówi **Mariusz Hoszowski**, prezes firmy Smart Work.

Jacy pracownicy trafiają na nasz rynek?

Zdecydowana większość wykonuje pracę, która nie wymaga konkretnych kwalifikacji, czyli na przykład związaną z szeroko pojętym montażem przemysłowym, czy rolnictwem. Z drugiej strony polskie firmy pozyskują ze Wschodu także całą rzeszę specjalistów, czyli spawaczy, ślusarzy, szwaczki, operatorów CNC, wszelkiego rodzaju kierowców, operatorów maszyn budowlanych czy pracowników logistyki. Najmniejszy odsetek zagranicznych pracowników piastuje stanowiska kierownicze. – „Niezależnie od branży, pozyskiwane ze Wschodu kadry uzupełniają braki kadrowe powstające w związku ze zwiększaniem się wolumenu produkcji, zmianami demograficznymi, przejściami pracowników na emerytury oraz samą sezonowością popytu – dodaje Hoszowski.

Trochę statystyki

Wśród obcokrajowców decydujących się na pracę w Polsce, przeważają osoby w wieku produkcyjnym – według danych największą grupą z ponad pół miliona cudzoziemców stanowią ludzie w przedziale wiekowym 25-29 lat, a zaraz potem od 30 do 34 lat.

Mariusz Hoszowski, prezes firmy Smart Work

– Do Polski ze Wschodu przyjeżdża bardzo dużo małżeństw oraz młodych osób. Choć dominującym modelem zatrudnienia dla nich jest wciąż praca dorywcza, ponad 10% pracowników wiąże jednak przyszłość z naszym krajem – wyjaśnia prezes firmy Smart Work.

Wśród obcokrajowców jest niemalże dwa razy więcej mężczyzn niż kobiet: – Problemem, z jakim wciąż się borykamy, jest preferowanie w większości miejsc pracy zatrudniania mężczyzn – stosunek wynosi tu 65 do 35. Oczywiście są branże, w których to kobiety podejmują głównie zatrudnienie – na przykład w przemyśle włókienniczym, odzieżowym, skórzanym i spożywczym. Co więcej, pracownice wykonują także zajęcia wymagające cierpliwości i uwagi takie jak precyzyjny montaż czy opieka nad osobami starszymi..

Dlaczego Polska?

Z jakich względów zagraniczni pracownicy decydują się na pracę w Polsce? Jak wyjaśnia Mariusz Hoszowski, prezes firmy Smart Work, do Polski aktualnie przyjeżdżają osoby, które w swoim kraju nie mogą znaleźć zatrudnienia spełniającego ich finansowych oczekiwań.

– Są to pracownicy aktywni, posiadający wysoką motywację związaną przede wszystkim z różnicami płacowymi w Polsce i na wchodzie Europy. Atrakcyjnym aspektem jest także coraz liczniejsza obecność danych mniejszości narodowych oraz brak izolacji kulturowej. Niestety nadal występuje problem zatrudniania wysoko wykwalifikowanych pracowników, posiadających na przykład, tytuły naukowe, na stanowiskach absolutnie podstawowych. Jest to takie samo zjawisko jak to, z którym mieliśmy do czynienia w latach ubiegłych w ramach migracji Polaków na Zachód. Niestety, rozwiązanie tego problemu w przypadku pracowników ze Wschodu póki co może być trudne lub wręcz niemożliwe – podsumowuje Mariusz Hoszowski, prezes firmy Smart Work.

Zimowa rekrutacja na UMCS

Uczelnia kusi wieloma kierunkami

Rusza zimowa rekrutacja na UMCS. Uczelnia zaprasza na studia podyplomowe i stacjonarne. W ofercie są zupełnie nowe kierunki.

Do wyboru podczas zimowego naboru jest aż dziewiętnaście kierunków studiów podyplomowych: grafika wydawnicza (rekrutacja do 31.01.), muzykoterapia (do 26.01.), Profesjonalny Event Manager (rejestracja w IRK do 31.01, dokumenty do 08.02.), archiwistyka (do 07.02.), edukacja muzealna (do 31.01.), informacja naukowa i bibliotekoznawstwo gr. C (do 10.02.), matematyka (do 31.01.), systemy informacji geograficznej w praktyce (do 25.01.), diagnozę, terapia i edukacja osób z autyzmem (do 31.01.), mediacja szkolna i sądowa (do 31.01.), pedagogika specjalna (do 15.02.), administracja publiczna (do 28.02.), ochrona danych osobowych (do 22.02.), podyplomowe Studium Legislacji (do 15.02.), psychologia sportu dla trenerów i nauczycieli wychowania fizycznego (do 28.02.), psychologia sportu dla psychologów (do 28.02.), zarządzanie transportem-Spedycją-Logistyką (do 10.03), filozofię i etykę (do 15.02.) oraz prawo dla tłumaczy przysięgłych i specjalistycznych (IRK do 10.02, dokumenty do 12.02.).

Nowością tegorocznej rekrutacji na studiach stacjonarnych II stopnia jest gospodarka przestrzenna. – O przyjęcie na studia mogą się ubiegać absolwenci kierunków studiów inżynierskich z gospodarki przestrzennej oraz z zakresu architektury i urbanistyki. Postępowanie kwalifikacyjne jest prowadzone na podstawie konkursu ocen na dyplomie ukończenia studiów wyższych. W przypadku mniejszej liczby kandydatów niż ustalony limit miejsc (w tym roku to 50 osób), kwalifikacja odbędzie się na podstawie złożonego kompletu dokumentów – informuje **Katarzyna Skałecka** z Biura Prasowego UMCS. Szczegółowe o rekrutacji na studia podyplomowe informacje znajdują się na stronie: www.podyplomowe.umcs.pl

(EM.K.)

Łacina zupełnie wypadła z nowej podstawy programowej

Olimpiada martwego języka

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Dziesięcioro licealistów ze szkół całego województwa lubelskiego wzięło udział w etapie okręgowym Olimpiady z Języka Łacińskiego, który odbył się na KUL.

To już XXXVII Olimpiada Języka Łacińskiego. Zmagania uczniów trwały dwa dni – w czwartek, 17 stycznia przystąpili oni do części pisemnej, polegającej na tłumaczeniu tekstu łacińskiego (fragmentu dzieł Pliniusza) na język polski i rozwiązaniu testu gramatycznego. W piątek, 18 stycznia najlepsi zdawali egzamin ustny, odpowiadając z wybranej lektury.

– Niestety coraz mniej liceów decyduje się na naukę łaciny. Szkoły rezygnują z prowadzenia lekcji w tym języku. Łaciny nie ma już w V LO i w IX LO, jeszcze jest szczątkowo w III LO i w Pallotyńskim Liceum im. Stefana Batorego – mówi dr **Helena Błazińska** ze Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych KUL. – Języka łacińskiego nie promuje też nowa podstawa programowa, z której zupełnie wycofano łacinę . To duży błąd, bo łacina to nasze korzenie. Ze znajomością tego języka łatwiej jest zrozumieć wiele zagadnień z otaczającego nas świata, np. prawniczych czy przyrodniczych – dodaje dr Błazińska.

Uczniowie, którzy przejdą eliminacje okręgowe, wezmą udział w etapie centralnym, który w dniach 20-22 marca odbędzie się w Lublinie. **(EM.K.)**

ŚWIDNIK: Wernisaż prac konkursowych „Mój rodzic bezpieczny w pracy”

Mamo, tato bądźcie ostrożni

W piątek 11 stycznia w Regionalnym Parku Przemysłowym w Świdniku odbył się wernisaż prac laureatów konkursu plastycznego „Mój rodzic bezpieczny w pracy”. Podczas wystawy, zorganizowanej przez PZL-Świdnik, zaprezentowano 76 prac, których autorami byli uczniowie z całego regionu w wieku 6-16 lat.

– Z uwagi na przywiązywanie dużej wagi przez spółki należące do Grupy Leonardo, której częścią jest PZL-Świdnik, do kwestii bezpieczeństwa pracy oraz zrównoważonego rozwoju, konkurs został zorganizowany w celu popularyzacji wśród pracowników oraz ich rodzin problematyki bezpieczeństwa i ochrony zdrowia człowieka w środowisku pracy oraz w celu zaangażowania dzieci pracowników do włączenia się w promocję bezpiecznej pracy – wyjaśnia ideę konkursu, **Martyna Gawryluk** z biura prasowego PZL-Świdnik.

Wernisaż rozpoczął się od wręczenia dyplomów i upominków wszystkim uczestnikom konkursu. Młodzi artyści zostali podzieleni na trzy grupy. W pierwszej kategorii (dzieci do 8 lat) zwyciężczynią została **Aleksandra Nowak**. Nagrodzono też **Jakuba Szymczyka** oraz **Szymona Buka**. Specjalne wyróżnienia otrzymali: **Dawid Pecio**, **Małgorzata Brach**, **Adam Szymczyk**, **Lena Śliwińska**. Łącznie w tej kategorii jury oceniło 46 prac.

W grupie wiekowej 9-11 lat rywalizowało 21 autorów. Główną nagrodę wywalczył **Ignacy Szczepański**. Drugie miejsce przyznano **Amelii Rybi**, a trzecie **Ignacemu Kleszowskiemu**. Doceniono również **Zuzannę Josicz**, **Emilię Perges**, **Julię Mikę** i **Tymoteusza Krauze**.

Z kolei w grupie 12-16 lat pierwsze miejsce zdobyła praca **Olgi Krauze**, drugie **Klaudii Nowak**, trzecie **Amelii Walewskiej**. Jury wyróżniło również rysunki: **Natalii Król**, **Oliwii Miki**, **Karoliny Szmydki** i **Magdaleny Kowalczuk**.

Oceniając prace, komisja składająca się z pracowników PZL-Świdnik, brała pod uwagę przede wszystkim oryginalność, pomysłowość, estetykę, wartości artystyczne i zgodność prac z tematem.

Podczas wernisażu, odbył się także kurs pierwszej pomocy z praktycznymi ćwiczeniami i wykładem. Był również poczęstunek oraz projekcja filmów promujących bezpieczeństwo w pracy. Nagrodzone prace zostaną wykorzystane przez zakład do promowania właściwych i bezpiecznych postaw wśród swoich pracowników. JOANNA **NIEĆKO**

Tworzą aplikację do nauki przedmiotów ścisłych

Kreatywni lubelscy licealiści

Dwóch lubelskich licealistów wymyśliło, jak ułatwić swoim kolegom naukę przedmiotów ścisłych. Ich projekt to zbiór przydatnych aplikacji, takich jak np. Kreator Map Myśli czy Kreator Celów. Za swoje osiągnięcia zostali nagrodzeni w konkursie „Wygraj swój Start do Kariery”, organizowanym przez serwis Gumtree.

Bartłomiej Rzepecki i Krzysztof Jastrzębski

Bartłomiej Rzepecki i **Krzysztof Jastrzębski** zdobyli jedną z dwóch głównych nagród. Stworzony przez nich system ma za zadanie integrację pracy nauczyciela i ucznia. – W systemie nauczania mamy do czynienia ze zbyt obszernym programem oraz wieloma metodami nauki, które dla uczniów często są po prostu nieefektywne. Szczególnie widać to w przypadku przedmiotów ścisłych – mówi **Bartłomiej Rzepecki**, współautor pomysłu. Uczniowie chcą założyć własną firmę, w której będą tworzyli programowanie narzędzi do nauki matematyki, fizyki czy chemii.

Początkujący przedsiębiorcy otrzymali nagrody w postaci m.in. specjalistycznych programów oraz kursów, jak również wsparcia sprzętowego, które wspomogą rozwój ich biznesu. Konkurs jest częścią kampanii społecznej „Start do Kariery”, którą Gumtree Polska konsekwentnie realizuje od 2014 roku. Jej celem jest przekazywanie młodym osobom wiedzy z zakresu wchodzenia na rynek pracy i poruszania się po nim. Inicjatywa przez lata zyskała uznanie wśród nauczycieli, uczniów oraz dziennikarzy zajmujących się rynkiem pracy i edukacją. – Od pięciu lat w ramach programu „Start do Kariery” badamy rynek oraz organizujemy różnego rodzaju warsztaty, kursy i seminaria na terenie całej Polski. W tym roku postanowiliśmy dołożyć do tego jeszcze jedną cegiełkę – pieniądze na faktyczny start, dzięki którym koszt szkoleń, sprzętu czy oprogramowania, potrzebnych do realizacji biznesplanu, przestanie być przeszkodą dla młodych ludzi z ciekawymi pomysłami – wyjaśnia **Katarzyna Merska**, koordynator ds. komunikacji Gumtree.pl. Wdrożenie projektu oraz możliwość zakupu programu przez polskie szkoły planowana jest na wrzesień 2020 roku.

(EM.K.)

Rusza darmowa pomoc przedmaturalna!

Fizyka nie będzie trudna

Choć do matury jeszcze kilka miesięcy, to już 16 stycznia rozpoczęły się zapisy na bezpłatne zajęcia dla uczniów szkół średnich, organizowane na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

Spotkania dotyczące fizyki realizowane będą w dniach 11-15 lutego 2019 r. Jest to cykl zajęć mający na celu pomoc w przygotowaniach do tegorocznej matury z fizyki na poziomie rozszerzonym. W trakcie ferii zimowych uczniowie będą mogli dokonać szybkiej powtórki materiału pod okiem doświadczonych nauczycieli akademickich – wykładowców z Instytutu Fizyki UMCS. Będzie to już kolejna edycja tej inicjatywy. Wzorem lat ubiegłych w ramach pogotowia przedmaturalnego prowadzone będą wykłady z pokazami doświadczeń oraz ćwiczenia rachunkowe. Uczniowie będą również samodzielnie wykonywać doświadczenia fizyczne. Spotkania będą doskonałym sposobem uzupełnienia wiedzy lub nadrobienia braków. Pogotowie przedmaturalne jest bezpłatne dla wszystkich chętnych uczniów. Ze względu na ograniczoną pojemność sal dydaktycznych w zajęciach może wziąć udział maksymalnie 120 osób. Zapisy prowadzone są na stronie internetowej: www.pogotowieprzedmaturalne.umcs.pl.

MG

Historia o dziennikarzu czy obyczaje wschodnich sąsiadów

Wieczorki kulturalne

W tym tygodniu UMCS i Centrum Kultury zaprasza na dwa ciekawe wydarzenia – pokaz filmu o Leopoldzie Ungerze oraz spotkanie poświęcone kulturze Białorusi.

W środę, 23 stycznia, odbędzie się premiera filmu „Dziennikarz” o **Leopoldzie Ungerze**. Seans rozpocznie się o godz. 16.00 w Centrum Kultury w Lublinie, ul. Peowiaków 12. Jest to pierwszy filmowy obraz koncentrujący się na pracy i życiu wybitnego polskiego dziennikarza żydowskiego pochodzenia – Leopolda Ungera, który na fali wydarzeń marcowych zmuszony był tworzyć na emigracji. Autorem obrazu jest **Mateusz Kasiak**, doktorant nauk o mediach Wydziału Politologii UMCS. Po premierze filmu przewidziane jest spotkanie z twórcami filmu i jego bohaterami.

W sobotę, 26 stycznia o godzinie 18.00 w w ACK UMCS „Chatka Żaka”, ul. Radziszewskiego 16, zaplanowano wydarzenie z cyklu „Culture Nights”. To projekt realizowany przez Centrum Promocji UMCS wraz z laureatami konkursu „Talenty na UMCS”.

W ramach programu na bezpłatne studia zostali przyjęci studenci z 9 państw świata. Organizowany przez nich cykl spotkań ma na celu przybliżenie kultury, historii i obyczajów krajów, z których pochodzą ci utalentowani młodzi ludzie.

Na spotkaniu wszyscy zainteresowani będą mogli dowiedzieć się więcej o kraju jezior i pięknych lasów – Białorusi. Studenci zaprezentują historię i kulturę narodu białoruskiego, zdradzą ciekawostki związane z naszym wschodnim sąsiadem oraz sprawdzą „pamięć gości wydarzenia”. Uczestnicy będą mieli okazję wysłuchać wierszy oraz piosenek, spróbują także dań białoruskiej kuchni. **MG**

Kto stanie w szranki?

Konkursy na dyrektorów

Lubelski ratusz ogłosił konkursy na dyrektorów miejskich szkół i przedszkoli, którym kończy się pięcioletnia kadencja.

Na stanowisku dyrektora mogą nastąpić zmiany w: Przedszkolu nr 18 przy ul. Lipowej 12a, Zespole Przedszkolnym nr 1 przy ul. Zachodniej 7, Szkole Podstawowej nr 15 im. Jana Pawła II przy ul. Elektrycznej 51, Szkole Podstawowej nr 20 im. Jarosława Dąbrowskiego przy al. Józefa Piłsudskiego 26, Szkole Podstawowej nr 21 im. Królowej Jadwigi przy ul. Zuchów 1, Szkole Podstawowej nr 33 im. 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej przy ul. Pogodnej 19, Szkole Podstawowej nr 38 im. Henryka Sienkiewicza przy ul. Pana Wołodyjowskiego 13, Szkole Podstawowej nr 40 im. Lubelskiego Lipca 1980 przy ul. Róży Wiatrów 9, Szkole Podstawowej nr 48 im. Józefa Piłsudskiego przy ul. Jana Kasprowicza 112. Dyrektora szuka także XXX Liceum Ogólnokształcącego im. księdza Jana Twardowskiego przy ul. Wajdeloty 12. – Wszyscy dyrektorzy ww. placówek kończą z dniem 31 sierpnia 2019 r. okres powierzenia stanowiska dyrektora – wyjaśnia przyczynę ogłoszenia konkursów **Olga Mazurek-Podleśna** z biura prasowego ratusza. **(EM.K.)**

Kształcą, wychowują, aktywizują i modernizują

OHP z duchem czasu

Lubelska wojewódzka Komenda OHP modernizuje swoje jednostki. W ubiegłym roku przeprowadziła termomodernizację internatów w Radzyniu Podlaskim, Włodawie i Zamościu, gdzie dodatkowo wyposażono warsztaty Ośrodka Szkolenia i Wychowania w najnowocześniejszy sprzęt do diagnostyki samochodów. Inwestycje kosztowały w sumie blisko 6 mln zł.

– Chcemy pokazać, że dbamy o młodzież, która jest w naszych strukturach – tłumaczy dr **Piotr Gawryszczak**, komendant Lubelskiej Wojewódzkiej Komendy OHP. – Systematycznie modernizujemy nasze obiekty, choć ubiegły rok nie był najłatwiejszy jeśli chodzi o prace budowlane. Wiele zawdzięczamy uprzejmości lokalnych władz, w szczególności miasta Włodawa – dodaje.

W obiektach należących do OHP młodzież uczy się zawodu. Przy wielu z nich znajdują się internaty. We wszystkich placówkach na terenie woj. lubelskiego uczy się 1698 uczniów. W ich modernizację zainwestowano w ubiegłym roku niemal 6 milionów złotych, a znaczną część tej kwoty stanowiło dofinansowanie unijne z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego.

(EM.K.)

WITAJCIE!

Co tydzień upamiętniamy narodziny lublinian i świdniczan

Agnieszce i Krzysztofowi 16 stycznia o godzinie 10.45 urodziła się córka Zuzanna

Andrzejowi i Małgorzacie 14 stycznia o godzinie 2.50 urodził się syn Gabriel

Annie i Andrzejowi 15 stycznia o godzinie 10.20 urodziła się córka Małgorzata

Berenice i Mateuszowi 17 stycznia o godzinie 2.00 urodził się syn Ziemowit

Janinie i Stefanowi 14 stycznia o godzinie 9.00 urodziła się córka Aurelia

Justynie i Łukaszowi 15 stycznia o godzinie 17.50 urodziła się córka Zuzanna

Magdalenie i Tomaszowi 11 stycznia o godzinie 9.35 urodziła się córka Marysia

Marzenie i Adamowi 16 stycznia o godzinie 11.05 urodziła się córka Julka

Monice i Kamilowi 16 stycznia o godzinie 13.40 urodził się syn Nikodem

Jak i kiedy zarezerwować miejsce dla swoich dzieci na zimowe super zajęcia i zabawy

Fajne ferie w Lublinie

Ferie szkolne w naszym województwie rozpoczynają się dopiero 11 lutego, ale już ruszają zapisy na zajęcia w ich trakcie w Lublinie. Na cieszącą się popularnością akcję „Zimy w Mieście" zapraszają m.in. DDK „Bronowice", DDK „Węglin", DDK „Czuby Południowe" i Muzeum Wsi Lubelskiej.

Węglin i Czuby

Zapisy na F2, czyli Fajne Ferie na Węglinie, prowadzone będą w tym roku drogą mailową, zapisy ruszają od 28 stycznia (od godziny 8.00 do 1 lutego 2019 r. do godziny 15.00) pod adresem mailowym: zajecia@ddkweglin.pl. Decyduje kolejność zgłoszeń. Prawidłowo wypełnione zgłoszenie powinno zawierać: imię i nazwisko, wiek oraz PESEL dziecka a także klasę i nazwę szkoły, do której uczęszcza.

Niezbędne jest też podanie imienia i nazwiska rodzica lub opiekuna prawnego i numeru telefonu kontaktowego oraz numeru turnusu, którego dotyczy zgłoszenie. W tytule maila należy wpisać „F2, czyli Fajne Ferie na Węglinie 2019". W tym roku na Węglinie zaplanowano dwa turnusy: 11-15 luty oraz 18-22 luty. Zajęcia będą odbywać się w godzinach 9.00-15.00. Koszt udziału to 70 zł. od dziecka. W ramach opłaty dzieci mają zapewnione: opiekę kadry instruktorskiej, materiały warsztatowe i ubezpieczenie. Jedzenie mogą przynieść we własnym zakresie. W ramach ferii przewidziano warsztaty artystyczne dla uczniów klas I-VI, zainteresowanych rozwojem umiejętności w takich dziedzinach, jak muzyka, plastyka, ruch sceniczny i teatr. Uczestnicy każdego turnusu stworzą inscenizację fragmentów utworu „Pchła Szachrajka" Jana Brzechwy.

Na Czubach Południowych, w Dzielnicowym Domu Kultury również odbędą się dwa turnusy ferii: turnus I – 11-15 luty, turnus II – 18-22 luty. Uczniowie klas I-VI szkół podstawowych od 9.00 do 15.00 poznawać będą zasady filmów poklatkowych i animacji. Koszt udziału to również 70 zł. od dziecka. Zasady zapisu i udziału są analogiczne jak na Węglinie. Organizatorzy przyjmują zgłoszenia mailowe: pod adresem zajecia@ddkczubypoludniowe.pl. Zapisy będą prowadzone od 28 stycznia 2019 r. do 1 lutego 2019 r.

Bronowice

DDK „Bronowice" zaprasza na ferie w ramach „Zimy w mieście". W tym roku w trzech filiach tej placówki, na Bronowicach, Kośminku i Tatarach przewidziano 180 miejsc. Zapisy na zajęcia dla dzieci w wieku 7-12 lat (warunkiem udziału jest ukończenie I klasy szkoły podstawowej) prowadzone będą od 28 stycznia, od godziny 8.00 w formie elektronicznej (on-line na stronie internetowej www.ddkbronowice.pl). Zaplanowano organizację dwóch turnusów: I 11-15 luty oraz 18-22 luty. Zajęcia będą odbywały się w godzinach 9.00-15.00 (wyżywienie we własnym zakresie). W programie ferii m.in. zajęcia ruchowe, warsztaty bębniarskie, zajęcia plastyczne, warsztaty taneczno-ruchowe i bal – niespodzianka. Podczas zajęć dzieci wyruszą w podróż z Panem Czasosławem – bohaterem bajki „Podróże z Histofonem. Stacja Lublin". Poznają najważniejsze fakty z historii Lublina, przyjrzą się jego kulturze oraz wsłuchają się w tradycyjne dźwięki miasta.

Ferie w Muzeum Wsi Lubelskiej

Do wspólnego spędzenia czasu podczas ferii zaprasza też Muzeum Wsi Lubelskiej. Propozycje skansenu to m.in. zajęcia muzealne w formie warsztatów teatralnych, gier i zabaw, a także ognisko oraz przejażdżki saniami. Dodatkowo w muzeum przez całe ferie prowadzone będą spotkania z historią i tradycją dla grup zorganizowanych. Koszt zajęć w ramach akcji „Hej, Zima!" to 12 zł. za osobę. W programie jest np. spotkanie z teatrzykiem cieni, połączone z opowieścią o dawnym spędzaniu czasu w trakcie zimowych wieczorów. Dodatkową atrakcją są ogniska z przejażdżkami. Rezerwacja zajęć pod numerem telefonu: (81) 533 85 13 wew. 18, 533-803-706.

Pozostałe informacje o feriach organizowanych w ramach akcji „Zima w mieście" w kolejnych numerach „Nowego Tygodnia".

EMILIA **KALWIŃSKA**

Dla babć i dziadków w ich święto

Muzyczne życzenia

W poniedziałek 21 stycznia o godz. 16.00 w Szkole Muzycznej I i II stopnia im. Tadeusza Szeligowskiego w Lublinie przy ul. Narutowicza 32a odbędzie się spotkanie dla babć, dziadków i ich wnuków.

Na scenie zaprezentują się uczniowie szkoły muzycznej i śpiewający seniorzy. Mieszkańcy zainteresowani udziałem w spotkaniu powinni zgłosić swój udział pod numerem telefonu 81 466 20 61. Lubelski Dzień Babci i Dziadka jest wydarzeniem bezpłatnym. Życzenia seniorom przekaże **Monika Lipińska**, zastępca prezydenta Lublina ds. społecznych. **(EM.K.)**

Horoskop na nowy tydzień

Baran (21.03 – 20.04)

Barany będą zmuszone zainteresować się finansami i stanem swojego konta. Mogą przytrafić się im pomyłki w rachunkach lub kłótnie w bankach. W weekend odpocznijcie – nie warto się wszystkim aż tak bardzo przejmować.

Byk (21.04 – 20.05)

Byki powinny się pokazywać gdzie tylko mogą, bo wszędzie będą mile widziane. To dobry tydzień na nawiązywanie kontaktów z ludźmi i łagodzenie zawodowych kłótni. Warto porozmawiać z szefem o podwyżce.

Bliźnięta (21.05 – 21.06)

Bliźnięta będą niespokojne. jednak nikt nie oprze się ich urokowi. Na ważnym spotkaniu nie powinniście zmuszać wszystkich do podporządkowania się waszym planom. Dyplomacja i uśmiech zdziałają cuda!

Rak (22.06 – 22.07)

Raki spędzą spokojny tydzień na rozmowach z przyjaciółmi i bliskimi. Popołudniami chętnie sięgną po ciekawą lekturę lub pójdą do księgarni. Warto przypomnieć sobie o ulubionym hobby. W tym tygodniu uda się Rakom zacząć coś od nowa.

Lew (23.07 – 23.08)

Lwy nabiorą ochoty do pracy i podejmą się samodzielnego zadania. Ich motywacją do pracy będzie jednak wcześniejsze wyjście do domu lub perspektywa podwyżki! Nie dajcie się poznać jako osoby leniwe i niezdecydowane. Szczęście wam sprzyja.

Panna (24.08 – 22.09)

Pannom tydzień przyniesie zaskakujące pomysły i oryginalne rozwiązania życiowe. Nie bójcie się eksperymentować! W weekend Panny chętnie oddadzą się rozrywkom i sprawom towarzyskim.

Waga (23.09 – 23.10)

Wagi będą poszukiwać poważnych partnerów do rozmów. Zajmą się również studiowaniem traktatów filozoficznych lub wspomnieniami. Poważna lektura zainspiruje Wagi do dobrych pomysłów.

Skorpion (24.10 – 22.11)

Skorpiony mają przed sobą korzystny tydzień na planowanie podróży i na wizyty u przyjaciół. Skorpiony, które nie lubią podróżować, zatroszczą się o swój dom, może nawet kupią coś do salonu. Dobre pomysły zawodowe lepiej zachować tylko dla siebie.

Strzelec (23.11 – 21.12)

Strzelce będą się przejmować swoim zdrowiem i samopoczuciem. Zafundują sobie coś przyjemnego lub zaczną domagać się zwolnienia! Intuicja was nie zawiedzie. W tym tygodniu lepiej trochę zwolnić tempa!

Koziorożec (22.12 – 20.01)

Koziorożce będą w doskonałym humorze i energicznie zabiorą się do pracy. Z chęcią posłuchają najnowszych ploteczek i rozniosą je dalej. Popołudnia sprzyjają interesom, zyskownym pomysłom i przede wszystkim miłości.

Wodnik (21.01 – 19.02)

Wodniki nie zdradzą nikomu żadnych sekretów. W tym tygodniu ujawnią się ich talenty negocjacyjne i handlowe. Będą w stanie wytargować najniższą cenę nawet od bardzo skąpego sprzedawcy. W weekend ogarnie je filozoficzny nastrój.

Ryby (20.02 – 20.03)

Ryb trzymać się będą żarty i figle. Szczególnie współpracownicy nie powinni wierzyć we wszystkie ich opowieści i tłumaczenia. W miłości powodzenie pod warunkiem że nie pomylą Ryby godziny i miejsca spotkania.

HUMOR NA NOWY TYDZIEŃ

Postanowiłem wziąć krótki urlop. Uzmysłowiłem sobie jednak, że wszystkie wolne dni już odebrałem. Ba, chyba nawet zalegam szefowi dzień lub dwa.

Pomyślałem, że chyba najszybciej zmiękczę szefowe serce, gdy zrobię coś tak głupiego, że zacznie się nade mną litować! Następnego dnia przyszedłem trochę wcześniej do pracy.

Rozejrzałem się dookoła. Mam!!! Odbiłem się od podłogi, poszybowałem w kierunku żyrandola, złapałem go mocno i… wiszę! Wchodzi Baśka, koleżanka z biurka obok i rozdziawia gębę, patrząc na mnie do góry (ona ma taki jakiś drewniany wzrok! I jest stuprocentową blondyną, co i tak wyjdzie na jaw później).

– Cii – szepczę konspiracyjnie – rżnę psychola, bo chcę kilka dni wolnego od starego. Gram żarówkę, rozumiesz?

Kilka sekund później wchodzi szef. Już od progu huczy swoim basem, co ja tam robię u góry.

– Ja jestem żarówka! – zapiszczałem.

– Stary, no co ty, chyba cię coś straszy! Weź lepiej kilka dni wolnego i jedź się gdzieś przewietrzyć.

Wdzięcznie sfrunąłem i zaczynam się pakować. Ale widzę, że Baśka też zaczyna się pakować!

Gdy szef ją pyta:

– A pani dokąd?

Baśka odpowiada:

– No, przecież nie będę pracowała po ciemku!

***

Szkoła muzyczna, egzamin końcowy – ogromna sala, mnóstwo słuchaczy, na środku siedzi egzaminator – profesor – przy fortepianie. Wchodzi pierwszy student, gitarzysta. Egzaminator gra trzy dźwięki.

– Jest to dźwięk C, E, G, razem tworzą akord C-dur.

– Brawo, gratuluję wspaniałego słuchu, egzamin zaliczony na 5.

Kolejny do sali wchodzi student – saksofonista. Egzaminator znowu gra trzy dźwięki.

– Jest to dźwięk C, F, A i razem tworzą jeden z przewrotów akordu F-dur.

– Brawo, jest pan bardzo zdolny, oczywiście egzamin na 5.

Wreszcie do sali wchodzi perkusista. Egzaminator gra trzy dźwięki.

– Przepraszam, czy może pan zagrać jeszcze raz dla pewności?

– Oczywiście – odpowiada egzaminator i gra te same dźwięki.

– Nie wiem. Pianino?

***

– Ale się postarzałaś! – wykrzykuje jedna kobieta do drugiej po pięciu latach niewidzenia się.

– A ja cię poznałam tylko po twojej dawnej sukience! – odwzajemnia się komplementem druga.

***

– Ilu mężów potrzeba, żeby zmienić żarówkę?

– Dowiemy się jak któryś ruszy się z kanapy i to zrobi.

***

– Pani Helu, po co pani papier listowy w dwu kolorach: niebieskim i różowym?

– Na różowym pisuję do Stasia, bo to oznacza miłość. A na niebieskim do Franka, bo to oznacza wierność.

***

Siedzą dwaj przyjaciele w kawiarni.

– Popatrz – mówi jeden. – Tamta blondynka to moja żona, a tamta to moja kochanka.

– A u mnie to dokładnie odwrotnie – odpowiada drugi.

***

Kumpel do kumpla:

– Wygrałem milion złotych w totka!

– Gratulacje! A co na to twoja żona?

– Odebrało jej mowę!

– Zazdroszczę ci. Tyle szczęścia na raz...

***

– Panie premierze, jest problem. Według sondażu Polakom żyje się dobrze i są bardzo zadowoleni...

– To świetnie! A problem?

– Sondaż przeprowadzono w Wielkiej Brytanii...

Wspomnienie twórcy Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego

Pomysł Pallottiego zrewolucjonizował religijność katolików

W niedzielę 20 stycznia w kościele księży pallotynów pw. Wieczerzy Pańskiej przy al. Warszawskiej 31 w Lublinie – obchodzone były uroczystości ku czci św. Wincentego Pallottiego, założyciela Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego, którego integralną częścią są pallotyni (SAC) i pallotynki.

Urodzony w Rzymie w roku 1795 św. Wincenty Pallotti był autorem nowatorskiego programu, który zakłada współpracę w apostolstwie ludzi świeckich i kapłanów. Jasno uświadamiał sobie także liczne niedostatki w dziedzinie codziennej egzystencji. Zakładał więc stowarzyszenia cechowe dla robotników, szkoły rolnicze, towarzystwa pożyczkowe, sierocińce i ochronki dla dziewcząt. Pozyskiwane z różnych źródeł fundusze wydawał na pomoc dla biednych i upośledzonych.

Wybitny naukowiec

Wincenty Pallotti był trzecim z dziesięciorga dzieci Piotra Pawła Pallottiego i Marii Magdaleny De Rossi. W czasach, gdy szkoła nie była obowiązkowa, rodzice zadbali o edukację i wykształcenie religijne odznaczającego się już w dzieciństwie wielką pobożnością syna. Chłopiec sprzedawał zdobyte za pracowitość w szkole nagrody, żeby pieniądze oddać potrzebującym. Niezwykle zdolny, uzyskał podwójny doktorat z filozofii i teologii, a w 1818 roku w bazylice na Lateranie otrzymał święcenia kapłańskie. Rok później rozpoczął pracę jako profesor teologii dogmatycznej i scholastycznej na uniwersytecie La Sapienza i kontynuował ją przez 10 lat.

Apostoł Rzymu

W tym czasie zakładał szkoły wieczorowe dla młodzieży, dał się poznać jako gorliwy kaznodzieja, rekolekcjonista, spowiednik i kierownik duchowy, opiekun ubogich i chorych oraz organizator akcji charytatywnych, kapelan więźniów i żołnierzy. Bardzo szybko utożsamiło się z jego osobą określenie „apostoł Rzymu", gdyż głosił też kazania na placach Wiecznego Miasta dla przypadkowych przechodniów, którzy zatrzymywali się z ciekawości. Trafiał do ich serc dzięki swojej prostotocie, żarliwości i zapałowi.

Ulubionym tematem jego rozważań było Boże Miłosierdzie. Przez 13 lat był ojcem duchowym Rzymskiego Seminarium Duchownego. Pallotti doskonale wiedział, jak niezmierny wpływ na ożywienie wiary i rozwój życia religijnego wywiera osobista świętość kapłanów. 9 stycznia 1835 roku pod wpływem niezwykłego natchnienia, postanowił założyć Zjednoczone Apostolstwo Katolickie gromadzące w swych szeregach księży i osoby świeckie z zadaniem wciągania jak największej liczby innych w szerzenie i koordynowanie duchowej i materialnej pomocy dla bliźnich. W ciągu najbliższych miesięcy zrealizował ten cel i 29 maja 1935 roku Stolica Apostolska zatwierdziła Zjednoczone Apostolstwo Katolickie, które w pełni umocniło się i rozwinęło się w XX w. stając się skutecznym narzędziem ewangelizacji o zasięgu światowym.

Pallotyni i Akcja Katolicka

Pallotti nie chciał zakładać nowego zakonu, ale począwszy od lat 30-tych XIX wieku zaczęli się gromadzić wokół niego księża diecezjalni, którzy chcieli z nim ściśle współpracować. Rok 1846 uważa się za początek kongregacji księży i i braci, zwanej później Stowarzyszeniem Apostolstwa Katolickiego. Jej członków zwano pallotynami. W roku 1828 ks. Pallotti otworzył ośrodek pomocy dla osieroconych dziewcząt „Pia Casa di Caritas", co umownie uważane jest za powstanie Sióstr Pallotynek. Wielkie znaczenie myśli Wincentego Pallottiego dostrzegł już papież Pius XI, za którego pontyfikatu osiągnęła swoje apogeum działalność Akcji Katolickiej, a Pallotti został uznany za jej prekursora. Papież Pius XII nadał istniejącej w ramach dzieła wybitnego księdza wspólnocie księży i braci nazwę Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego.

Wliczony w poczet świętych

Ks. Pallotti w zimny, deszczowy wieczór zarzucił swój płaszcz na ramiona zziębniętego biedaka, przez co sam się przeziębił i 22 stycznia 1850 roku zmarł w wieku 55 lat na zapalenie płuc,. Dokładnie 100 lat po śmierci został zaliczony przez papieża Piusa XII w poczet błogosławionych. Sobór Watykański II potwierdził jego myśli dotyczące apostolstwa powszechnego, czego wyrazem stała się dokonana przez św. Jana XXIII 20 stycznia 1963 r. kanonizacja Pallottiego. Za cud potrzebny do kanonizacji uznano uzdrowienie generała pallotynów, ks. Wojciecha Turowskiego. Ciało św. Pallottiego jest wystawione na widok publiczny w kościele pw. Świętego Zbawiciela na Falach w Rzymie – wciąż w stanie nienaruszonym. Aktualnie na twarz nałożony jest odlew w postaci maski. Warto przypomnieć, że święty oprócz wielostronnej aktywności duszpasterskiej był również mistykiem. Pozostawił po sobie sporo osobistych wyznań, modlitw oraz różnego rodzaju rozważań.

FOT. WWW.WIECZERZA.LUBLIN.PL

Kościół pw. Wieczerzy Pańskiej przy al. Warszawskiej 31 w Lublinie

Kaplica w garażu

Spadkobiercy idei św. Wincentego Pallottiego trafili do Lublina w roku 1958 i najpierw zamieszkali na Sławinku. Z czasem w domu na piętrze urządzili kaplicę, do której na mszę św. przychodzili sąsiedzi. Zajmowali się też kaplicą cmentarną przy ul. Lipowej. Przez wiele lat pallotyni, nie mając zgody ówczesnych władz, prowadzili nieformalną działalność duszpasterską w kaplicy urządzonej w garażu. Dopiero 4 stycznia 1983 r. abp Bolesław Pylak powierzył pallotynom pełną opiekę duszpasterską nad uczęszczającymi do kaplicy, a 17 czerwca tego samego roku została tam erygowana parafia pw. Wieczerzy Pańskiej. Włączono ją do dekanatu północnego.

Prace przy wznoszeniu kościoła przy al. Warszawskiej według projektu **Bożeny** i **Zbigniewa Szeligów** rozpoczęto w 1987 roku realizatorami byli kolejno: ks. **Jerzy Błaszczak**, ks. **Andrzej Jasiński** i ks. **Jan Latoń**. Kamień węgielny pod budowę świątyni, poświęcony przez św. Jana Pawła II, został wmurowany przez bpa **Jana Śrutwę** 5 czerwca 1988 roku. Część klasztorna i plebania została oddana do użytku w 1992 roku. Uroczysta msza św. inauguracyjna została odprawiona o północy 25 grudnia 1999 roku. Poświęcenia ukończonego już kościoła dokonał 15 czerwca 2008 roku w asyście licznych kapłanów abp **Józef Życiński**. Na pamiątkę tego zdarzenia został posadzony dąb, poświęcony przez Benedykta XVI, któremu nadano imię Św. Wincenty Pallotti. Obecnie pallotyni sprawują opiekę duszpasterską nad 7696 parafianami. Przy parafii działa wiele wspólnot, między innymi: Grupa Charyzmatyczna Effatha, Legion Maryi, neokatechumenat, Stowarzyszenie Matki Bożej Dobrej Śmierci, Żywy Różaniec, Służba Liturgiczna, schola dziecięca, Oratorium Salezjanek, Samarytanin, Niesakramentalni, Chór Jubileum, Nieustający Różaniec. Wydawana jest też gazetka parafialna „Głos z Wieczernika".

ELŻBIETA **KASPRZYCKA**

20 STYCZNIA. II NIEDZIELA ZWYKŁA

W Kanie Galilejskiej odbywało się wesele i była tam Matka Jezusa. Zaproszono na to wesele także Jezusa i Jego uczniów. A kiedy zabrakło wina, Matka Jezusa mówi do Niego: <<Nie mają już wina>>. Jezus Jej odpowiedział: <<Czyż to moja lub Twoja sprawa, Niewiasto? Czyż jeszcze nie nadeszła godzina moja?>> Wtedy Matka Jego powiedziała do sług: <<Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie>>. Stało zaś tam sześć stągwi kamiennych przeznaczonych do żydowskich oczyszczeń, z których każda mogła pomieścić dwie lub trzy miary. Rzekł do nich Jezus: <<Napełnijcie stągwie wodą>>. I napełnili je aż po brzegi. Potem do nich powiedział: <<Zaczerpnijcie teraz i zanieście staroście weselnemu>>. Oni zaś zanieśli. A gdy starosta weselny skosztował wody, która stała się winem – nie wiedział bowiem, skąd ono pochodzi, ale słudzy, którzy czerpali wodę, wiedzieli – przywołał pana młodego i powiedział do niego: <<Każdy człowiek stawia najpierw dobre wino, a gdy się napiją, wówczas gorsze. Ty zachowałeś dobre wino aż do tej pory>>. Taki to początek znaków uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej. Objawił swoją chwałę i uwierzyli w Niego Jego uczniowie. Następnie On, Jego Matka, bracia i uczniowie Jego udali się do Kafarnaum, gdzie pozostali kilka dni. J 2, 1-12.

Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie...

ks. Grzegorz Bzdyrak

Symbolika godów weselnych jest bardzo często używana w Biblii do opisania związku Boga i człowieka. Wraz z przyjściem Chrystusa na świat dokonały się zaślubiny między Bogiem a ludzkością, które to zapowiadali prorocy jako nowe i wieczne przymierze. Dzisiejsza Ewangelia kieruje nasz wzrok na ucztę weselną w Kanie Galilejskiej, podczas której zabrakło wina. Święto mogło dla nowożeńców przerodzić się we wstyd na całe życie. Na wieść o tym Matka Jezusa prosi Go o pomoc. Jezus początkowo uchyla się od wysłuchania prośby, lecz czyni to tylko dlatego, aby wskazać na niezbywalny warunek jego działania – godzinę, która jeszcze nie nadeszła. Godzinę, czyli moment swojej śmierci i uwielbienia, źródło zbawienia ludzkości. Czyn Jezusa należy widzieć właśnie jako znak, wskazówkę skierowaną ku temu wielkiemu celowi. Jezus nie chce dokonywać spektakularnych dzieł nawet w celu zadowolenia swej matki ani po to, by wyjść naprzeciw potrzebie życia codziennego. W swych dziełach pełnych mocy pragnie objawić swe boskie misterium. W tym świetle Maryja rozumie bez wahania głęboki sens odpowiedzi Jezusa, pozornie odmownej i zwraca się do sług: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie". Zdumionym oczom wszystkich uczestników wesela ukazuje się wielki znak wina. Sześć stągwi zawierających dwie lub trzy miary wody, ok. 80-120 litrów, przemienia się w naczynia pełne wina takiej jakości, że wzbudza ono podziw. W centrum stoi zatem nie tylko sam Chrystus, dokonujący tak wielkiego cudu, lecz także Jego Matka Maryja, ze swą najczystszą wiarą i pewnością, że trzeba uczynić wszystko, cokolwiek Jezus powie, niewiasta, która pojawi się ponownie w godzinie Jezusa, pod krzyżem, gotowa przyjąć ostatnie słowo Syna i uczynić wszystko, cokolwiek On powie w tym momencie, decydującym o jej przyszłości jako Matki Kościoła. Z tego powodu Maryja staje się wzorem osoby prawdziwe wierzącej, która prosi każdego z nas, abyśmy czynili wszystko cokolwiek jej Syn nam mówi. Prosi, bo chce, abyśmy byli szczęśliwi, jak ci z Kany Galilejskiej. A On mówi do nas: „To wam przykazuję, abyście się wzajemnie miłowali". W ostatnich dniach, niestety, wielu z nas tych słów nie chce słyszeć… Zapraszajmy ciągle Jezusa do naszego życia! Jeżeli jest obecny, zawsze można Go poprosić, żeby powtórzył cud z Kany i przemienił wodę w wino, wodę nienawiści, gniewu, wzajemnych oskarżeń, niszczącą drugiego człowieka w wino miłości, radości i pokoju.

Encyklopedia 100-lecia Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego

Benedyktyńska robota

W poniedziałek 21 stycznia br. Wydawnictwo KUL zaprasza na prezentację „Encyklopedii 100-lecia KUL". W spotkaniu wezmą udział przedstawiciele komitetu redakcyjnego encyklopedii oraz rektor KUL, ks. prof. Antoni Dębiński.

Dwutomowa „Encyklopedia 100-lecia KUL" przygotowana została, by zaprezentować dorobek uniwersytetu nie tylko w zakresie działalności dydaktycznej i badań naukowych, wkładu całego środowiska KUL w życie społeczno-polityczne, literackie, artystyczne i religijne kraju.

Dzieło zawiera niemal 3 tys. haseł, a w prace nad nim zaangażowanych było 530 osób. Zawiera ono ponad 2 tys. not biograficznych ludzi związanych z uczelnią oraz m.in. o uczelnianych jednostkach, obiektach, wydawnictwach, organizacjach studenckich, towarzystwach, stowarzyszeniach, jednostkach kulturalno-artystycznych, symbolach uniwersytetu, a także ważniejszych wydarzeniach cyklicznych. Encyklopedia ukazała się dzięki wsparciu finansowemu Towarzystwa Przyjaciół KUL.

Spotkanie odbędzie się o godz. 12.00 w Czytelni Teologiczno-Filozoficznej Biblioteki Uniwersyteckiej KUL (ul. Chopina 27, IV piętro). Po prezentacji będzie możliwość nabycia encyklopedii w promocyjnej cenie. **MG**

KUL zaprasza na wystawę

Blask polskiej sztuki

Jak malowała Olga Boznańska oraz jak rzeźbił Xawery Dunikowski, wybitni artyści końca XIX i pierwszej polowy XX wieku? Wciąż możemy się o tym osobiście przekonać, jeśli odwiedzimy Muzeum Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Do 25 stycznia w Muzeum KUL prezentowana jest wystawa ze zbiorów znakomitego i znanego kolekcjonera sztuki polskiej, Krzysztofa Musiała. Kilkadziesiąt eksponatów wypożyczono jesienią 2018 roku lubelskiej uczelni, dzięki czemu utworzona z nich ekspozycja, zatytułowana „Kolekcja Mistrzów Krzysztofa Musiała", wpisała się w uroczystości 100-lecia KUL. Wspomniane nazwiska świetnej portrecistki Boznańskiej i rzeźbiarza Dunikowskiego pojawiają się na wystawie – pod postacią prac autorstwa tych artystów – obok nazwisk innych, również cenionych artystów: Leona Wyczółkowskiego, autora takich znanych prac, jak „Orka na Ukrainie", czy „Druid skamieniały", mistrza miniaturowych pejzaży Jana Stanisławskiego oraz rzeźbiarzy: Bolesława Biegasa, autora interesująco zatytułowanych rzeźb, jak np. „Rozmowa myśli" czy „Marzenie", których cechą jest m.in. płynność linii, i Henryka Kuny.

Dzięki prezentacji obrazów na KUL możemy też poznać artystów mało lub prawie nieznanych ogółowi, a – jak podkreślają organizatorzy – ciekawych. Należy do nich Irena Jasińska -Dybowska (1906-1939), autorka wielkoformatowego obrazu „Odpoczynek tancerzy". Warto też zwrócić uwagę na nowoczesne w charakterze prace wykonane kredką na papierze Louisa Marcoussisa – „Martwą naturę" z lat 20. XX oraz akwarelę Henryka Epsteina „Pejzaż z Korsyki".

Oprócz nich możemy obejrzeć także prace oryginalnych pejzażystów, jak Julian Fałat czy Władysław Ślewiński oraz pełne ukrytego dynamizmu obrazy Piotra Michałowskiego.

Obecnie w muzeum możemy również podziwiać sakralne, drewniane barokowe rzeźby. Do zasobów muzeum Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego trafiły w 1956 r. Rzeźby pochodzą ze słynnych XVIII-wiecznych warsztatów – m.in. Jana Eliasza Hoffmana (ok. 1690 -1751) i Sebastiana Zeisla (warsztat czynny między 1745 a 1780).

Niedawno odrestaurowane, prezentowane są w ramach niewielkiej, ale urokliwej ekspozycji zatytułowanej „Odzyskany blask".

Szczegóły dotyczące zwiedzania muzeum można uzyskać pod numerem tel. 81 445 40 29 oraz znaleźć na stronach internetowych Muzeum Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

MONIKA **SKARŻYŃSKA**

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel. 794 671 561

Stomatolog, doświadczenie, delikatność. Leczenie, protetyka. Czeremchowa 29 (boczna Warszawskiej). Tel. 81 740 12 26, 501 293 289

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub osoba starszą. Tel. 888 031 082

NAUKA

Korepetycje z języka francuskiego z możliwym dojazdem do ucznia. Tel. 517 843 909

Korepetycje z ochrony środowiska i BHP - uprawnienia. Tel. 609 708 308

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel. 797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel. 517 779 729

SPRZEDAM

Sprzedam błotnik prawy do Volkswagena Craftera r. 2012 oraz błotnik i reflektory do Mercedesa Sprintera r. 2014. Tel. 506 337 128

Sprzedam narożnik pokrycie skóropodobne, kolor czarny oraz 2 fotele, stan dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam drzwi tylne, prawe do Forda Fokusa z małym wgnieceniem bez tapicerki, kolor grafit, cena 95 zł. Tel. 513 348 687

Akumulator Centra 44AH360A typ CC440 nowy (na gwarancji) cena 100 zł. Tel. 605 585 313

Felgi stalowe 6jx15 HZ EE47 (5x112) – 4 szt. (m.in. vw golf V, jetta, skoda oktavia) w dobrym stanie, cena 240 zł za komplet. Tel. 605 585 313

Sprzedam paski klinowe, art. metalowe, łożysk różne, elektrody 3.25, cena do uzgodnienia. Tel. 81 743 57 23

Sprzedam komplet mebli z bambusa, 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lustro okrągłe śr. 30 cm, w oprawie z bambusa śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak stalowy, długość 50 cm, 4 uchwyty, wyrób kowalstwa artystycznego. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam opryskiwacz plecakowy 5l z blachy nierdzewnej. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam kanister 20l. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam łóżko żelazne prod. USA. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam grzejnik olejowo-elektryczny prod. włoskiej na kółkach. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam radiomagnetofon 3200 automatic z Kasprzaka oraz radio Okean. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lunetę 10x30 oraz lornetkę teatralną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak na ubrania, garderoba długość 200 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam klatkę dla ptaków nową, bardzo ładną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam powiększalnik walizkowy. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam komplet (po 60 sztuk) slajdów kolor, Kodak Film, z Rzymu, Watykanu, Wenecji. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam rzutnik do slajdów, bajek, itp. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam zderzak tylny do samochodu Peugeot 206. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam ekran rozwijalny ze stojakiem. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam dwa fotele, nieużywane, w kolorze beżowym z lekkim nadrukiem, wys. 90 cm, szer. 85 cm. Tel. 511 37 77 95

Sprzedam odłączniki nowe OZK 3x400 amperów – 2 szt., OZK 3 x 600 amperów – 2 sztuki, cena 300-400 zł/sztuka. Tel. 725 181 783

Sprzedam książki, kalendarze lubelskie, przewodniki po Lublinie i Lubelszczyźnie. Tel. 514 118 643

Sprzedam toaletkę Fremo, przedwojenną. Tel. 725 725 701

Sprzedam piły spalinowe do drewna STIHL. Cena 1000zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zegary wiszące do małego remontu-naprawy. Tel. 725 725 701

Sprzedam 100 m blachy ocynkowanej z rozbiórki. Tel. 602 839 559

Sprzedam pierzynę z gęsich piór, na reumatyzm. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam tanio drzewo opałowe do kominka. 90 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi pancerne od schronu kolejowego 1100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam gąsiory na wino, soki. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kotwicę z holownika Marynarki wojennej. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam grzejniki aluminiowe, większą ilość z Niemiec. Cena 50 zł/szt., tel. 604 858 729

Sprzedam tanio aparat słuchowy Siemens. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam starą kanapę antyk. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ozdoby betonowe na ogród: konie, lwy itp. Cena 200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kwietnik stojący, żeliwny, antyk. Cena 300 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam skrzynie po amunicji. Cena 120 zł, ,tel. 604 858 729

Sprzedam gilzy p/pancerne. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam duże drzwi garażowe na tira-12 m, ze słupami. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam lampy i kinkiety z mosiądzu, zabytkowe. Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stół myśliwski z gilzy armatniej, zabytkowy. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ramę i okucie od zabytkowej bryczki. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Poszukuję pustego przelotu TIR-a Innsbruck (Austria)- Lublin, tel. 604 858 729

Sprzedam wóz żelazny z kołami, do dekoracji. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam osprzęt na konia kantarowy, szory. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 2200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam farbę specjalną do blachy pokryciowej dachu, kolor brąz, 12 litrów, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam/wynajmę przyczep kempingową. Tel. 604 858 729

Sprzedam bryczkę konną. Tel. 604 858 729

Sprzedam/przyjmę reklam. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę kontener oceaniczny. Tel. 604 858 729

Sprzedam grób z 3 katakumbami wraz z nagrobkiem na cmentarzu komunalnym w Świdniku. Tel. 603 888 799

Sprzedam łóżka, materace, gąbki do spania. Cena 90 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam bale topolowe różnej grubości I długości. Cena 220 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam rower zabytkowy Vigry 3. Stan dobry. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam rower niemiecką damkę. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam barakowóz na kołach. Cena 4000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam wełnę mineralną większą ilość. Cena 8 zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam drewniane beczki. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi garażowe na TIR-y szer. 4 m. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam książki- poradniki przedwojenne. Cena 100 zł/szt, tel. 604 858 729

Sprzedam rzeźbę papieża Jana Pawła II oraz Piłsudskiego drewnianą. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam obraz na płótnie Marszałka Piłsudskiego. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam huśtawkę 4-osobową, metalową na łożyskach. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem. Cena 10 zł/1 mb, tel. 604 858 729

Sprzedam płyty granitowe 50 m2. Cena 50zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam garaż samoróbkę do zabrania w Lublinie. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 7000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kolumny betonowe na front budynku. Cena 500 zł.

Sprzedam drzwi drewniane zabytkowe. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stary kredens zabytkowy. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam słoiki z zakrętkami różnej wielkości, większą ilość. Cena 50gr/szt. , tel. 604 858 729

Sprzedam popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II. Cena 150 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam kołdrę zdrowotną z lamy, na bóle kręgosłupa i kończyn. Cena 300 zł

Sprzedam 5 kg butlę gazową, turystyczną z palnikiem, nową. Tel. 721 378 184

Sprzedam pompę górniczą z zabezpieczonym wyłącznikiem. Tel. 666 779 353

REKLAMA

TKŚ ŚWIDNIK OFERUJE:

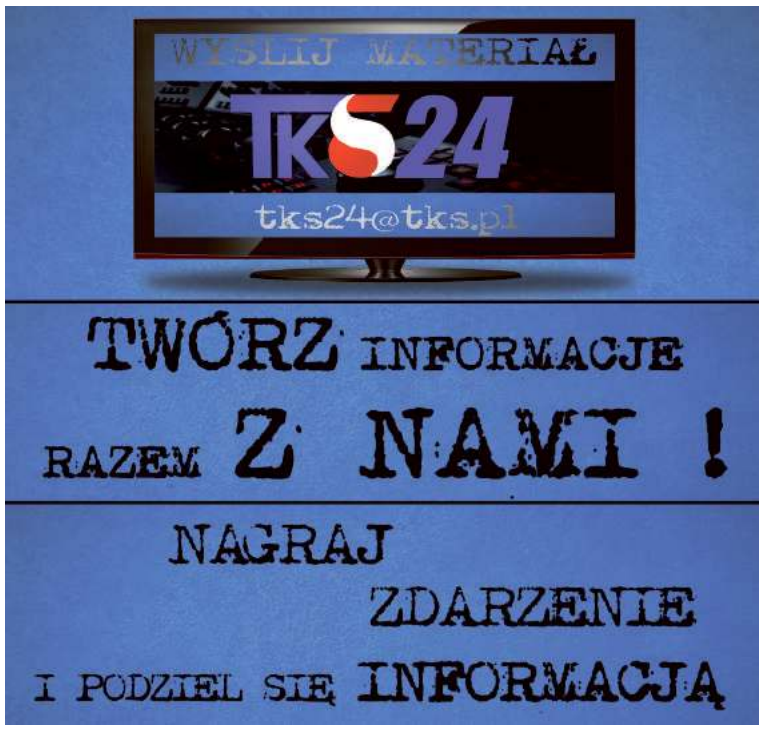

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.

Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

Sprzedam kuchenkę turystyczną, 2 palnikową i butlę gazową 2 kg. Tel. 666 479 353

Sprzedam stół do tenisa stołowego „Stiga" nowy, cena 360 zł. Tel. 784 787 235

Opony zimowe o wymiarach 185 x 60 x 15 jak nowe. Tel. 604 206 241

Budę ocieploną na dużego psa o wymiarach 120 x 80 x 90. Tel. 604 206 241

Akwarium 80 x 40 x 40. Tel. 604 206 241

Tanio sprzedam odkurzacz, mało używany, nieduży, cena 100 zł. Tel. 728 332 747

Sprzedam zbiornik na paliwo ON poj. 5000l, z dystrybutorem i zadaszeniem. Tel. 535 050 915, 603 585 554

Nowe sprzęgło do Toyoty Yaris lub Auris, silnik 1,329. Tel. 604 206 241

Rower trójkołowy z koszem, nowy, idealny na działkę, na zakupy, pilnie sprzedam. Tel. 887 039 439, 81 532 8438

Roland E-68 + kolumna alternatywna 80W, (nowe dyskietki + futerał + stojak – gratis), cena 1 500 zł, Tel. 782 480 702

Sprzedam konsolę DJ Pioneer CDJ-200 i Mikser DJM-400, stan bdb, 100 proc. sprawna, cena 1500 zł, tel. 501 516 593

Panele fotowoltaiczne dla firm i domu, projektowanie, montaż, dobór instalacji, tel. 510 548 784

Sprzedam nowy zestaw rattanowy sofa, stół i dwa fotele z poduszkami. Tel. 781 028 245

Kożuszek dziecięcy (wiek 3-5 lat), z kapturem, z naturalnych skór, c. 60 zł. Tel. 516 339 017

Serial „Stawka większa niż życie", komplet 9 płyt DVD, c. 20 zł. Tel. 516 339 017

Szafka meblowa (orzech), do maszyny do szycia Singer, cena 50 zł. Tel. 608 42 44 88

Komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Lustro okrągłe, śr. 30 cm w oprawie z bambusa, śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Parapety drewniane 33 x 150 cm, gr 3,5 cm, 20 x 155 cm, gr. 3,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Szyba zespolona do okna, wymiary 60 x 128 cm, grubość 2,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Wieszak stalowy – wyrób kowalstwo artystyczne, długość 50 cm, 4 uchwyty. Tel. 81 743 61 58

Butla gazowa turystyczna oraz palnik. Tel. 81 743 61 58

Zegar z kukułką, obudowa drewniana. Tel. 81 743 61 58

Klatka dla ptaków, nowa, bardzo ładna. Tel. 81 743 61 58

KUPIĘ

Kupię pilarki uszkodzone Husqvarna, Makita, PS 280, Stihl Tel. 785 231 548

Kupię garaż blaszany na „Wysypisku przy ul. Krępieckiej w Świdniku. Tel. 513 278 708

Kupię mieszkanie w Warszawie w atrakcyjnej cenie, może by zadłużone, do remontu, z nieuregulowanym stanem prawnym, z lokatorem do eksmisji itp. Mogę dać w rozliczeniu lokal zastępczy, ew. działka rolna/rekreacyjna nad Wieprzem, ,tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie działkę, pole, grunty. Może być niepełnowartościowe, pod linią energetyczną, na skarpie, itp. w obrębie Lublina, tel. 604 858 729

Kupię naczepę z TIR-a, używaną, na magazyn, z transportem, tel. 604 858 729

Kupię telefon komórkowy nowej generacji. Mogę sam odebrać z salonu, tel. 604 858 729

Kupię 1000 m2 kostki brukowej rozbiórkowej, z transportem do Zaniówki, pow. parczewski, woj. lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię stary sprzęt wojskowy na dekoracje CPN (czołg, śmigłowce, amfibia itp.) , tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie dużą ilość płyt USB, mogą być używane, tel. 604 858 729

Kupię pole przy drodze Lubartów-Lublin, Łęczna-Lublin lub przy innej trasie do 25km od Lublina, tel. 604 858 729

Kupię stupy betonowe elektryczne z transportem do Parczewa, tel. 604 858 729

Kupię płotki budowlane wym. 3,20 m x 1,70 m. Mogą być do remontu, tel. 604 858 729

Kupię telewizor powyżej 65 cali na gwarancji, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie gruby, męski łańcuszek złoty z krzyżykiem lub Matką Boską, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie drzewo opałowe rąbane większą ilość (2 tiry), z transportem do Zaniówki, powiat parczewski, woj. Lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię baterie słoneczne, ekrany, wiatrak. Do wytwarzania energii elektrycznej, tel. 604 858 729

Kupię dużą ilość węgla z transportem do Parczewa, woj. lubelskie - może być koleją, tel. 604 858 729

USŁUGI

Elektryka, glazura, hydraulika, panele, zabudowy kartongips, malowanie, tapetowanie, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626

Nauka pływania dla najmłodszych, młodzieży i dorosłych. Świdnik te. 505 164 832

Usługi matrymonialne dużo ofert, tel. 663 919 260, 81 747 19 05

Gładź, malowanie, tapetowanie, panele podłogowe, hydraulika, drobne naprawy na terenie Lublina, tel. 662 063 626

Remonty glazura, sufity podwieszane, gładź, malowanie, panele. Tel. 781 472 211

Panele słoneczne dla gospodarstw, bezpłatny montaż. Tel. 536 968 921

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel. 509 252 557

Panele fotowoltaiczne dla firm, gospodarstw, zakładów, projekty, montaż, dotacje, dobór instalacji gratis. Tel. 510 548 784

Malarz odnowi Państwu mieszkanie, dom, wnętrza oraz zewnętrzną elewację. Tapetowanie raufazą, sufity, odgrzybianie. Kulturalny i solidny. Tel. 506 750 659

Wszystko w Domu: hydraulika, elektryka, glazura, gładź, malowanie, panele, zabudowy, remonty. Tel. 732 698 739

Tapetowanie, malowanie, hydraulika, gładź, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Wykonam projekty budowlane, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Usługi projektowania komputerowego na zlecenie, nauka, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel. 505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel. 607 722 107

Malowanie, tapetowanie, gładź, panele podłogowe, hydraulika. Tel. 662 063 662

Glazura, remonty kompleksowo. Wieloletnie doświadczenie. Tel. 882 823 602

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Meble pod wymiar, kuchnie, zabudowy wnęk, pokojowe, sypialne, garderoby, typowe i nietypowe, dopasowane do potrzeb klienta, solidnie i terminowo. Tel. 507 147 579

Solidnie tapetowanie, malowanie, gładź, hydraulika, glazura, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Glazura, terakota, panele remonty kompleksowe, duże doświadczenie. Tel. 660 272 588

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel. 792 069 445

INNE

Przyjmę większą ilość słoików zakręcanych. Uprzątnę piwnice w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, tel.

604 858 729

Przyjmę reklamę przy ulicy Gospodarczej, Głuskiej, Lotniczej. W Abramowicach Prywatnych, tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, tel. 604 858 729

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel. 600 050 647.

Sprzedam dom 300 mkw w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam mieszkanie 3 pokoje + kuchnia 62 mkw, parter, duży balkon, piwnica, własnościowe, na osiedlu Świdnik-Wschód, blisko przedszkole, market, szkoła. Tel. 723 738 184

Sprzedam mieszkanie o pow. 74 mkw w Lublinie, os. Czuby, 3 pok., kuchnia, łazienka, balkon, piwnica, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel. 508 041 361

Sprzedam 2 mieszkania 94m2 i 78,5 m2 w kamienicy w pionie w Lublinie przy deptaku. Tel. 691 636 371

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel. 508 041 361

Sprzedam pawilon handlowy w dobrym punkcie Świdnika. Tel. 510 906 622

Sprzedam kamienicę w Lublinie przy deptaku (2 mieszkania plus 2 lokale użytkowe po remoncie). Tel. 691 636 371

Sprzedam działkę budowlaną 44a w Krępcu przy ul. Kwiatowej. Tel. 664 603 443

Sprzedam mieszkanie, III piętro, 3 pokoje, duży balkon, wybudowane w 1997 roku, osiedle Wchód w Świdniku, tel. 889 169 377

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam działkę 38ar z domem, prąd, siła, studnia, ogrodzona. Kukawka gm. Wojsławice pow. chełmski, cena 50.000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam mieszkanie 62m2 M-4 w Świdniku, własnościowe, parter (z dożywociem) za gotówk. Tel. 723 738 184, po godz. 16.00

Sprzedam mieszkanie 73m2, 4 pokoje, IV p. w Świdniku, cena 230 tys. zł. Tel. 691 760 268

Sprzedam mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 222 tys. zł, tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel. 889 970 626

Sprzedam mieszkanie własnościowe 50m2 , czwarte piętro z bloku czteropiętrowym w Lublinie na Kalinowszczyźnie przy szkole. Tel. 881 585 461

Sprzedam mieszkanie w Lublinie, 74m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, duży balkon, osiedle Czuby, parter, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455.

Sprzedam dwie działki 60 arów, w Lisznej 91, gm. Sławatycze, woj. Lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Może służy na ubezpieczenie KRUS. Możliwość nasadzenia lasu. Cena 6 tys. zł. Możliwość dokupienia i powiększenia nieruchomości- 8 tys. zł. Mogę zająć się remontem domu, ogrodzeniem posesji i innymi usługami, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam działkę 38a z domem w Kukawce (gm. Wojsławice, pow. chełmski), cena 50 000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam piękną posiadłość w okolicach Stalowej Woli pałacyk 300m2, 1ha ogrodu w tym staw. Tel. 15 600 65 77 (wieczorem)

Sprzedam garaż znajdujący si pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) tel. 605 954 934

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, na osiedlu Wschód, 73,15m², 4 pokoje, piętro 4/4, widna kuchnia. Tel. 606 589 115

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam udziały/wynajmę w kamienicy w Lublinie, 3 pomieszczenia. Tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie 56,6m², 1 piętro, 3 pokoje, Świdnik, ul. Kosynierów. Tel. 606 796 602

Sprzedam mieszkanie 45,32 m2 w Świdniku, 2 pokoje, p. 4/4, własnościowe przy ul. Racławickiej, cena do uzgodnienia. Lub zamieni na 1-2 pokojowe powyżej 30m² na parterze lub 1. piętrze w Świdniku. Tel. 516 735 772

Sprzedam lub zamieni ę 30m² 3/3p na 2 pokoje z balkonem dopłata w Świdniku, parter lub 1 piętro. Tel. 511 318 597

Sprzedam mieszkanie 70m² plus, II piętro, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, garderoba, balkon, ul. Organowa (Szeligowskiego) rezydencja ogrodzona, Czechów w Lublinie. Cicha spokojna lokalizacja. Wysoce rozwinięta infrastruktura, sklepy, market Auchaun, przedszkole, kościół, apteka, szpital, przystanek MPK. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 976 650, 81 740 35 62

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości o powierzchni 3400m², z zabudową 1200m², ul. Szewska w Lublinie, c. 415 000 zł. Tel. 505 526 477

Sprzedam (kiosk) PW 8, pawilon handlowy 30m², centrum Świdnika, ze względu na zakończenie działalności gospodarczej i wiek, przystępna cena, tanio. Tel. 510 906 622

Dom jednopiętrowy w miejscowości Młynki k. Końskowoli, podpiwniczony, oddzielnie garaż, budynek gospodarczy, działka 0,5h, cena 450 000 zł. Tel. 798 807 260

Lokal stancja, 8,6m², Świdnik, parter, nowe budownictwo, opomiarowane, media, cena do uzgodnienia. Tel. 609 953 354

Mieszkanie w Świdniku 54,70 p.4/4, 3 pokoje, balkon własnościowe. Tel. 505 164 842

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości komercyjnej, Lublin, ul. Szewska, c. 550 000 zł. Tel. 606 626 477

Sprzedam udział ze wskazaniem na metraż, ok. 60m², ścisłe centrum Lublina, cena 85 000 zł. Tel. 602 471 748

Sprzedam kamienic w Lublinie deptak, w tym 2 mieszkania 94 i 78,5m², i 2 lokale użytkowe 28 i 18,70m², c. 2 050 000 zł. Tel. 691 636 371

ZAMIENIĘ

Zamienię M-4 w Świdniku, komunalne 66 m2, IV piętro, na mniejsze na parterze lub I piętrze. Tel. 782 640 596

Zamienię mieszkanie 51m², Węglin Południowy, działkę budowlaną 1000m² i działkę ogrodniczą 2000m², na dom w Lublinie lub w pobliżu Lublina. Tel. 513 348 687

Zamienię M-4 w Świdniku, własnościowe, parter, 62m², na M-3 własnościowe na parterze lub I piętrze w Świdniku ewentualnie dom z małą działką w Jackowie, Dominowie, Turce i tych okolicach. Tel. 723 738 184

Zamieni ęM-3 w Świdniku, 51m², 2 piętro, na M-4 w Świdniku, min. 60m², parter, 1 lub 2 piętro, mieszkanie może by do remontu. Tel. 507 941 189

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, tel. 604 858 729

Zamienię posesję z budynkami I działką 0,50 ha I możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Lublinie, tel. 604 858 729

Zamienię posesję z budynkami I działką 0,50 ha I możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Warszawie, tel. 604 858 729

Zamienię wełnę mineralną większą ilość na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię przyczepę campingową lub dwuosiową na bagażową, tel. 604 858 729

Zamienię płyty granitowe 50 m2 na inne materiały, tel. 604 858 729

Zamienię siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II na inne rzeczy, tel. 604 858 729

Zamienię stary kredens zabytkowy na inne rzeczy, tel. 604 858 729

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

Zamienię drzwi drewniane zabytkowe na inne stare rzeczy, tel. 604 858 729

WYNAJMĘ

Do wynajęcia 2-pokojowe mieszkanie na Czechowie. Tel. 666 659 155

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729Przyjmę do siebie Panią na stancję do wspólnego pokoju w Lublinie, cena 150 zł tel. 513 40 17 92

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel. 608494991 lub 605613017

Budynek wolnostojący z przeznaczeniem na stancje, biura, usługi itp. Tel. 81 751 29 51

Mieszkanie w Świdniku, 50m², 2 pokoje umeblowane, parter, c. 1250,00 zł/miesiąc. Tel. 508 297 794

Mieszkanie w Świdniku, 2 pokoje, częściowo umeblowane, 800,00 zł + gaz + prąd + woda. Tel. 530 888 462

Wynajmę pokój jednoosobowy, umeblowany w Lublinie, Czechów, os. Lipińskiego dla studentki, uczennicy lub pracującej. Cena 480 zł, bez dodatkowych opłat. Tel. 696 715 264

Wynajmę przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 40 zł/doba, tel. 604 858 729

Wynajmę barakowóz na kołach. Cena 40 zł/doba do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 200zl/doba do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie 2 pokoje, kuchnia i łazienka w Warszawie (I piętro) z garażem na osiedlu zamkniętym i strzeżonym. Kontakt tel. 513 966 903.

Wynajmę garaż przy ulicy Kusocińskiego w Świdniku. Tel. 661 639 360

Garaż pod blokiem mieszkalnym, brama na pilota, osiedle monitorowane w Lublinie, ul. Startowa. Tel. 668 999 931

Wynajmę duży magazyn- stodołę, 70 km od Lublina. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

DZIAŁKI

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel. 694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę letniskową nad rzeką Wieprz. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wydzierżawi 1 ha pola łąki na KRUS/ZUS, Horodyszcze. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę działkę w Lublinie (inwestycyjną) na ul. Gospodarczej. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel. 604 858 729

Wydzierżawię dwie działki 60 arów, w Lisznej 91, gm. Sławatycze, woj. Lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Może służyć na ubezpieczenie KRUS. Możliwość nasadzenia lasu. Cena 6 tys. zł. Możliwość dokupienia i powiększenia nieruchomości- 8 tys. zł. Mogę zająć się remontem domu, ogrodzeniem posesji i innymi usługami, tel. 604 858 729

Wydzierżawię siedlisko: 0, 5 ha placu z domem, garażami, stodołą. Może służyć do prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość wynajęcia 1 ha placu po sąsiedzku. Zaniówka, woj. Lubelskie. Cena 1200 zł/rocznie do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Biała Podlaska przy trasie Warszawa – Terespol – sprzedam działkę o pow. 1,5 ha naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do uzgodnienia, tel. (0 82) 563-35-51

Zamienię siedlisko: 0,5 ha placu z domem, garażami, stodołą. Może służyć do prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość wynajęcia 1 ha placu po sąsiedzku. Zaniówka, woj. Lubelskie. Cena 1200 zł/rocznie do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam działkę rolno-budowlaną o powierzchni 42a w Kolonia Struża, przy szosie, media są. Tel. 723 534 333

Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel. 513 348 687

Sprzedam działkę inwestycyjną 69 a, media przy działce, ul. Lotnicza w Świdniku (w pobliżu lotniska). Tel. 696 771 377

Sprzedam dwie działki budowlane po 20a (woda, światło) w Nowym Krępcu. Tel. 794 765 667, 721 523 662

Sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną, wszystkie media 378m², Turka osiedle Borek. Atrakcyjna spokojna okolica, bardzo dobre połączenie z centrum Lublina, 7 minut jazdy MPK. Wysoce rozwinięta infrastruktura sklepy, przedszkole, kościół, apteka, boisko sportowe Orlik. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 976 650

Sprzedam działkę rolną 1ha, Czubrowice, woj. Małopolskie, c. 155 000 zł. Tel. 505 625 477

Działka budowlana 10a Franciszków gm. Mełgiew, wszystkie media. Tel. 501 660 999 po 19.00

Wynajmę działkę utwardzoną 1800 m² w Elizówce naprzeciwko giełdy, cena 2 500 zł do uzgodnienia. Tel. 81 756 13 38, 504 55 66 70

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel. 601 313 149

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m². Tel. 697 492 997

Sprzedam działkę o pow. 1,5 ha przy trasie Warszawa - Terespol w Białej Podlaskiej, naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do uzgodnienia, tel. 82 563 35 51

Sprzedam działkę budowlaną 15a, 37,5 x 40 m (woda, prąd, Internet) w Świdniku przy ul. Olimpijczyków 3a, tel. 694 956 500

PRACA

PRACA – SZUKAM

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna –podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, tel. 691 666 068

Poszukuję alpinisty z linami, do podcięcia drzewa, tel. 604 858 729

Poszukuję alpinisty z linami, do zrobienia podbitki w szczycie budynku, tel. 604 858 729

Poszukuję pracy w zawodzie cukiernik w Świdniku lub okolicach. Posiadam dyplom czeladniczy i ukończony kurs zawodowy. Tel. 789 435 041

Emeryt (66 lat) z orzeczeniem umiarkowanym, poszukuje pracy dziennej w szatni, na portierni, kurier, catering, prawo jazdy kat. B. Tel. 784 787 235

Emeryt (68 lat) I grupa inwalidzka, stopie znaczny poszukuje pracy w szatni lub portierni, na budowie pracownik ochrony w systemie pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Marchandiser, kasjer, przedstawiciel handlowy, uprawnienia na wózek widłowy, kierowca kat. B. Tel. 504 44 20 57

Pilnie poszukuj pracy w biurze, recepcji, ochronie jako tłumacz. Znam wiele języków. Praca na stałe lub zlecenie. Tel. 887 039 439, 798 381 481

Poszukuje pracy w ochronie na budowie, w obiektach zamkniętych, na portierni, w szatni. Tel. 504 651 114, 511 347 670, 514 356 057

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w obiektach zamkniętych. Długoletnia praktyka w ochronie. Tel. 81 532 84 38, 887 039 439, 798 381 481

Emeryt l. 68, I grupa inwalidzka (stopie znaczny), poszukuje pracy w szatni lub portierni w systemie zakładu pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Masażystka wykonuje masaż leczniczy i relaksacyjny. Tel. 721 121 675

Rencistka l. 54 poszukuje pracy w szatni lub na portierni na uczelniach lub szpitalach lub instytucjach. Tel. 508 708 674

Osoba z wykształceniem medycznym chętnie zaopiekuje si dzieckiem lub osobą starszą. Tel. 603 927 704

Poszukuje pracy jako opiekunka do osób starszych, posiadam doświadczenie. Świdnik i okolice. 662 868 096

Mężczyzna 50+, uczciwy, zdyscyplinowany, nie pijący, podejmie pracę w Świdniku lub okolicy, stałą na umowę (może by ochrona). Tel. 81 751 51 22

Emeryt (61 lat) poszukuje pracy jako kierowca. Tel. 604 219 158

PRACA – DAM

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel. 515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel. 515 754 059

Zatrudnię w restauracji we Włodawie kucharkę z doświadczeniem. Praca na umowę. Możliwość zamieszkania w miejscu pracy. Tel. 503 626 888

MATRYMONIALNE

Poznam Panią z Lublina lub okolic – Paweł. Tel. 797 754 393

Poznam Pana w wieku 70-80 lat, tak jak ja odczuwającego samotność, tel. 513 40 17 92

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie. Tel. 511 198 493

Usługi matrymonialne, 26-letnia tradycja. Tel. 81747 19 05, 663 919 260

MOTORYZACJA

Toyota RAV 4, 2004 rok, poj. 2,0, D4D, 116 KM, bardzo bogate wyposażenie + opony zimowe, cena 18 800 zł. Tel. 509 866 941

Volvo V40, 2001 r, Cena 2,5 tys. zł. Tel. 602 839 559

Pilnie sprzedam skuter marki Fresco, w dobrym stanie, cena do uzgodnienia. Tel. 887 039 439, 504 651 114, 81 532 84 38.

Ford Focus 2006/7, przebieg 96780 km, benzyna, 5D, czarny, cena 14000 zł do negocjacji. Tel. 662 384 588

Daewoo Espero 1999 r., benzyna 1,8, wymienione progi, łańcuch rozrządu, tarcza sprzęgła, amortyzatory przód, cena 2500 zł, tel. 662 063 626

Opel Insignia A, 2011r., c. 35 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujnik zmierzchu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, esp (stabilizacja toru jazdy), gniazdo usb, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, odtwarzacz dvd, poduszka powietrzna chroniąca kolana, relingi dachowe, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, bluetooth, czujniki parkowania przednie, elektryczne szyby tylne, gniazdo aux, hak, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne przednie, światła led, tapicerka skórzana, zmieniarka cd, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik deszczu, czujniki parkowania tylne, elektrycznie ustawiane fotele, gniazdo sd, isofix, komputer pokładowy, nawigacja gps, podgrzewane przednie siedzenia, przyciemniane szyby, światła przeciwmgielne, tempomat. Tel. 601 055 551

Ford S-Max I, 2007r., c. 22 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, bluetooth, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, hak, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, podgrzewane przednie siedzenia, poduszki boczne tylne, światła przeciwmgielne, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, dach panoramiczny, elektryczne szyby tylne, gniazdo sd, isofix, komputer pokładowy, podgrzewana przednia szyba, poduszka powietrzna chroniąca kolana, przyciemniane szyby, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), elektrochromatyczne lusterka boczne, esp (stabilizacja toru jazdy), gniazdo usb, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne przednie, światła do jazdy dziennej, wielofunkcyjna kierownica. Tel. 515 406 607

Volkswagen Touareg I, 2005r., c. 39 500 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujniki parkowania przednie, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja czterostrefowa, komputer pokładowy, podgrzewane przednie siedzenia, poduszki boczne przednie, regulowane zawieszenie, tapicerka skórzana, wielofunkcyjna kierownica, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, czujnik deszczu, czujniki parkowania tylne, elektryczne szyby tylne, hak, klimatyzacja dwustrefowa, nawigacja gps, podgrzewane tylne siedzenia, poduszki boczne tylne, światła do jazdy dziennej, tempomat, zmieniarka cd, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik zmierzchu, elektrochromatyczne lusterka boczne, elektrycznie ustawiane fotele, klimatyzacja automatyczna, klimatyzacja manualna, podgrzewane lusterka boczne, poduszka powietrzna chroniąca kolana, przyciemniane szyby, światła xenonowe, tempomat aktywny. Tel. 500 202 869

Volkswagen Passat B6, 2007r., c. 19 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, czujniki parkowania tylne, isofix, kurtyny powietrzne, poduszki boczne przednie, światła do jazdy dziennej, tempomat, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, czujnik deszczu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, klimatyzacja dwustrefowa, podgrzewane lusterka boczne, przyciemniane szyby, światła led, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, czujniki parkowania przednie, esp (stabilizacja toru jazdy), komputer pokładowy, podgrzewane przednie siedzenia, relingi dachowe, światła przeciwmgielne. Tel. 794 264 335

BMW Seria 3 E46, 2004r., c. 30 500 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), elektrochromatyczne lusterka boczne, elektrycznie ustawiane fotele, klimatyzacja automatyczna, podgrzewane przednie siedzenia, przyciemniane szyby, światła do jazdy dziennej, tapicerka skórzana, zmieniarka cd, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, czujnik deszczu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, komputer pokładowy, poduszki boczne przednie, relingi dachowe, światła przeciwmgielne, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujniki parkowania tylne, elektryczne szyby tylne, isofix, kurtyny powietrzne, poduszki boczne tylne, szyberdach, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica. Tel. 601 295 056

Citroën C4 Picasso I, 2007r., c. 17 700 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, czujnik deszczu, dach panoramiczny, hak, łopatki zmiany biegów, światła xenonowe, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alufelgi, czujniki parkowania przednie, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, isofix, mp3, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, bluetooth, czujniki parkowania tylne, elektryczne szyby tylne, klimatyzacja dwustrefowa, światła przeciwmgielne. Tel. 884 960 544

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

Poniedziałek 21.01

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Chłopiec z burzy 09:00, 16:15
Asterix i Obelix. Tajemnica magicznego wywaru 11:00

Zabawa, zabawa 15:45
Mój piękny syn 17:30
Zimna wojna 18:15
Dom, który zbudował Jack 19:30
Sny wędrownych ptaków 20:00

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Ralph Demolka w internecie 15:15, 17:30
Underdog 19:45

Wtorek 22.01

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Chłopiec z burzy 08:45, 16:15
Asterix i Obelix. Tajemnica magicznego wywaru 11:00, 14:30
Zabawa, zabawa 15:45
Mój piękny syn 17:30
Zimna wojna 18:15
Dom, który zbudował Jack 19:30
Sny wędrownych ptaków 20:00

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Ralph Demolka w internecie 15:15, 17:30
Underdog 19:45

Środa 23.01

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Chłopiec z burzy 08:45, 16:15
Asterix i Obelix. Tajemnica magicznego wywaru 11:00, 14:30
Zabawa, zabawa 15:45
Mój piękny syn 17:30
Zimna wojna 18:15
Dom, który zbudował Jack 19:30
Sny wędrownych ptaków 20:00

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Ralph Demolka w internecie 17:30
Underdog 20:00

Czwartek 24.01

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Chłopiec z burzy 11:00, 16:15
Asterix i Obelix. Tajemnica magicznego wywaru 09:30
Zabawa, zabawa 15:45
Mój piękny syn 17:30
Zimna wojna 18:15
Dom, który zbudował Jack 19:30
Sny wędrownych ptaków 20:00

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Ralph Demolka w internecie 09:00, 11:00
Underdog 13:00

Piątek 25.01

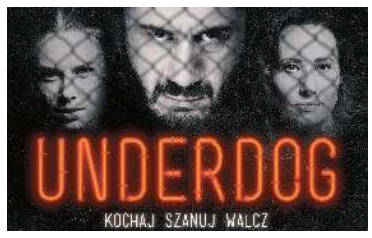

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Ralph Demolka w internecie 15:45
SPIDER-MAN UNIWERSUM 17:50
Underdog 20:00

Sobota 26.01

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Ralph Demolka w internecie 15:45
SPIDER-MAN UNIWERSUM 13:30, 17:50
Underdog 20:00

Niedziela 27.01

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Ralph Demolka w internecie 17:30
Underdog 20:00

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, TEL. (81) 533-25-25 I AL. WITOSA 32, TEL. (81) 443 58 58
Pełny repertuar na stronie www.cinema-city.pl/kina/lublinplaza i www.cinema-city.pl/kina/felicity#

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 10
Pełny repertuar na stronie www.multikino.pl/kino/lublin/repertuar

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY
24.01- Hindełe, siostra sztukmistrza godz. 19:00
25.01- Hindełe, siostra sztukmistrza godz. 19:00
26.01- Hindełe, siostra sztukmistrza godz. 19:00
27.01- Hindełe, siostra sztukmistrza godz. 19:00

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA
22.01- Baśń o zaklętym kaczorze godz. 09:30
22.01- Baśń o zaklętym kaczorze godz. 11:30
23.01- Baśń o zaklętym kaczorze godz. 09:30
23.01- Baśń o zaklętym kaczorze godz. 11:30
24.01- Baśń o zaklętym kaczorze godz. 09:30
24.01- Baśń o zaklętym kaczorze godz. 11:30
25.01- Baśń o zaklętym kaczorze godz. 11:30
26.01- Baśń o zaklętym kaczorze godz. 16:00
27.01- Baśń o zaklętym kaczorze godz. 12:00

TEATR STARY
21.01- Kino w Teatrze Starym „Na srebrnym globie" godz. 18:00
22.01- Bitwa o kulturę. Kraina Bugu godz. 18:00
25.01- „Once" Teatr Muzyczny ROMA/ Warszawa godz. 19:00
26.01- „Once" Teatr Muzyczny ROMA/ Warszawa godz. 17:00
26.01- „Once" Teatr Muzyczny ROMA/ Warszawa godz. 20:00
27.01- Bajkowa niedziela godz. 17:00

TEATR MUZYCZNY
26.01- Czy można w taką noc...ZAKOCHAĆ SIĘ? godz. 18:00
27.01- Czy można w taką noc...ZAKOCHAĆ SIĘ? godz. 17:00

FILHARMONIA

25.01 (PIĄTEK)
Koncert Nadzwyczajny godz. 19:00

Volvo XC 70, 2010r., c. 49 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujniki parkowania przednie, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, podgrzewane przednie siedzenia, poduszki boczne tylne, światła przeciwmgielne, tempomat, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, bluetooth, czujniki parkowania tylne, elektryczne szyby tylne, gniazdo usb, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, poduszka powietrzna chroniąca kolana, przyciemniane szyby, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik deszczu, elektrochromatyczne lusterka boczne, esp (stabilizacja toru jazdy), isofix, komputer pokładowy, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne przednie, relingi dachowe, tapicerka skórzana. Tel. 607 372 787

Mini ONE, 2011r., c. 27 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, bluetooth, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, kurtyny powietrzne, światła przeciwmgielne, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alufelgi, czujnik deszczu, esp (stabilizacja toru jazdy), mp3, światła xenonowe, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), czujnik zmierzchu, klimatyzacja dwustrefowa, system start-stop, wielofunkcyjna kierownica. Tel. 884 960 544

Honda Accord VII, 2004r., c. 21 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna pasażera, alufelgi, elektrochromatyczne lusterka boczne, elektrycznie ustawiane fotele, klimatyzacja automatyczna, podgrzewane lusterka boczne, przyciemniane szyby, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), elektrochromatyczne lusterko wsteczne, esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja dwustrefowa, podgrzewane przednie siedzenia, szyberdach, tapicerka skórzana, centralny zamek, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, czujnik deszczu, elektryczne szyby tylne, isofix, kurtyny powietrzne, poduszki boczne przednie, światła przeciwmgielne, tempomat. Tel. 884 885 408

Audi S3 8P, 2007r., c. 40 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, światła przeciwmgielne, tapicerka welurowa, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, czujnik deszczu, gniazdo aux, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, światła xenonowe, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik zmierzchu, isofix, komputer pokładowy, przyciemniane szyby, tapicerka skórzana, wielofunkcyjna kierownica. Tel. 663 113 069

Ford Focus Mk3, 2011r., c. 29 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, bluetooth, elektrochromatyczne lusterka boczne, esp (stabilizacja toru jazdy), hak, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne tylne, światła led, tempomat, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alufelgi, czujnik deszczu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, isofix, komputer pokładowy, ogranicznik prędkości, podgrzewane przednie siedzenia, system start-stop, światła przeciwmgielne, tempomat aktywny, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), czujnik zmierzchu, elektryczne szyby tylne, gniazdo usb, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, podgrzewana przednia szyba, poduszki boczne przednie, światła do jazdy dziennej, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica. Tel. 506 239 180

Seat Leon II, 2009r., c. 22 900 zł, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, bluetooth, esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja manualna, mp3, poduszki boczne tylne, tapicerka welurowa, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alufelgi, czujnik deszczu, gniazdo aux, komputer pokładowy, podgrzewane lusterka boczne, przyciemniane szyby, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), elektrochromatyczne lusterko wsteczne, isofix, kurtyny powietrzne, poduszki boczne przednie, światła przeciwmgielne. Tel. 508 518 170

Ford S-Max I, 2010r., c. 44 500 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujniki parkowania przednie, elektryczne szyby tylne, isofix, komputer pokładowy, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne tylne, światła led, tempomat, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, czujnik deszczu, czujniki parkowania tylne, esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, poduszka powietrzna chroniąca kolana, przyciemniane szyby, światła przeciwmgielne, wielofunkcyjna kierownica, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik zmierzchu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, klimatyzacja dwustrefowa, podgrzewana przednia szyba, poduszki boczne przednie, światła do jazdy dziennej, światła xenonowe. Tel. 607 712 767

Toyota RAV4 II , 2005r., c. 19 500 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, czujniki parkowania tylne, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, poduszki boczne tylne, tempomat, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alufelgi, elektryczne szyby tylne, klimatyzacja dwustrefowa, podgrzewane lusterka boczne, relingi dachowe, wielofunkcyjna kierownica, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), esp (stabilizacja toru jazdy), komputer pokładowy, poduszki boczne przednie, światła przeciwmgielne. Tel. 737 818 011

Toyota Yaris II, 2006r., c. 17 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, isofix, kurtyny powietrzne, wielofunkcyjna kierownica, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, klimatyzacja manualna, mp3, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, komputer pokładowy, poduszki boczne przednie. Tel. 502 522 762

BMW Seria 3 E90, 2005r., c. 28 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), elektryczne szyby tylne, gniazdo aux, klimatyzacja manualna, ogrzewanie postojowe, poduszka powietrzna chroniąca kolana, przyciemniane szyby, tapicerka skórzana, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, czujnik deszczu, elektrycznie ustawiane fotele, klimatyzacja automatyczna, komputer pokładowy, podgrzewana przednia szyba, poduszki boczne przednie, szyberdach, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujniki parkowania tylne, esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja dwustrefowa, mp3, podgrzewane przednie siedzenia, poduszki boczne tylne, światła przeciwmgielne, wielofunkcyjna kierownica. Tel. 500 100 411

Citroën C4 Grand Picasso I, 2008r., c. 16 499 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, czujnik zmierzchu, esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, nawigacja gps, relingi dachowe, tempomat aktywny, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, bluetooth, czujniki parkowania tylne, gniazdo sd, klimatyzacja dwustrefowa, łopatki zmiany biegów, poduszki boczne przednie, tapicerka welurowa, wielofunkcyjna kierownica, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, czujnik deszczu, elektryczne szyby tylne, isofix, komputer pokładowy, mp3, poduszki boczne tylne, tempomat. Tel. 793 663 172

Citroën C4 Cactus, 2015r., c. 43 500 zł, abs, elektrycznie ustawiane lusterka, radio fabryczne, gniazdo aux, isofix, poduszki boczne przednie, światła przeciwmgielne, centralny zamek, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, gniazdo usb, klimatyzacja manualna, poduszki boczne tylne, tempomat, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna pasażera, alarm, hak, komputer pokładowy, światła do jazdy dziennej, wielofunkcyjna kierownica. Tel. 726 158 223

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE

Kupon ogłoszeniowy

nowy tydzień W LUBLINIE

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....
.....
.....
Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)
.....
.....
..... , tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi", ul. Godebskiego 10.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

FOT. ŁUKASZ KACZANOWSKI

W II lidze siatkarek

LUK AZS UMCS odprawił ekipę Mysłowic z kwitkiem

Siatkarki LUK AZS UMCS Lublin po niezłym meczu pokonały we własnej hali Silesię Volley MSK Mysłowice 3:1. Dzięki wygranej, siódmej w rozgrywkach akademiczki awansowały na piąte miejsce w tabeli grupy 4 II ligi.

– Wydaje mi się, że w pierwszym secie wkradło się do naszej gry trochę nerwowości – **Magdalena Bogusz**, zawodniczka LUK AZS UMCS tłumaczyła po spotkaniu porażkę 21:25 akademiczek w pierwszym secie. – Potem jednak udało nam się zmobilizować i ostatecznie wygrać 3:1. To cieszy. Dla mnie to był pierwszy mecz w Lublinie w tym sezonie, po powrocie do zespołu. Grało mi się bardzo dobrze. Powoli się zgrywamy na nowo i myślę, że idzie to w dobrym kierunku. Trochę tęskniło się za parkietem podczas tej przerwy – dodała rozgrywająca LUK AZS UMCS.

LUK AZS UMCS LUBLIN – SILESIA VOLLEY MYSŁOWICE 3:1 (21:25, 25:17, 25:16, 25:19)
LUK AZS UMCS: Zielińska, Chruściel, Wawerska, Gieroba, Konop, Obszyńska, Bogusz, Pawlik, Nejkauf, Karpiuk, Urbańska, Najmrocka, Bogdańska, Kłuś.

Pozostałe mecze 16. kolejki: SMS PZPS II Szczyrk – Marba Sędziszów Małopolski **3:1 (25:21, 9:25, 25:13, 25:15)** * Tomasovia – Sokół Radzionków **3:0 (25:21, 25:20, 25:15)** * San-Pajda Jarosław – Pogoń Proszowice **3:0 (25:21, 29:27, 25:11)** * Maraton Krzeszowice – Halemba Ruda Śląska **0:3 (22:25, 24:26, 21:25).**

1. San-Pajda	16	48	48-3
2. SMS PZPS II	15	33	37-16
3. Halemba	16	30	36-27
4. Tomasovia	16	28	33-25
5. LUK AZS UMCS	**15**	**21**	**27-29**
6. Mysłowice	16	20	29-34
7. Maraton	16	17	23-36
8. Sokół	16	16	20-37
9. Pogoń	16	14	20-39
10. Marba	16	10	16-43

W następnej kolejce – 26 stycznia: Sokół – LUK AZS UMCS.

W II lidze siatkarzy

Avia i Politechnika uciekają rywalom

Udanie po blisko miesięcznej świąteczno-noworocznej przerwie wrócili do rywalizacji siatkarze Avii i Politechniki. Zarówno świdniczanie jak i zespół z Lublina sobotnie mecze wygrywali za 3 punkty!

PZL SĘDZISZÓW MAŁOPOLSKI – LUK POLITECHNIKA LUBLIN 1:3 (25:23, 26:28, 26:28, 17:25)
AVIA ŚWIDNIK – NEOBUS RAF-MAR SOŁEK CARS NIEBYLEC 3:0 (27:25, 25:21, 25:21)

Pozostałe mecze 14. kolejki: Błękitni Ropczyce – Karpaty PWSZ Krosno Glass **3:1 (25:19, 25:22, 17:25, 25:23)** * AKS V LO Rzeszów – KKS Kozienice **0:3 (21:25, 16:25, 25:27).**

1. Avia	**12**	**33**	**35-9**
2. LUK Politechnika	**12**	**31**	**33-10**
3. Neobus	12	23	25-16
4. KKS Kozienice	12	19	23-21
5. Karpaty	12	15	22-24
6. Błękitni	12	10	14-29
7. AKS V LO	12	8	13-32
8. PZL Sędziszów	12	5	10-34

W następnej kolejce – 26 stycznia: Błękitni – Avia, Neobus – LUK Politechnika.

Lublinianin Jakub Karolak w dużym stopniu przyczynił się do wygranej Legii nad TBV Startem

Legia znowu górą

Po raz drugi w obecnym sezonie koszykarze TBV Startu Lublin nie znaleźli w Energa Basket Lidze sposobu na warszawską Legię. Po porażce w I rundzie u siebie 67:81, w sobotę przegrali w stolicy z rywalami 78:83. Gospodarzy do zwycięstwa poprowadzili Omar Prewitt, który zanotował 21 punktów i 8 zbiórek oraz... lublinianin Jakub Karolak, który zdobył 19 punktów, trafiając w bardzo ważnych momentach spotkania.

„Czerwono-czarni" fatalnie rozpoczęli sobotnie spotkanie. W pierwszej kwarcie trafili zaledwie 3 z 17 rzutów z gry i po 10. minutach przegrywali już **8:23.**

Na początku drugiej kwarty po „trójce" **Michała Kołodzieja** przewaga gospodarzy wzrosła nawet do 18 punktów (8:26)! Sygnał do odrabiania strat dali dopiero **Devonte Upson** i **James Washington**. Przewaga gospodarzy zaczęła topnieć w oczach i na przerwę Legia schodziła zaledwie prowadząc różnicą punktu – **37:36.**

W trzeciej kwarcie zespół trenera **Tane Spaseva** dzięki dwóm rzutom za trzy punkty **Mo Soluade** ponownie dość szybko odskoczył lublinianom na 10 pkt. (24. minuta – 49:39). Do końca kwarty gospodarze utrzymymali już bezpieczną przewagę.

Tuż po rozpoczęciu ostatniej części gry lublinian **Jakub Karolak**, syn Piotra, byłego koszykarza m.in. lubelskiego AZS, a także warszawskiej Legii popisał się efektownym lay-upem z obejściem i gospodarze wygrywali **65:56.** Wydawało się, że warszawianom już nic złego nie może się stać. A jednak! Kapitalna gra **Jamesa Washingtona** i dwie „trójki" **Marcina Dutkiewicza** sprawiły, że na 7,5 minuty przed końcem na tablicy wyników pojawił się remis (67:67), a chwilę później po celnym rzucie za trzy punkty **Joe Thomassona** startowcy objęli pierwsze prowadzenie w meczu **– 70:69!**

Z korzystnego rezultatu zespół trenera **Davida** Dedka cieszył się dokładnie przez 3 minuty i 45 sekund. Po raz ostatni TBV Start wygrywał z Legią na 2:34 przed końcem, po 1 z 2 wykorzystanych przez **Washingtona** wolnych.

FOT. ŁUKASZ KACZANOWSKI

James Washington, rozgrywający TBV Startu w meczu z Legią występował na parkiecie przez 32 minuty i 41 sekund. W tym czasie zdobył 14 punktów i zanotował 8 asyst, 5 zbiórek oraz przechwyt i stratę

W STATYSTYCE

Legia		Start
8	punkty ze strat	16
34	w „pomalowanym"	32
9	drugiej szansy	8
13	z szybkiego ataku	16
33	z ławki	27
40,8	% z gry	38,6
38,5	% za 3	42,9
83,3	% za 1	75
44	zbiórki	44
12	z. atak	13
32	z. obrona	31

Na 64 sekundy przed końcową syreną prowadzenie dla Legii „trójką" z wyskoku odzyskał bohater spotkania Karolak, który jeszcze w czwartek zmagał się z kontuzją pachwiny i nie uczestniczył w zajęciach.

Ostatecznie Legia zwyciężyła TBV Start 83:78.

W zespole gospodarzy najwięcej punktów – 21 punktów zapisał na swoim koncie **Omar Prewitt** (zaliczył także 8 zbiórek), dwa punkty mniej zdobył Karolak, będąc tym samym najskuteczniejszym graczem wchodzącym z ławki. W lubelskiej ekipie tym razem najlepiej punktował **Upson**, który zakończył mecz z 17 punktami i 7 zbiórkami. **BAS**

LEGIA WARSZAWA – TBV START LUBLIN 83:78 (23:8, 14:28, 26:20, 20:22)
LEGIA: Prewitt 21 (3x3), Soluade 16 (4x3), Patiejew 6, Kołodziej 5 (1x3), Kowalczyk 2 oraz Karolak 19 (2x3), Pinder 14, Sączewski, Konopatzki, Rubinsztejn, Sadowski.
TBV Start: Upson 17, Washington 14 (2x3), Thomasson 13 (1x3), Dutkiewicz 6 (2x3), Borowski 1 oraz Mirković 11 (3x3), Dziemba 9 (1x3), Szymański 4, Gospodarek 3, Gaddefors, Pelczar.

Lublinianin Jakub Karolak, wychowanek Novum, występujący od tego sezonu w Energa Basket Lidze w barwach Legii swój udany występ i sobotnie zwycięstwo zespołu ze stolicy zadedykował obchodzącej tego dnia urodziny mamie Monice, która dopingowała syna wraz z mężem Piotrem, byłym koszykarzem między innymi lubelskiego AZS, a także... warszawskiej ekipy

Do przerwy w Chorzowie na tablicy wyników widniał... remis

MKS Perła pokonał Ruch, ale tym razem bez fajerwerków

Piłkarki ręczne MKS Perła Lublin w swoim drugim ligowym meczu w 2019 roku odniosły drugą wygraną, pokonując w Chorzowie Ruch 23:18. Zwycięstwo mistrzyń Polski nie jest oczywiście żadną niespodzianką, ale jej rozmiary już niestety tak.

Podopieczne trenera **Roberta Lisa** pokonały outsidera zaledwie różnicą pięciu trafień, podczas gdy w 1. rundzie, u siebie aż 15! Ba w sobotnim spotkaniu do przerwy był remis **(10:10)**! Dopiero w drugiej części lubliniankom udało się uzyskać niewielką przewagę, którą utrzymały do końca spotkania.

Dzięki wygranej MKS zbliżył się na dwa punkty do drugiej w tabeli Energa AZS, oraz na cztery do lidera Zagłębia Lubin.

FOT. ŁUKASZ KACZANOWSKI

Trener Robert Lisa ma o czym myśleć. Pierwsza połowa meczu w Chorzowie w wykonaniu jego podopiecznych znacznie odbiegała od oczekiwań. Mistrzynie ledwo remisowały z Ruchem

Siódemka z Lublina na kadrę

Aż siedem szczypiornistek MKS Perła Lublin znalazło się w gronie 18 zawodniczek powołanych przez trenera **Leszka Krowickiego** na konsultację szkoleniową kadry narodowej kobiet, która od 27 do 30 stycznia odbędzie się w Kobierzycach.

Do kadry powołane zostały bramkarka **Weronika Gawlik,** rozgrywające **Aleksandra Rosiak** i **Ewa Urtnowska**, skrzydłowe **Aneta Łabuda** i **Dagmara Nocuń** oraz obrotowe **Sylwia Matuszczyk** i **Joanna Szarawaga**.

RUCH CHORZÓW – MKS PERŁA LUBLIN 18:23 (10:10)
Ruch: Chojnacka, Kuszka – Drażyk 7, Piotrowska 4, Masłowska 2, Stokowiec 2, Stokowiec 1, Grabińska 1, Rodak 1, Tyszczak 1, Kiel, Sójka, Lipok, Polańska
MKS Perła: Gawlik – Królikowska 5, Gęga 4, Rosiak 4, Matuszczyk 3, Urtnowska 3, Nestsiaruk 2, Nocuń 1, Szarawaga 1, Łabuda, Moldrup, Kowalska, Stasiak
Kary: Ruch – 6 minut (Masłowska, Stokowiec, Kiel – po 2), MKS Perła – 12 minut (Gęga – 4, Rosiak, Matuszczyk, Szarawaga, Moldrup – po 2).
Sędziowie: Andrzej Chrzan i Michał Janas (Tarnów).

ENERGA BASKET LIGA
16. kolejka: Legia Warszawa – TBV Start Lublin **83:78 (23:8, 14:28, 26:20, 20:22)** * Anwil Włocławek – Arka Gdynia **66:83 (24:19, 17:22, 10:20, 15:22)** * MKS Dąbrowa Górnicza – GTK Gliwice **79:86 (19:19, 16:28, 24:15, 20:24)** * Miasto Szkła Krosno – Polpharma Starogard Gd **100:92 (21:26, 25:18, 23:27, 31:21)** * niedzielne mecze: King Szczecin – Spójnia Stargard, Hydro-Truck Radom – BM Slam Stal Ostrów Wlkp., Polski Cukier Toruń – Trefl Sopot zakończyły się po zamknięciu tego wydania tygodnika * AZS Koszalin – Stelmet Enea BC Zielona Góra odbędzie się dzisiaj (21 stycznia) o godz. 18:30.

1. Stelmet	16	29	1470-1251
2. Polski Cukier	16	29	1428-1247
3. Arka	16	29	1406-1333
4. Anwil	16	28	1429-1323
5. BM Slam Stal	15	25	1300-1173
6. MKS Dąbrowa	16	25	1359-1334
7. Legia	16	25	1238-1262
8. Polpharma	16	25	1521-1488
9. TBV Start	**16**	**23**	**1298-1311**
10. King	15	21	1303-1294
11. GTK Gliwice	15	20	1252-1347
12. AZS Koszalin	16	20	1270-1399
13. Radom	15	20	1153-1285
14. Miasto Szkła	16	20	1284-1426
15. Trefl	15	18	1229-1311
16. Spójnia	15	18	1130-1286

W następnej kolejce – 26 stycznia: TBV Start – Miasto Szkła Krosno (godz. 17:00).

W II LIDZE KOSZYKARZY
17 kolejka: U!NB AZS UMCS Lublin – Siarka Tarnobrzeg **20:0 walkower** (Siarka wycofała się z rozgrywek) * KK Warszawa – Żubry Leo-Sped Białystok **71:82** * Dziki Warszawa – KKS Tur Basket Bielsk Podlaski **89:75.** Niedzielne mecze: Akademia Koszykówki Legii Warszawa – Sokół Ostrów Mazowiecka, ŁKS AZS UŁ SG Łódź – Rosa-Sport Radom, GLKS Nadarzyn – Stal Stalowa Wola i **Hutnik Warszawa – TBV Start II Lublin** zakończyły się po zamknięciu tego wydania tygodnika.
W tabeli rozgrywek gr. B II ligi koszykarzy z 35 pkt. prowadzą Żubry przed U!NB AZS UMCS (29 pkt.) i ŁKS AZS UŁ SG Łódź (28).
TBV Start II z 24 pkt. jest dziesiąty.
W następnej kolejce, 23 stycznia (środa) TBV Start II zmierzy się w derby z U!NB AZS UMCS (godz. 20:00, hala Globus przy ul. Kazimierza Wielkiego 8). W pierwszej rundzie górą byli „czerwono-czarni", którzy pokonali akademików **75:66.**

PGNIG SUPERLIGA KOBIET
14. kolejka: Ruch Chorzów – MKS Perła Lublin **18:23 (10:10)** * UKS PCM Kościerzyna – Piotrcovia Piotrków Tryb. **31:32 (19:16)** * Start Elbląg – KPR Gminy Kobierzyce **28:25 (12:11)** * Pogoń Szczecin – KPR Jelenia Góra **30:24 (13:12)** * Korona Handball Kielce – Energa AZS Koszalin zakończył się po zamknięciu tego wydania tygodnika * pauzowało Metraco Zagłębie Lubin

1. Zagłębie	12	33	366-252
2. Energa AZS	12	31	367-289
3. MKS Perła	**12**	**29**	**337-244**
4. Kobierzyce	12	24	334-302
5. Pogoń	13	22	361-329
6. Start	13	20	318-313
7. Piotrcovia	13	15	331-383
8. Korona	12	15	323-346
9. Jelenia G.	13	12	321-386
10. Ruch	13	6	292-377
11. Kościerzyna	13	0	325-454

W następnej kolejce – 27 stycznia: MKS Perła – UKS PCM Kościerzyna (godz. 18:00).

PGNiG Puchar Polski

Z Kościerzyną o półfinał

Szczypiornistki MKS Perła poznały rywala, z którym zagrają w ćwierćfinale PGNiG Pucharu Polski. Półfinał podopieczne trenera Roberta Lisa zmierzą się 13 lutego u siebie z ekipą UKS PCM Kościerzyna.

W pozostałych parach 1/4 finału zagrają: Start Elbląg z Pogonią Szczecin, KPR Jelenia Góra z Metraco Zagłębie Lubin i KPR Gminy Kobierzyce z Energą AZS Koszalin.

Półfinały zaplanowano na 27 marca, a finał na 18 maja.

ŚWIDNIK: Na Gospodarczej zamiast betonu leży śnieg

Będzie kara

Jeszcze przed końcem ubiegłego roku na dwóch gruntowych ulicach w Świdniku miał zostać położony beton. O ile na krótszej ulicy Fiołkowej wszystko poszło zgodnie z planem, to na liczącej sobie ponad 1,5 kilometra ulicy Gospodarczej robota utknęła. Ratusz zapowiada, że za każdy dzień opóźnienia, zgodnie z umową, naliczy 871 złotych kary. Licznik cyka…

Gruntową ulicę Gospodarczej miał pokryć wałowany beton. Ratusz zdecydował się skorzystać z tej powszechnie stosowanej w USA i Kanadzie, a u nas wciąż niemal nieznanej technologii ze względu na jej relatywnie niższe koszty i trwałość takiej nawierzchni. Wybrany w przetargu wykonawca miał uporać się z zadaniem do połowy grudnia ub.r. Początek wyglądał obiecująco. Początkowy odcinek ulicy został sprawnie wybetonowany, ale później robota utknęła. Ponoć zepsuła się maszyna do wylewania betonu, a później dała znać o sobie zima.

Póki co pogoda nie sprzyja drogowcom i dokończenie inwestycji może potrwać….

Miasto nie zamierza jednak pobłażać wykonawcy i chce go zdyscyplinować, sięgając po kary umowne.

– Zgodnie z umową za każdy dzień opóźnienia wykonawca, którym jest warszawska firma Cemex Infrastruktura, ma zapłacić 0,1 proc. całej ceny przebudowy, czyli 871 zł. I z tej możliwości zamierzamy skorzystać – informuje **Karol Łukasik**, rzecznik prasowy Urzędu Miasta Świdnik.

Kiedy prace ponownie ruszą i zostaną zakończone? Tego do końca nie wie nikt. – Wykonawca zapewnia, że prace zostaną wznowione, gdy tylko pozwolą na to warunki atmosferyczne – mówi rzecznik Łukasik.

JOANNA **NIEĆKO**

Zdzisław Stypiński laureatem nagrody „Pierwszy trener"

Świdniczanin z nagrodą ministra

Zdzisław Stypiński, szkoleniowiec pływaków świdnickiej Avii, jako jeden z 56 polskich trenerów, został laureatem pierwszej edycji rządowego programu „Pierwszy trener". W ten sposób ministerstwa: sportu oraz rodziny, pracy i polityki socjalnej chcą docenić pierwszy trenerów późniejszych mistrzów Europy, świata i Igrzysk Olimpijskich.

FOT. SPORTOWYSWIDNIK.PL

Zdzisław Stypiński

Ministerialny program „Pierwszy trener" został zainicjowany w 2017 roku. Jego pomysłodawcą jest minister sportu Witold Bańka, który uważa, że pierwsi trenerzy naszych najlepszych sportowców, którzy odkryli ich talent, dali im pierwsze szlify i bez których nie byłoby późniejszych sukcesów, są często niedoceniani lub całkiem zapomniani. Kandydatów do tytułu i nagrody zgłaszać mogą sami sportowcy. Wśród pierwszy laureatów nagrody znalazł się świdniczanin Zdzisław Stypiński, trener pływaków Avii, którego kandydaturę zgłosił jego wychowanej – **Jan Hołub**, obecnie jeden z najlepszych polskich pływaków, medalista mistrzostw Europy przygotowujący się do olimpiady w Tokio.

– Jestem bardzo zadowolony, że doceniono mnie i wszystkich, którzy jako pierwsi szkolili późniejszych mistrzów, o ich sukcesy to efekt ciężkiej i sumiennej pracy u podstaw – mówi **Zdzisław Stypiński**. – Janek trenował ze mną 6 lat i zdobył mistrzostwo Europy juniorów, będąc jeszcze moim. podopiecznym. Później przyszedł do Szkoły Mistrzostwa Sportowego i ćwiczył we Wrocławiu. Jestem dumny i bardzo cieszę się z jego sukcesów – mówi o swoim utalentowanym podopiecznym trener Stypiński.

Uroczysta gala z udziałem ministrów, laureatów i gości odbyła się 18 grudnia w hotelu Sheraton w Warszawie. Najlepsi szkoleniowcy oprócz podziękowań i dyplomów otrzymali jednorazową nagrodę w wysokości 10 tys. złotych. Wśród laureatów oprócz Z Stypińskego znaleźli się wychowawcy takich sportowców, jak: Paulina Guba, Stefan Hula, Bartosz Kurek, Marcin Lewandowski, Joanna Fiodorow czy Sofia Ennaoui.

JOANNA **NIEĆKO**

Młodzi Zdolni ze Świdnika

Wsparcie dla młodych talentów

Fundacja Rozwoju WSEI w Lublinie i Miasto Świdnik realizują projekt „Młodzi Zdolni ze Świdnika". Uczniowie klas 4-6 podstawówek i ich rodzice dzięki dofinansowaniu z Unii Europejskiej w wysokości ok. 356 tys. zł mogą wspólnie poznawać i rozwijać swoje umiejętności.

Projekt ma na celu rozwój kompetencji kluczowych, takich jak np. umiejętność rozumienia, kreatywność, innowacyjność, krytyczne myślenie, rozwiazywanie problemów. Dla uczniów jest to szansa, by zdefiniowali swoje zainteresowania, swoje mocne strony i talenty. Natomiast rodzice w ten sposób mogą wspierać swoje dzieci, wskazując im najlepszy kierunek. Projekt rozpoczął się od testu uzdolnień uczniów. Na tej podstawie prowadzący zajęcia i rodzice dowiedzieli się, jakie talenty i zainteresowania przejawiają ich pociecha, a uczniowie zostali przydzieleni do jednej z czterech grup o różnej tematyce zajęć – np. robotyki. Natomiast sami rodzice uczestniczą w zajęciach dydaktycznych pt. „Wspieram swoje dziecko w rozwoju i odkrywaniu talentów".

Projekt odbywa się w dwóch edycjach: od 1 września 2018 do 20 czerwca 2019 oraz od 1 września 2019 do 20 czerwca 2020. Zajęcia prowadzone są przez naukowców z WSEI, a udział w nich jest całkowicie bezpłatny. Warsztaty odbywają się w Szkole Podstawowej nr. 7 im. Żołnierzy Armii Krajowej w Świdniku. W każdej edycji programu uczestniczyć w niej może do 360 uczniów i 100 rodziców.

– Na zajęciach uczestniczy uczą się m.in. przedsiębiorczości, krytycznego myślenia, rozwiązywania problemów, metod uczenia się i pracy zespołowej. Dzięki temu tym młodym ludziom na pewno będzie łatwiej wybrać ścieżkę dalszego kształcenia i kariery zawodowej.– mówi **Leszek Gońka**, dyrektor Centrum Promocji i Rekrutacji WSEI.

.JOANNA **NIEĆKO**

POWIAT ŚWIDNICKI: – To dopiero początek – wieszczą poprzednie władze

Starostwo zwalnia, bo… musi

Poprzednie władze powiatu nazywają to wstępem do politycznej miotły w starostwie. Obecni włodarze mówią o racjonalizacji zatrudnienia i realizacji zaleceń pokontrolnych. Chodzi o rozwiązaniem umowy z jednym z powiatowych archiwistów oraz pracownikiem wydziału oświaty, który miał orzeczenie o niepełnosprawności.

Choć starostwo zapewnia, że jeszcze pracuje nad reorganizacją i nową strukturą urzędu i dopiero po jej wprowadzeniu będą ewentualne zmiany kadrowe i przesunięcia, to pierwsze zwolnienia (nie licząc skądinąd zrozumiałego rozwiązania umowy z sekretarzem, a jednocześnie jednym z liderów opozycji, **Mariuszem Wilkiem**) już zostały przeprowadzone. Z końcem ubiegłego roku rozwiązano umowę z zatrudnionym na umowę zlecenie **Zenonem Decem**, który w poprzedniej kadencji został zatrudniony do uporządkowania i prowadzenia archiwum starostwa. „W podziękowaniu za swój trud i zaangażowanie otrzymał… wypowiedzenie i to w dodatku pocztą" – napisał do nas w mailu informator podający się za pracownika starostwa.

Starosta **Łukasz Reszka** (PiS) zapewnia, że wszystko odbyło się zgodnie z prawem. Taki tryb wypowiedzenia przewidywała umowa ze zleceniobiorcą, a jej rozwiązanie było podyktowane zarówno racjonalizacją kosztów, jak i koniecznością przywrócenia stanu zgodnego z regulaminem starostwa.

– Ten pan najpierw od października 2015 roku do marca 2017 był zaangażowany do przygotowania dokumentacji i uporządkowania archiwum starostwa na umowach o dzieło, których zawarto w sumie 9. Później został dostał umowę zlecenie, a wartość tych wszystkich umów przekroczyła 30 tys. zł, więc ta ostatnia umowa powinna być zawarta po przeprowadzeniu procedury zamówienia, ale od tego odstąpiono. Do tego aż 3 etatowych pracowników starostwa ma w zakresie obowiązków sprawy związane z prowadzeniem archiwum, co w zupełności wystarczy, by prawidłowo realizować te zadania – wylicza powody, dla których rozwiązano umowę, starosta Reszka.

Więcej kontrowersji wywołuje drugie z wręczonych wypowiedzeń. Otrzymał je jeden z pracowników wydziału oświaty, zatrudniony na zastępstwo za urzędniczkę przebywającą na urlopie wychowawczym. – Zwolniony urzędnik miał orzeczenie o niepełnosprawności, a przecież zwłaszcza organy samorządowe i państwowe powinny dawać przykład, że trzeba i warto zatrudniać osoby niepełnosprawne zresztą są do tego zobligowane przepisami – wytyka obecnym włodarzom powiatu nasz internetowy informator. – Do tego by rozwiązać umowę z tym panem, posunięto się do bardzo nieeleganckiego zabiegu. Pracownicę, którą zastępował, ściągnięto z urlopu do urzędu, a po kilku dniach ona ponownie poszła na urlop albo zwolnienie. Tego dokładnie nie wiem, w każdym bądź razie znów nie ma jej w pracy.

Starosta Reszka odpiera te zarzuty, twierdząc, że prawda wygląda inaczej.

– Ten pan, mający faktycznie orzeczenie o niepełnosprawności, był zatrudniony na umowę na zastępstwo. Kiedy prawniczka, którą zastępował, wróciła do pracy, jego umowa rozwiązana została automatycznie z przyczyn niezależnych od pracodawcy – dowodzi Reszka. – To, czy któryś z urzędników korzysta ze zwolnienia, czy chce ponownie korzystać z urlopu wychowawczego, to zależy od jego stanu zdrowia i jego woli, a nie od pracodawcy.

Nowy włodarz powiatu przy okazji wytyka poprzednikom, że nie bardzo troszczyli się oni o zatrudniania osób niepełnosprawnych, choć według przepisów ich odsetek wśród pracowników służby cywilnej powinien wynosić co najmniej 6 proc. – W ubiegłym roku NIK przeprowadzał w różnych urzędach w kraju kontrole dotyczące „Zatrudnienia osób niepełnosprawnych przez administrację publiczną i państwowe osoby prawne". Objęła ona również nasze starostwo. Kontrolerzy stwierdzili, że w starostwie w Świdniku nie podejmowano aktywnych działań mających na celu zatrudnienie w urzędzie osób niepełnosprawnych, nie zainicjowano współpracy z organizacjami pozarządowymi działającymi na ich rzecz, nie starano się zaangażować niepełnosprawną młodzież i uczelnie, które maja takich studentów, aby rozpowszechnić wiedzę o możliwości takiego zatrudnienia, odbycia praktyk czy staży – wylicza stwierdzone uchybienia starosta, dodając, że w wyniku kontroli na starostwo nałożono karę w wysokości ponad 64 tys. zł.

Starosta deklaruje, że za jego kadencji się to zmieni.

– W tej sprawie odbyłem już spotkanie z dyrektorem lubelskiego oddziału PFRON i na pewno sytuacja osób niepełnosprawnych zarówno w zakresie ich zatrudniania w starostwie powiatowym jak i ich obsługi zostanie poprawiona – zapewnia włodarz powiatu.

JOANNA **NIEĆKO**

ŚWIDNIK: Diabeł tkwi w szczegółach

Rowerzyści chwalą, ale…

Świdniccy rowerzyści chwalą powiat, że remontując ulicę Racławicką, pomyślał również o nich, budując nowe ścieżki, to jednak widzą również pewne niedociągnięcia i apelują do starostwa o ich usunięcie.

Rowerowa Świdnicka Masa Krytyczna przekazała do starostwa listę usterek, które utrudniają życie cyklistom i pieszym: brak fragmentów nowej nawierzchni na wjazdach na posesję na wysokości między ulicami Hryniewicza i Kościuszki, brak separatorów oddzielających parkingi od ciągów pieszo-rowerowych, przez co maski parkujących aut wystają na ścieżki, utrudniając przejście pieszym czy przejazd rowerom, niezgranie nowej ścieżki z już istniejącą drogą dla jednośladów na wysokości wjazdu do podziemnego parkingu Galerii Venus. Rowerzyści wypatrzyli również, że między przejazdami dla rowerów przez ulicę a ścieżką jest niewielka, ale zawsze różnica poziomów, a według wytycznych ministerstwa transportu i budownictwa żadnych uskoków być nie powinno.

– Projekt ogólnie jest dobry i daje rowerzystom możliwość poruszania się wzdłuż głównej ulicy w mieście, ale diabeł tkwi w szczegółach. Pewnych rzeczy w nim nie uwzględniono, a pewnych nie dopatrzono pewnie przez brak właściwej kontroli – mówi **Maciej Lubaś** z rowerowej Masy Krytycznej w Świdniku.

Rowerzyści mają nadzieję, że starostwo uwzględni ich uwagi i wskazane przez nich niedociągnięcia oraz przeszkody zostaną usunięte.

– Analizujemy wszystkie przedstawione uwagi i po weryfikacji będziemy mogli się do nich odnieść. Jeśli poszczególne zgłoszenie będą zasadne, podejmiemy działania by te problemy rozwiązać – zapewnia wicestarosta świdnicki, **Bartłomiej Pejo**.

JOANNA **NIEĆKO**

Rowerzyści zwracają między innymi uwagę na brak separatorów, które uniemożliwiałaby samochodem parkowanie kosztem chodnika czy ścieżki rowerowej

ŚWIDNIK: Będzie bezpieczniej

Mruga – znaczy uważaj

Na najbardziej ruchliwych przejściach dla pieszych w Świdniku zostaną zamontowane mrugające światła ostrzegające kierowców o zbliżających się przechodniach. To jeden z elementów projektu „Widzę – reaguję", na który Straż Miejska w Świdniku pozyskała 100 tysięcy złotych dofinansowania od ministerstwa spraw wewnętrznych i administracji.

To kolejna edycja programu „Widzę – reaguję", w której świdnickim strażnikom miejskim udało się, skutecznie aplikować o dotację na poprawę bezpieczeństwa w mieście. Przed rokiem strażnicy pozyskali 100 tysięcy złotych, dzięki którym w całym mieście i na prowadzących do niego drogach wjazdowych zamontowano kilkadziesiąt kamer włączonych w system miejskiego monitoringu. Tym razem pozyskane 100 tysięcy złotych przeznaczone będą na zakup defibrylatorów, szkolenia z pierwszej pomocy, konkursy dla dzieci i młodzież poświęcone tematyce bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a przede wszystkim na montaż na przejściach dla pieszych sygnalizacji ostrzegającej kierowców.

– Na znakach będą zamontowane pulsujące światła, które będą załączały się w momencie, gdy pieszy zbliża się do przejścia. To będzie dla kierowcy widoczna informacja, że trzeba zachować szczególną ostrożność, zwolnić czy nawet zatrzymać się, bo do przejścia zbliża się pieszy – mówi **Janusz Wójtowicz**, komendant Straży Miejskiej w Świdniku. – Światła będą zaczynały pulsować automatycznie dzięki zamontowanemu czujnikowi ruchu. Miejsca, w których takie urządzenie powinny być zamontowane w pierwszej kolejności, wskazała nam policja na podstawie statystyk wypadków

Mrugające światła wkrótce pojawią na przejściach przy skrzyżowaniach: ul. Wyszyńskiego i ks. Jana Hryniewicza, ul. Wyszyńskiego z ul. Spółdzielczą, przy ul. Niepodległości na wysokości skrzyżowania z ul. Kochanowskiego i przy ul. Niepodległości obok szpitala. Ich montaż ma się rozpocząć, jak tylko pozwoli na to pogoda.

JOANNA **NIEĆKO**

W II lidze futsalu

Cegiełka bezlitosny dla UKS Dys

W sobotę w hali sportowej I Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Okulickiego w Świdniku rozgrane zostały kolejne mecze w ramach II ligi futsalu, rozgrywek organizowanych przez LZPN przy współpracy Starostwa Powiatowego. Czwarty już turniej był szczególnie udany dla ekipy Solidarność PZL. Świdniczanie wygrali dwa mecze zdobywając 24 gole i tracąc zaledwie jedną bramkę.

Aż 15 trafień na swoim koncie w spotkaniu z UKS Dys, wygranym przez Solidarność PZL 22:0, zanotował **Jan Cegiełka**! Dzięki kolejnym 6 punktom zespół ze Świdnika awansował na trzecie miejsce w drugoligowej tabeli. Szanse na podium na finiszu rozgrywek ta ekipa ma jednak niewielkie. Piaskovia, która rozegrała mecz mniej ma w dorobku o trzy punkty więcej, a tuż za Solidarnością w klasyfikacji z 9 pkt. plasują się Art-Kom i ALL PROMOTE, przy czym zespół z Milejowa grał dotychczas cztery razy , a lublinianie zaledwie trzykrotnie. **BAS**

FOT. LOKALNY PRZEGLĄD PIŁKARSKI

Jan Cegiełka w sobotę w dwóch meczach zdobył 16 goli!

UKS DYS – VICTORIA DYWANY ŁUSZCZÓW 2:15 (1:8)
UKS DYS: Daniel Saletnik, Krzysztof Pydyś, Kryspin Florek, Kosma Domański, Szymon Piskorski.
Victoria Dywany : Arkadiusz Kowalczyk, Mateusz Zawiślak, Dariusz Sawicki, Kamil Cieśla, Tomasz Kwiatosz oraz Maciej Kędziora.
Bramki: Florek 12, 18 – Cieśla 1, 6, 7, 8, 9, 19, 20, 24, 24, Sawicki 3, 22, Kędziora 11,13, 17, Zawiślak 12.

SPORTICO MKS SIEDLISKA – LKS WIERZCHOWISKA 5:6 (0:4)
Sportico MKS Siedliska: Maciej Ciosek, Marcin Cholewa, Piotr Krysa, Tomasz Olech (kpt), Patryk Augustyniak oraz Konrad Kasprzak, Jacek Wójcik, Jacek Kosierb.
LKS Wierzchowiska: Jakub Sokołowski, Mateusz Wawszczak, Marcin Winiarczyk, Dawid Kurkiewicz, Damian Kowalik oraz Tomasz Sapuła, Dominik Jarosz.
Bramki: Augustyniak 14, 22, Wójcik 22, 23, Olech 23 – Wawszczak 3, Kurkiewicz 7, 17, 20, Jarosz 11, Sapuła 11.

PIASKOVIA PIASKI – VICTORIA DYWANY 4:0 (3:0)
Piaskovia: Jakub Błaszczak, Dawid Sowiński, Tomasz Szklarz, Michał Młynarczyk, Mateusz Ziętek oraz Karol Kurzępa, Krzysztof Olender, Marcel Kolasa.
Bramki: Szklarz 2 rzut karny, 4, Młynarczyk 12, Ziętek 23.

AMATOR NASUTÓW TEAM– SOLIDARNOŚĆ PZL ŚWIDNIK 1:2 (0:0)
Amator Nasutów Team: Mateusz Fus, Łukasz Smoliński, Adrian Przybysławski, Arkadiusz Pytka, Konrad Pytka, Bartłomiej Dziachan, Adam Porzak.
Solidarność PZL: Sebastian Pietroń, Paweł Szyjduk, Jacek Kochalski, Krystian Joć, Jan Cegiełka oraz Łukasz Różycki.
Bramki: Pytka 24 – Szyjduk 13, Cegiełka 17.

SOLIDARNOŚĆ PZL ŚWIDNIK – UKS DYS 22:0 (9:0)
Bramki: Cegiełka 2, 6, 6, 7, 14, 16, 17, 18, 20, 21, 22, 23, 23, 24, 24, Różycki 5, Kozłowski 8, Skoczylas 10, Kochalski 11, 23, Szyjduk 12, 24.

LKS WIERZCHOWISKA – AMATOR NASUTÓW TEAM 4:2 (1:0)
Bramki: Mazur 11, 17, Wawszczak 19, Winiarczyk 23 – K. Pytka 15, A. Pytka 24.

ART-KOM MILEJÓW – PIASKOVIA 2:2 (2:1)
Bramki: Ślicznia k 5, Błaziak 9 – Młynarczyk 3, Ziętek 20.

TABELA ROZGRYWEK

1. Victoria	7	15	46-18
2. Piaskovia	5	13	42-5
3. Solidarność PZL	6	10	34-9
4. Art-Kom	4	9	24-6
5. ALL PROMOTE	3	9	14-2
6. Wierzchowiska	5	9	17-27
7. Amator	6	3	12-26
8. Sportico	6	0	11-46
9. UKS DYS	4	0	5-66

NAJLEPSI STRZELCY
20 goli – Jan Cegiełka (Solidarność PZL)
15 – Kamil Witkowski (Victoria Dywany)
14 – Kamil Cieśla (Victoria Dywany
13 – Tomasz Szklarz (Piaskovia)
8 – Tomasz Nowak (Piaskovia), Łukasz Mróz i Patryk Błaziak (Art-Kom Milejów)

W NASTĘPNYM TURNIEJU
27 stycznia godz. 17: UKS DYS – LKS Wierzchowiska * **17.45:** Amator Nasutów Team – All Promote Futsal Lublin * **18.30:** Art-Kom Milejów – Solidarność PZL * **19.15:** All Promote Futsal – UKS DYS * **20.00:** LKS Piaskovia – LKS Wierzchowiska * **20.45:** Victoria Dywany – Solidarność PZL.

To będzie nie lada gratka dla piłkarzy-amatorów ze Świdnika i nie tylko

Jesienią bieżącego roku ukaże się książka pod tytułem „20 lat minęło, czyli od halówki do futsalu!". Będzie to już trzecia pozycja w dorobku świdniczanina Jacka Kosierba, tym głównie o rozgrywkach Powiatowej Amatorskiej Ligi Futsalu. Głównie, ale jak się okazuje nie tylko.

– Będzie to kontynuacja mojej poprzedniej książki. „5-10-15 Świdnicka halówka i nie tylko", gdzie została spisana historia ligi od jej powstania w roku 1999 do roku jubileuszu 15-lecia, czyli do roku 2014. W tym nowym wydawnictwie na pewno znajdzie się pełna dokumentacja rozgrywek ligi za lata 2014-2019. Będzie także przedstawiony ligowy dorobek każdego z zawodników, którzy w ciągu ostatnich dwóch dekad choć przed chwilę pojawili się w ligowej rywalizacji. Szczególnie szeroko zostaną opisani bohaterowie dwudziestego, jubileuszowego sezonu. W sposób równie szeroki będę chciał przedstawić historię świdnickich turniejów halowych takich jak: Niepodległości, Charytatywny, Juniorów, Burmistrza czy Masters Cup. Książka będzie bardzo bogato ilustrowana. Sama galeria zdjęć drużyn w kolorze zajmie około stu stron. Będą to zdjęcia drużyn z przestrzeni ostatnich lat ze szczególnym udziałem fotografii zespołów uczestniczących zarówno w rozgrywkach ligowych jubileuszowego, dwudziestego sezonu, jak i turniejach – mówi **Jacek Kosierb**.

Na kartach książki znajdą się także informacje z historii najnowszej związanej z rozgrywkami futsalowymi prowadzonymi przez Lubelski Związek Piłki Nożnej takimi jak: II liga, eliminacje wojewódzkie Pucharu Polski kobiet i mężczyzn oraz Mistrzostwami Województwa Lubelskiego dla tryumfatorów lig środowiskowych z całego regionu.

– Myślę, że każdy kto w jakikolwiek sposób uczestniczył w wyżej wymienionych rozgrywkach futsalowych lub interesuje się nimi powinien posiadać takie wydawnictwo. Z całą pewnością będzie to nie tylko kompendium wiedzy, ale przede wszystkim wspaniała pamiątka – dodaje J. Kosierb.

Nakład książki będzie ściśle limitowany co oznacza, że będzie ją miał okazję nabyć tylko ten, kto ją wcześniej zamówi. Zamówienia pod nr tel. **601413856** lub drogą e-mail na adres: **jacekkosierb@interia.pl**

BAS

Mateusz Majewski wrócił do Lublina

Motorowcy już sparują

Dwa wysokie zwycięstwa bez straty gola ze Stalą Kraśnik i Lewartem Lubartów oraz zdecydowana porażka z Górnikiem Łęczna – to bilans pierwszych gier sparingowych rozegranych przez lubelski Motor w ubiegłą środę oraz sobotę.

Sparingowe granie motorowcy rozpoczęli z wysokiego „C", pokonując w środę kraśnicką Stal aż 5:0.

W meczu z beniaminkiem III ligi miał zagrać **Mateusz Majewski**, 26-letni napastnik, który dwa dni wcześniej został pierwszym zawodnikiem w zimowym oknie transferowym pozyskanym przez lubelską drużynę. Z powodu choroby na ponowny debiut – Majewski, który jest wychowankiem BKS-u Lublin reprezentował już w przeszłości barwy Motoru – w sezonie 2014/2015 zaliczył cztery trafienia w 26 spotkaniach – musiał zaczekać do soboty.

W weekend „żółto-biało-niebiescy" rozegrali dwa mecze. Najpierw drużyna w składzie między innymi z **Tomaszem Brzyskim**, **Grzegorzem Boninem** i wspomnianym już Mateuszem Majewskim przegrała 1:4 z II-ligowym Górnikiem Łęczna.

Następnie pozostali zawodnicy, którzy nie wystąpili przeciwko łęcznianom zmierzyli się z Lewartem Lubartów i rozgromili wicelidera IV ligi aż 8:0.

W pierwszej połowie klasycznego hattricka zaliczył **Michał Paluch.** 24-latek na skompletowanie trzech goli potrzebował niespełna 15 minut!

FOT. ŁUKASZ KACZANOWSKI

Choć w trzech sparingach Motor zdobył już 14 bramek, wśród ich strzelców nie ma Konrada Nowaka, który wystąpił zarówno w spotkaniu ze Stalą Kraśnik (zdjęcie powyżej), jak i Górnikiem

Kolejne sparingi Motor rozegra w sobotę, 26 stycznia. Najpierw o godzinie 11 lublinianie zmierzą się z Kryształem Werbkowice, a następnie o 13 z Resovią. Oba spotkania odbędą się na bocznym boisku Areny Lublin. **BAS**

TAK SPAROWALI MOTOROWCY
16 stycznia
MOTOR LUBLIN – STAL KRAŚNIK 5:0 (2:0)
Motor – I połowa: Sobieszczyk – Michota, Ranko, zawodnik testowany, Kraśniewski, D. Kamiński, Cichocki, Bonin, Gałecki, Brzyski, Nowak**; II połowa:** Olszewski – Wołos, zawodnik testowany, R. Majewski, Michota, Darmochwał, Sz. Kamiński, Buczek, D'Apollonio, Rak, Dusiło
Bramki: z. testowany 15, D. Kamiński 33, Sz. Kamiński 59, Darmochwał 82, Majewski 90.
19 stycznia
GÓRNIK ŁĘCZNA – MOTOR LUBLIN 4:1 (2:0)
Motor: Sobieszczyk – Wołos, R. Majewski, z. testowany, Kraśniewski, Brzyski, Gałecki, Bonin (53 Sz. Kamiński), D. Kamiński, Nowak, M. Majewski (46 Rak).
Bramki: Mroczek 13, z. testowany 20, z. testowany 58, Cielebąk 80 – D. Kamiński 68.
MOTOR LUBLIN – LEWART LUBARTÓW 8:0 (5:0)
Motor: Olszewski (60 Łakota) – z. testowany (46 Kopyciński), Ranko, Cichocki, Michota, D'Apollonio, Buczek, Sz. Kamiński (46 Rybak), Pożak, Darmochwał, Paluch (46 Dusiło)
Bramki: Darmochwał 13 z karnego, Paluch 24, 37, 38, Sz. Kamiński 36, Pożak, 57, 65, Dusiło 64.

Karnety na rundę wiosenną już dostępne!

Rozpoczęła się sprzedaż karnetów na domowe mecze Motoru w rundzie wiosennej sezonu 2018/19. Wejściówki dostępne są do zakupu w punktach stacjonarnych (siedziba klubu przy ul. Stadionowej oraz w Lombardach Amsterdam 24h przy ul. Lwowskiej 6d i Placu Dworcowym 4 – całodobowo), a także on-line na stronie bilety.motorlublin.eu.

Karnety uprawniają do wejścia na siedem domowych spotkań ligowych w okresie od marca do maja 2019 roku. Ostatnie dwa domowe mecze Motoru w rundzie wiosennej, w których lublinianie zmierzą się z Podhalem Nowy Targ oraz Wiślanami Jaśkowice, nie są objęte ofertą karnetową. Spotkania te będą w pełni biletowane w związku z rozgrywaniem zawodów na stadionie innym niż Arena Lublin.

CENY sektor ultras (H1, H2) i normalny (F1, I3, I4): normalny – 60 zł, ulgowy – 42 zł, dzieci do lat 13 lub osoby pow. 70 lat. – 12 zł; Premium: 90 zł i 72 zł; VIP – 180 zł.

Wysoka wygrana Avii w pierwszym sparingu

Piłkarze trzecioligowej Avii Świdnik mają za sobą pierwszą grę kontrolną. W sobotę podopieczni trenera Tomasza Bednaruka pokonali aż 6:0 Granit Bychawa, wicelidera lubelskiej klasy okręgowej.

W sobotnim sparingu w świdnickim zespole zagrało między innymi czterech zawodników testowanych oraz piłkarze z drużyny rezerw oraz juniorów.

AVIA ŚWIDNIK – GRANIT BYCHAWA 6:0 (2:0)
Avia – I połowa: Piotrowski, Mykytyn, , Lusiusz, Głaz, Wójcik, Maluga, Prędota oraz 4 zawodników testowanych; II połowa: Długosz, zawodnik testowany, Szymala, zawodnik testowany, zawodnik testowany, Kołodziej, Niewiński, Mroczek.
Bramki: z. testowany 12, Prędota 24, Mroczek 52, 76, Strug 72, Koczon 89.

FOT. MKS AVIA ŚWIDNIK

Daniel Koczon (przy piłce) w sobotnim meczu z Granitem Bychawa zdobył ostatniego gola dla świdnickiej Avii

Juniorzy Motoru lepsi od Lublinianki

Występujący w Centralnej Lidze Juniorów młodzi piłkarze Motoru pokonali w sparingu IV-ligową Lublinianke 2:1.

Bramki dla zwycięzców zdobyli **Jakub Pryliński** oraz **Wiktor Kłos**, dla pokonanych **Jakub Bednara**.

Dla obu zespołów sobotnie starcie było pierwszym w okresie przygotowawczym.

MOTOR LUBLIN CLJ – LUBLINIANKA 2:1 (2:1)
Motor – I połowa: Ukalisz – Baryła, Zbiciak, Dobrzyński, Giletycz – Zdunek, Kołoczek, Ćwik, Kłos, Pryliński – Ściegienny; II połowa: Grzywaczewski – P. Drozd, Gontarz, Futrzyński, Celmer – Zieliński, M. Drozd, Knap, Pęcak, Dajer – Brzozowski.
Lublinianka: Lipski – Wszołek, Mulawa, Giza, Kowalczyk – zawodnik testowany I, Stępień, Bednara, Rejmak – Rapa oraz po przerwie Toruń, Dzyr, Ptaszyński, Rasiński, Kuzioła, Baran, Trochimczuk.
Bramki: 1:0 Pryliński 14, 1:1 Bednara 16, 2:1 Kłos 25 z rzutu karnego.

Inni też grali towarzysko

Stal Kraśnik – Łada Biłgoraj 2:2 (1:1). Bramki: z. testowany, Szewc – Birut, Kuliński.
Mazovia Mińsk Mazowiecki – Orlęta Spomlek Radzyń Podl. 0:2 (0:0). Bramki: Ilczuk 55, Kalita 85.
Stal Stalowa Wola – Tomasovia 1:1 (0:0). Bramki: Marut – Mruk.
Stal II Mielec – Stal Rzeszów 0:5 (0:3). Bramki: Zagdański 2, Ligienza, Kądziołka, Płonka

MAG

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: XXVI Mistrzostwa Lublina w Halowej Piłce Nożnej Ogniska TKKF Omega

Podział punktów w meczu na szczycie!

W XXVI Mistrzostwach Lublina w Halowej Piłce Nożnej, organizowanych przez Ognisko TKKF Omega, nie ma już zespołu, który mógłby pochwalić się kompletem wygranych! W meczu na szczycie drużyn, które takie miano dzierżyły do ubiegłego tygodnia, AleTaxi zremisowało z Osadą 1:1!

– To były piłkarskie szachy na parkiecie. Widać było, że drużyny mają do siebie wielki szacunek – komentuje spotkanie dwóch najlepszych zespołów w mistrzostwach **Zbigniew Furman,** prezes Ogniska TKKF Omega, organizator rozgrywek. – Chociaż stawka meczu była ogromna, przebiegał w atmosferze fair play, praktycznie nie było w nim fauli – dodaje sternik Omegi.

Z pozostałych spotkań na pewno należy odnotować komplet wygranych Spartana. Szczególnie cenne zwycięstwo zespół ten odniósł nad Dalimexem mimo świetnej formy w zespole rywali i dwóch goli **Piotra Sawickiego**.

Piłkarzem kolejki został **Norbert Bondyra** (Spartan), który w starciu z Ball Lublin ustrzelił hat-tricka.

Spartan grał w ubiegłym tygodniu trzy razy i trzy razy wygrywał! Norbert Bondyra i spółka jeszcze nie powiedzieli ostatniego słowa w walce o mistrzowski tytuł.

ALETAXI – OSADA 1:1 (Adrian Prażmo – Paweł Mitura)
BALL – OMEGA 4:1 (Arkadiusz Mazur 4 – Dawid Adamczyk)
DALIMEX – SPARTAN 3:5 (Piotr Sawicki 2, Grzegorz Wilk – Sebastian Guz 2, Krzysztof Mróz, Przemysław Świstowski, Norbert Bondyra)
SPARTAN – BALL 4:1 (Norbert Bondyra 3, Krzysztof Mróz – Arkadiusz Choina)
SPARTAN – EMIKS 3:1 (Kamil Dudek, Łukasz Wróbel, Przemysław Świstowski – Marek Baduchowski)
OMEGA – ALETAXI 3:10 (Dawid Adamczyk 2, Bartosz Grabowiec – Mateusz Siedlecki 4, Michał Rycerz 4, Adrian Prażmo, Krzysztof Burdzicki)

Skromny skład Dalimexu w starciu z dwukrotnie liczniejszym Spartanem walczył dzielnie, ale to rywale okazali się minimalnie lepsi.

TABELA ROZGRYWEK

1. AleTaxi	7	19	43-11
2. Osada	6	16	43-10
3. Spartan	7	15	20-12
4. Emiks	7	12	33-12
5. Ball Lublin	7	6	17-29
6. Omega	7	6	11-44
7. Dalimex	6	3	9-25
8. Spiżarnia	7	3	9-33

NAJLEPSI STRZELCY
16 goli – Mateusz Siedlecki (AleTaxi)
11 – Adrian Prażmi (AleTaxi)
10 – Wojtek Czernicki (Emiks), Arkadiusz Sidor (Emiks)
8 – Rafał Mitura i Jakub Twardzik (Osada), Mirosław Budzyński (Ball)

Ostatnia droga Stanisława Czekalskiego

We wtorek rodzina, przyjaciele, kibice i zawodnicy pożegnali na cmentarzu komunalnym na Majdanku w Lublinie Stanisława Czekalskiego, wieloletniego kierownika sekcji piłki nożnej KS Lublinianka.
Pan „Stasio" – tak zwracali się do Czekalskiego niemal wszyscy w sportowym światku – zmarł w Lublinie w wieku 67 lat.

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: W Halowym Grand Prix 2019 dla dzieci

Rafony wygrały pierwszy turniej

Rozpoczęły się rozgrywki Halowego Grand Prix 2019 dla dzieci w piłce nożnej, organizowane przez Ognisko TKKF Omega przy współpracy Szkoły Podstawowej nr 52, NSZZ „Solidarność" Regionu Środkowowschodniego oraz Wydziału Sportu i Turystyki Urzędu Miasta Lublin. W pierwszym turnieju spośród czterech startujących zespołów najlepsze okazały się Rafony.

W fazie grupowej Rafony pokonały kolejno FC Lipo Przemek 7:5, Omegę Felin 5:4 oraz Kaszkity 11:0. W dodatkowym meczu o pierwsze miejsce, w którym zagrały zespoły z miejsc 1-2, zwycięzcy turnieju wygrali z Omegą Felin 8:3.

Najlepszym zawodnikiem turnieju został **Jakub Sigłow** (Kaszkity), bramkarzem **Mariusz Dudziak** (Rafony), a strzelcem **Bartłomiej Tokarski** (Rafony), zdobywca 15 bramek.

– Gramy aż do wiosny. Już dziś zapraszam drużyny dziecięce z całego miasta w każdą niedzielę od 9 do hali SP 52 na Felinie na naszą piłkarską zabawę. Warunek jest jeden, drużyny muszą przyjechać z opiekunem. Po każdym turnieju chętni biorą udział w halowym Grand Prix Footbagu (zośka). Na wszystkich uczestników naszych turniejów czekają nagrody – mówi **Zbigniew Furman,** prezes Ogniska TKKF Omega, organizator GP.

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: UMCS ponownie najlepszy w Akademickich Mistrzostwach Województwa Lubelskiego w futsalu

Finał dla obrońców tytułu

Studenci Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej po raz kolejny wygrali Akademickie Mistrzostwa Województwa Lubelskiego w futsalu! Broniący wywalczonego przed rokiem tytułu zespół trenera Tomasza Bieleckiego pokonał w finale ekipę Uniwersytetu Przyrodniczego, prowadzoną przez Marka Wawra, 3:0.

W turnieju finałowym w drodze po złoto UMCS musiał najpierw uporać się w półfinale z drużyną Politechniki Lubelskiej. Spotkanie dwóch ubiegłorocznych finalistów także i tym razem było niezwykle zacięte i podobnie jak przed 12 miesiącami o jedną bramkę okazali się lepsi żacy z największej lubelskiej uczelni (tym razem 3:2).

W drugim półfinale od początku do końca dominowali reprezentanci Uniwersytetu Przyrodniczego i ostatecznie zwyciężyli KUL 4:1.

Finał, choć wygrany przez UMCS aż 3:0, nie był jednostronnym widowiskiem, jakby mógł sugerować wynik. Podopieczni trenera Tomasza Bieleckiego zagrali jednak w nim nie tylko skutecznie, ale także bardzo mądrze i zasłużenie po końcowym gwizdku mogli cieszyć się z kolejnego złotego medalu AMWL dla swojej uczelni. Teraz przed naszymi zespołami walka w półfinałach AMP. **BAS**

Finał
UNIWERSYTET MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ LUBLIN – UNIWERSYTET PRZYRODNICZY LUBLIN 3:0 (2:0)
UMCS: Adamczyk, Ziętek, Michota, Kowalczyk, Kotowicz, Nieradko, Welman, Skrzypek, Majewski, Wawryszczuk, Myszka, Dajos, Lewandowski.
Uniwersytet Przyrodniczy: Hajkowski, Wrzesiński, Fornal, Greniuk, Tabuła, Barabasz, Janik, Niemiec, Mikusek, Sobolewski, Wiącek, Śliwiński, Turewicz.
Bramki: Nieradko, Skrzypek, Welman.

o 3. miejsce
POLITECHNIKA LUBELSKA – KATOLICKI UNIWERSYTET JANA PAWŁA II W LUBLINIE 3:2 (1:1)
Politechnika: Snizhko, Struk, Pikul, Gąska, Wankiewicz, Kubiś, Stec, Janik, Bańkowski, Czajka, Borówka, Zdybel, Marzęda.
KUL: Rojek, Onuoha, Radziewicz, Rak, Al-Swaiti, Ostrowski, Duda, Różycki, Bryk, Chmal, Wrzyszcz.
Bramki: Wankiewicz 2, Struk – Al-Swaiti 2.

KLASYFIKACJA KOŃCOWA AMWL 2018/19 W FUTSALU
1. Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
2. Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie
3. Politechnika Lubelska
4. Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II w Lublinie
5. Wyższa Szkoła Społeczno-Przyrodnicza im. W. Pola w Lublinie
6. Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podl.
7. Wyższa Szkoła Oficerska Sił Powietrznych w Dęblinie
8. Wyższa Szkoła Nauk Społecznych w Lublinie
9. Uniwersytet Medyczny w Lublinie

* zespoły z miejsc 1-4 AMWL 2018/19 zagrają w turnieju półfinałowym Akademickich Mistrzostw Polski, który odbędzie się w Lublinie od 24 do 27 stycznia na obiektach UP, UM oraz Politechniki.

NAJLEPSI STRZELCY
11 goli – M. Michota (UMCS)
9 – M. Paluch, P. Nieradko (UMCS), P. Fornal (Uniwersytet Przyrodniczy)

Zespół UMCS, Akademiccy Mistrzowie Województwa Lubelskiego 2018/19 w futsalu

Drużyna Uniwersytetu Przyrodniczego, srebrni medaliści AMWL 2018/19 w futsalu

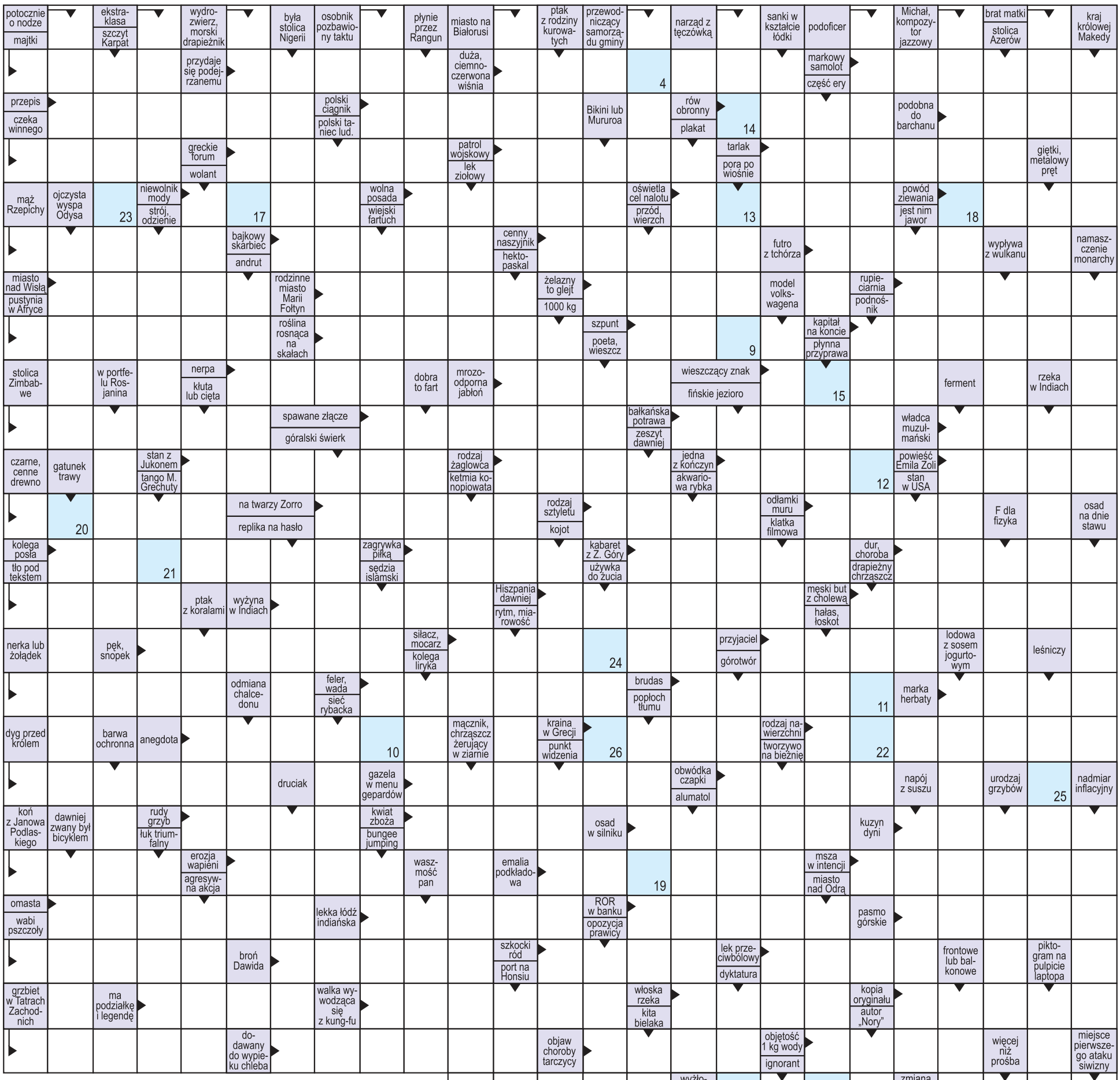

KRZYŻÓWKA NA NOWY TYDZIEŃ

REKLAMA

AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
NFZ Rejestracja telefoniczna

TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 26 utworzą rozwiązanie - przysłowie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26